



RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Nr 8 (194)

Warszawa, 15 kwietnia 1951 r.

Rok VIII

W. MORAWSKI

Z-ca Gen. Dyrektora II Zespołu
w Prezydium Rady Ministrów

Kontrola wykonawstwa — podstawowe zadanie wydziałów i referatów inspekcji prezydiów rad narodowych

Podniesienie na wyższy poziom pracy rad narodowych realizacją hasła frontu narodowego.

Szóste plenium KC PZPR wysunęło na plan pierwszy zagadnienie jakościowych przemian w narodzie polskim, będących wynikiem rozwoju naszego kraju w kierunku socjalizmu i w związku z tym postawiło jako czołowe hasło: zagadnienie frontu narodowego w walce o pokój i realizację Planu 6-letniego. Wysunięcie hasła frontu narodowego oznacza pełniejszą mobilizację mas pracujących ludności „zwarcia szeregów narodu, przekształcającego się w naród socjalistyczny — pod przewodnictwem klasy robotniczej — w walce o najważniejsze cele ogólnonarodowe, jakimi są: pokój, zabezpieczenie niepodległości i realizacja Planu 6-letniego“ (B. Bierut).

Ale hasło frontu narodowego — nie oznacza jakiejś „zgody narodowej“, nie oznacza zawieszenia lub osłabienia walki klasowej.

„Hasło frontu narodowego — wskazuje Prezydent Bierut — oznacza podniesienie walki klasowej na wyższy poziom i poprowadzenie jej w korzystniejszych dla mas warunkach, oznacza zmiany dotychczasowych metod walki politycznej, ale nie celów tej walki, nie kierunku tej walki, nie podstawowych zadań tej walki, która jest walką o realizację historycznej misji klasy robotniczej, t. zn. walką o zwycięstwo socjalizmu. Hasło frontu narodowego jest nie tylko hasłem, ile rozszerzeniem i wzbogaceniem arsenału środków naszej pracy politycznej możliwym w nowych już jakościowo warunkach naszego rozwoju i budownictwa socjalistycznego“.

Realizacja hasła frontu narodowego poprzez szerszą mobilizację mas do walki o pokój i wykonanie Planu 6-letniego wymaga podniesienia na wyższy poziom pracy rad narodowych, ich prezydiów oraz ich aparatu pracowniczego.

Konieczne jest zaprowadzenie kontroli wykonywania uchwał

Na plan pierwszy wysuwa się konieczność zaostreżenia czujności w codziennej pracy prezydium rady, konieczność zwiększenia dyscypliny pracy w aparacie te-

renowym, w aparacie rad narodowych, przede wszystkim w kierunku zaprowadzenia ścisłej kontroli wykonywania uchwał i wytycznych naczelnych organów władzy państwowej i prezydiów rad wyższego stopnia, a także uchwał samych rad narodowych.

„Jednym z kardynalnych zadań, jakie ma do wypełnienia kontrola wykonania — to stałe, systematyczne kontrolowanie, jak wykonywane są ustawy i postanowienia władzy ludowej stałe i systematyczne ujawnianie, czy prawa ustalone przez władzę ludową nie są nadużywane“ (Fr. Józwiak-Witold).

Lekceważący stosunek do wykonywania podjętych uchwał prezydium i rady i niedostateczna kontrola wykonywania tych uchwał są jednym z podstawowych źródeł dotychczasowej jeszcze niedostatecznej pracy wielu prezydiów rad, a w szczególności rad narodowych niższego stopnia, gdyż „dobrze kierować — to stałe i systematycznie kontrolować wykonanie stawianych zadań. Kontrola nie może być kampanijna, wyrwykowa, od wypadku do wypadku. Kontrola wykonania powinna być stała i systematyczna. Dobrze kierować powierzonym sobie odcinkiem pracy — to prawidłowo rozwiązywać zadania i organizować prawidłowe wykonanie tych zadań“ (Fr. Józwiak-Witold).

Podstawowym zadaniem w pracy prezydiów rad narodowych i ich aparatu pracowniczego na wszystkich szczeblach powinno być usprawnienie pracy organizacyjnej, zaprowadzenie stałej, planowej, systematycznej kontroli wykonania zadań państwowych, wzmocnienie kontroli wykonywania zarządzeń i wytycznych naczelnych władz państwowych oraz uchwał prezydiów i rad narodowych wyższych stopni.

W pracy prezydiów rad narodowych w dziedzinie organizacyjnego umacniania się ich pracy poprzez kontrolę wykonawstwa, coraz mocniejszego stosowania w codziennej pracy rad trójjedynnej formuły leninowsko-stalinowskiej — wielką rolę powinny odegrać wydziały i referaty inspekcji prezydiów rad narodowych.

Kontrola wykonywania uchwał rady i prezydium, ich zarządzeń, poleceń, wytycznych i instrukcji, kontrola przebiegu i wyników (od strony metod i jakości)

inicjowanych i przeprowadzanych przez prezydium akcji -- to obecnie podstawowe zadanie wydziałów i referatów inspekcji prezydium rad narodowych.

Dotychczasowa praca wydziałów i referatów inspekcji

A jak wygląda dotychczas sytuacja na odcinku wykorzystywania wydziałów i referatów inspekcji przez prezydium wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych, realizacja również poprzez te wydziały i referaty zadań prezydium i rady?

Kilkumiesięczna obserwacja pracy wydziałów i referatów inspekcji prezydium rad narodowych pozwala podsumować dotychczasowe wyniki i dać im ocenę, a jednocześnie zastanowić się, czy i o ile słusznie postawiona została rola tych wydziałów zarówno w praktyce jak i w ustalonych i obowiązujących do tej pory zasadach.

Nie ulega wątpliwości, że w wydziałach inspekcji prezydium wojewódzkich rad narodowych, które powstały na bazie byłych inspektoratów starostw i byłych inspektoratów związków samorządowych, dokonane zostały pewne przeobrażenia.

Trzeba przyznać, że we wszystkich województwach ostatecznie dokonane zostało organizacyjne zespolenie i ustawienie całości działalności inspekcyjnej, która w poprzednim okresie stanowiła dwie odrębne i nie powiązane ze sobą jednostki.

W dziedzinie treści i metod wykonywania pracy możemy na ogół zanotować fakt ściślejszego, niż to było w byłych urzędach wojewódzkich, związania wydziałów inspekcji z bieżącymi zadaniami prezydium rad oraz fakt zwiększania uwagi ze strony prezydium wojewódzkich rad narodowych na sprawy funkcjonowania inspekcji.

Poprawa dała się zauważyć również na odcinku stylu pracy inspektorów, a mianowicie zauważyć się dało pewne przezwyciężenie nawyków biurokratycznych i formalistycznego podchodzenia do inspekcjonowanego prezydium i jego aparatu pracowniczego.

Duża część wydziałów inspekcji uznała za słuszne porzucenie starych metod i starego stylu pracy, jednak nie uświadomiła sobie jeszcze nowej roli i nowych zadań.

W większym znacznie stopniu te ostatnie uwagi odnoszą się do referatów inspekcji prez. PRN, głównie skutkiem braku nadzoru i pomocy ze strony wydziałów inspekcji prez. Woj. RN. Nieliczne odprawy, mające zresztą przeważnie wąski cel na oku, a mianowicie wprowadzenie w życie wytycznych organizacyjnych, nie mogły jeszcze dać wyraźniejszych rezultatów.

Czy omówione wyżej przeobrażenia w dziedzinie pracy inspekcyjnej można ocenić jako przełom?

O fakcie dokonania przełomu decyduje stopień odrzucenia starego sposobu rozumienia roli inspekcji i starych metod jej pracy, stopień przebudowania kadr inspektorskich i to zarówno w dziedzinie wprowadzenia nowych ludzi jak i nowego ustawienia całego zespołu, a wreszcie fakt, czy inspekcja zasadniczo umie już kontrolować nowe władze pod kątem widzenia ich zadań, różnych jakościowo od zadań ich poprzedników.

Ocena dotychczasowych osiągnięć pozwala stwierdzić, że przełomu na odcinku wydziałów inspekcji jeszcze nie ma.

Wydziały i referaty inspekcji pracują w zbyt jeszcze dużym oderwaniu od planowych i systematycznych zadań i potrzeb prezydium rady.

Plany pracy tych wydziałów i referatów w niedostatecznym jeszcze stopniu odzwierciedlają prawidłową rolę inspekcji, która przecież wyłącznie po to istnieje, aby być narzędziem ułatwiającym prezydium wykonanie zadań.

Kontrole wykonywania uchwał, planów pracy i zleceń są dla prezydium rad narodowych podstawowymi elementami ich funkcji kierowniczej, zarządzającej i nadzorczej, jaką te prezydium sprawują. A jednak nie jest jeszcze dostatecznie doceniana wartość i potrzeba systematycznej kontroli wykonania. Nie jest jeszcze w dostatecznym stopniu pod tym kątem widzenia traktowana rola wydziałów i referatów inspekcji. I dlatego wydziały i referaty inspekcji w zbyt dużym stopniu pracują dotychczas w oparciu o plany własne, bardzo luźno albo wcale nie związane z planami pracy prezydium.

Plany pracy wydziałów inspekcji nie opierają się na planach pracy prezydium

Na podstawie porównania planów pracy prezydium Woj. R. N. z planami pracy ich wydziałów inspekcji należy stwierdzić, że w dużej większości plany te nie bazują na planach prezydium Woj. R. N.

A oto przykłady:

Plan pracy prezydium jednej z Woj. RN na I kwartał br. przewidywał między innymi takie zagadnienia:

- a) pobór zaliczek podatku gruntowego i F.O.R.
- b) analiza przebiegu planowego skupu zboża,
- c) ocena zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby,
- d) sprawy usprawnienia komunikacji na terenie województwa,
- e) zakończenie roku obrachunkowego i podział dochodów w spółdzielniach produkcyjnych,
- f) przygotowania do wiosennej akcji siewnej,
- g) sprawy remontów szpitali i ośrodków zdrowia,

Natomiast plan pracy wydziału inspekcji tegoż prezydium przewidywał:

- a) kontrolę generalną jednej MRN i jednego prezydium PRN, oraz 8 kontroli sprawdzających.

Należy nadmienić, iż plan poza wskazaniem jednostki, która ma być poddana kontroli, charakteru kontroli, kto prowadzi kontrolę i w jakim czasie — nic więcej nie zawierał.

Plan pracy prezydium innej Woj. R. N. przewidywał:

- a) analizę wykonania planów siewów jesiennych,
- b) „ wpływów podatku gruntowego i FOR,
- c) „ skupu zboża w 1950 r.,
- d) zaopatrzenie ludności w artykuły pierwszej potrzeby, (sieć sklepów detalicznych i żywienia zbiorowego),
- e) przygotowania do akcji siewów wiosennych,
- f) działalność służby zdrowia.

Plan pracy wydziału inspekcji tegoż prezydium przewidywał natomiast:

- a) kontrolę działalności referatów inspekcji Prez. PRN.,
- b) kontrolę zamknięć ksiąg bierczych,
- c) kontrolę generalną działalności prezydium i wydziałów jednej z MRN.

Wyjątek stanowiło Prezydium Woj. RN w Katowicach, gdzie plan pracy Prezydium Woj. RN w I kwartale przewidywał:

- a) ocenę uchwał powziętych przez prezydium powiatowych i miejskich rad narodowych,
 - b) sprawozdanie prezydium MRN w Sosnowcu z wykonania uchwały Prezydium Woj. R. N. w sprawie planu remontów,
 - c) sprawy dotyczące spółdzielczości produkcyjnej,
 - d) akcję skupu zboża w 1950 r.,
 - e) akcję siewów wiosennych,
 - f) realizację podatku gruntowego i FOR,
 - g) ocenę wykonania uchwał Prezydium Woj. RN przez prezydium powiatowych i miejskich rad narodowych na tle sprawozdań złożonych przez wydział inspekcji z dokonanej kontroli;
- a plan pracy wydziału inspekcji tegoż prezydium zawierał:
- a) kontrolę przygotowań do wiosennej akcji siewnej,
 - b) skup zboża,
 - c) kontrolę wykonania uchwał Prezydium Woj. RN przez prezydium powiatowych i miejskich rad narodowych,
 - d) kontrolę referatów inspekcji,
 - e) kontrolę wykonania remontów i planów inwestycyjnych za 1950 r.

Jeszcze niewłaściwie traktuje się zagadnienia kontroli wykonawstwa

Czy wobec tego możemy powiedzieć, że wydziały (referaty) inspekcji były dotychczas operatywnymi organami prezydiów rad narodowych, mającymi kontrolować w terenie, w jaki sposób prezydium rad niższych stopni i ich aparat pracowniczy, jak również wydziały (referaty) własnego prezydium realizują zadania, wypływające z ustaw, zarządzeń, instrukcji władz naczelnych oraz uchwał własnego prezydium i rady?

Odpowiedź na to pytanie wypadłaby raczej negatywnie.

A jest to sprawa zasadnicza. Można bez obawy popełnienia błędu stwierdzić, że każda praca wydziału i referatu inspekcji jest pożyteczna wtedy, gdy wiąże się z zadaniami prezydium i przez prezydium jest powodowana. Można stwierdzić z pewnością, że każda praca inspekcji, podjęta w oderwaniu od roli i planu pracy prezydium jest w dużej mierze bezwartościowym zużyciem energii ludzkiej.

Istotnym także elementem jest prawidłowe i całkowite wykorzystanie przez prezydium materiałów inspekcji. Na tym odcinku tkwimy jeszcze w starym przyzwyczajeniu do wydawania „zarządzeń polustracyjnych“, których projekty opracowywane są według starych wzorów za biurkiem inspektorskim. Podpis przewodniczącego lub członka prezydium niczego tu nie zmienia. Jest to nadal stara metoda papierowego dekretowania, która nowej władzy terenowej powinna być jak najbardziej obca.

Analiza protokołów posiedzeń prezydium pokazuje, w jak małym jeszcze stopniu po nowemu traktuje się zagadnienie kontroli wykonawstwa i rolę wydziału i referatu inspekcji w tej dziedzinie i jak mało po nowemu wykorzystuje się materiały inspekcyjne.

Proces przebudowy kadr inspektorskich i ich doboru został na stopniu wojewódzkim w dużym stopniu dokonany, co nie oznacza jednak, że zawsze słusznie i prawidłowo. Mamy nadal do czynienia z faktami niedostatecznego liczbowo zespołu inspektorskiego oraz

nieprawidłowego składu pod względem jakości i przydatności.

Na tych sprawach zaciążyło w znacznym stopniu znów zbyt małe ze strony prezydium zainteresowanie zagadnieniem inspekcji z jednej strony, jak i nie dość jasne zrozumienie, jaką rolę ona powinna spełniać.

Większość prezydiów rad narodowych nie uświadomiła sobie jeszcze, że brak z ich strony zainteresowania się wydziałami (referatami) inspekcji, oznacza praktycznie brak kontroli wykonania ich uchwał i zarządzeń, a brak takiej kontroli — „to brak krytycznego spojrzenia na pracę podległego sobie aparatu i brak samokrytycznego spojrzenia na własną pracę“. (Fr. Józwiak-Witold).

A obok tego zauważamy brak śmiałości w wysuwaniu nowych kadr. Do prac inspekcyjnych wysuwani mogą być przecież zarówno odpowiedni ludzie z aparatu inspekcji poprzednich władz terenowych, ludzie z pozostałych wszystkich pionów działalności prezydiów rad narodowych, ludzie z dołowych ogniw naszego aparatu, jak i w znacznej mierze ludzie spoza aparatu prezydiów rad narodowych.

Wprawdzie w praktyce czerpie się kadry inspektorskie z tych źródeł, ale dzieje się to w niedostatecznym stopniu pod kątem widzenia przydatności tych ludzi do nowej pracy inspektorskiej i niedostatecznie zwraca się uwagę na ich wyrobienie i czujność polityczną, na ich umiejętność klasowego spostrzegania i klasowej analizy kontrolowanych zjawisk.

Wysuwanie na inspektorów ludzi, którzy z problematyką rad narodowych nie bezpośrednio wspólnego nie mieli, nie jest dość śmiałe. Z drugiej zaś strony popełnia się poważny błąd formalnego i mechanicznego traktowania sprawy wysuwania nowych ludzi przez wysuwanie ludzi nie mających żadnego przygotowania, a następnie pozostawianie ich samym sobie. Brak troski o zapewnienie wysuniętemu pracownikowi możliwości wykonania nowego zadania przez należyte poinformowanie, prowizoryczne choćby przeszkolenie, a poza tym przez stałą opiekę i pomoc, stwarza niebezpieczeństwo „rozkładania roboty“ i łamanie wartościowych jednostek.

Polityka kadrowa na odcinku inspektorskim musi mieć na oku jednocześnie wszystkie względy, a mianowicie śmiałe wysuwanie nowych ludzi, dbałość o ich wstępne choćby przygotowanie, stałą pieczę nad wykonywaną przez inspektorów pracą oraz pomoc we wszelkich możliwych formach.

Nad działalnością wydziałów i referatów inspekcji prezydiów wojewódzkich, powiatowych i miejskich rad narodowych ciąży jeszcze w znacznym stopniu stary styl pracy i stare nawyki. Są one hamulcem wzrostu roli i znaczenia terenowej władzy ludowej oraz wzrostu jej faktycznego udziału w budownictwie ustroju socjalistycznego.

Stopień przewyciężenia nawyków, rutyny przeszłości jest zbyt mały, aby można było już mówić o przełomie, po którym dopiero będzie możliwy szybki wzrost poziomu i wartości kontroli wykonawstwa, jako podstawowego zadania naszych wydziałów i referatów inspekcji.

Dotychczasowe osiągnięcia na tym odcinku równają się jedynie stworzeniu warunków i klimatu do dokonania przełomu, który powinien nastąpić jak najszybciej.

Zasadnicze potrzeby w zakresie kontroli wykonawstwa.

Z jakimi zasadniczymi potrzebami w zakresie kontroli wykonawstwa mamy do czynienia na terenie działalności prezydiów rad narodowych?

1. Pierwsza i najbardziej codzienna potrzeba kontroli wykonawstwa wynika z funkcji prezydium rady narodowej jako aparatu wykonywającego uchwały swej rady narodowej, zarządzającego sprawami, kierującego działalnością i odpowiedzialnego za właściwe wykonanie zadań. Dla wykonania zadań prezydium rad narodowych posiadają aparat zorganizowany w wydziały (referaty). Wydziały te kierują i odpowiadają za prawidłowe funkcjonowanie podporządkowanych im przedsiębiorstw i zakładów oraz wytyczają działalność wydziałom i referatom na niższym stopniu, nadzorują ją, roztaczają nad nią pieczę i za nią odpowiadają.

Jednym z zadań omawianych jednostek jest wykonywanie uchwał rady narodowej i prezydium rady narodowej. W ramach pracy tych jednostek mieści się również praktyczne przeprowadzanie akcji, podejmowanych bądź na skutek postanowienia władz naczelnych, bądź uchwał rady narodowej lub jej prezydium. Bez odpowiednio zorganizowanej i sprawnie funkcjonującej kontroli wykonawstwa nie może prezydium rady narodowej na tych odcinkach należycie sprawować swych funkcji wykonawczych.

2. Druga, podstawowego znaczenia potrzeba kontroli wykonawstwa wynika z funkcji prezydium rady narodowej, jako ciała udzielającego wytycznych i pomocy oraz sprawującego pieczę nad prawidłowym wykonaniem obowiązków i zadań przez prezydium rad narodowych niższych stopni.

Kontrola wykonawstwa na tym odcinku ma jednak odmienny charakter i odmiennie znaczenie, niż kontrola wykonawstwa w stosunku do wydziałów, albowiem na innych zasadach opierają się stosunki wzajemne prezydium rady i wydziałów, a na innych zasadach stosunki wzajemne prezydiów rad różnych stopni.

Nie trzeba zapominać, iż prezydium jest organem właściwej rady narodowej, a nie prezydium rady wyższego stopnia i że każde prezydium odpowiada za swą działalność wobec rady narodowej, a rola prezydium rady stopnia wyższego polega na udzielaniu wytycznych, udzielaniu pomocy i sprawowaniu nadzoru w formach ściśle prawem określonych.

Rolę główną w stosunkach prezydium rady narodowej stopnia wyższego do prezydiów rad stopni niższych spełnia oprócz wytycznych — instruktaż odnośnie spraw wynikających z nadzoru czynności opieki oraz udzielania pomocy. Wykonywanie tego instruktażu byłoby jednak niemożliwe lub działałoby on na ślepo, gdyby nie to, że znany jest stan faktyczny wzajemnego powiązania prezydiów poprzez kontrolę wykonawstwa, chociaż ma tu ona odmienną formę i pomocniczy charakter.

3. Wreszcie trzecia potrzeba kontroli wykonawstwa wynika ze stosunku wydziałów stopnia nadzorczego do podporządkowanych im przedsiębiorstw i zakładów oraz do wydziałów (referatów) stopni niższych.

Kontrola ta działa w zakresie fachowo-rzeczowym (np. technicznym, lekarskim, finansowo-rachun-

kowym) i w tym zakresie przede wszystkim ma przyczynić się do prawidłowego i zgodnego z wytycznymi przebiegu prac we wszystkich danego typu komórkach organizacyjnych. Przeprowadzanie tego rodzaju kontroli wykonawstwa splata się nierozłącznie z przeprowadzaniem instruktażu w fachowo-rzeczowym, technicznym zakresie.

Takie trzy zasadnicze rodzaje i formy kontroli wykonawstwa występują na terenie prezydiów rad narodowych.

Kontrola dla potrzeb prezydiów rad narodowych skoncentrowana w wydziałach i referatach inspekcji.

Należy jeszcze określić, gdzie ma być skoncentrowane wykonywanie wymienionych wyżej zadań.

Czynności kontroli wykonawstwa w zakresie kontroli dla potrzeb prezydium rady narodowej w stosunku do wydziałów własnych oraz innych, łączących się z działalnością wydziału, powinny być skoncentrowane w wydziałach i referatach inspekcji. Zwrócić tu należy uwagę, że takie postawienie sprawy pozwoli również na przebudowanie dotychczasowego systemu kontroli wykonywania uchwał prezydium i zapewnienie pełnego i praktycznego rozwiązania tej sprawy. Dotyczy to w równym stopniu zagadnienia kontroli przeprowadzanych akcji i to zarówno ich przebiegu jak i rezultatów (od strony zarówno sposobu jak i jakości wykonania).

Czynności wykonawstwa, wynikające z funkcji prezydium rady narodowej jako władzy nadzorczej nad pracą prezydium rady narodowej niższego stopnia mogą i powinny być wykonywane przez wydziały i referaty inspekcji przy współudziale pracowników oddziału (referatu) organizacyjnego wydziału ogólnego.

Wreszcie czynności kontroli wykonawstwa w zakresie fachowo-rzeczowym, technicznym, wynikające ze stosunku wydziałów stopnia nadzorczego do podporządkowanych im przedsiębiorstw i zakładów oraz do odpowiednich komórek organizacyjnych w prezydiach rad narodowych niższego stopnia, powinny być skoncentrowane we właściwych wydziałach i traktowane, jako istotna forma działalności całego wydziału.

Sądzić należy, że takie rozwiązanie sprawy pozwoli usprawnić pracę i zapewnić wzrost jej poziomu. Takie rozwiązanie sprawy pozwoli również usunąć niejasności w tej chwili istniejące pomiędzy wydziałami inspekcji i wydziałami ogólnymi. Dlatego też to nowe ustawienie sprawy kontroli wykonawstwa w ogóle i wydziałów inspekcji w szczególności powinno być wprowadzone w życie jak najszybciej.

Można mieć przekonanie, że to nowe, jaśniejsze i bardziej odpowiadające potrzebom prezydiów rad narodowych ustawienie wydziałów i referatów inspekcji umożliwi szybszy wzrost ich roli oraz wartości wykonywanej przez nie pracy, a więc dokonanie na tym odcinku koniecznego przełomu.

W jakim kierunku wzmóc wysiłki inspekcji?

Dla pełnego rozwiązania zagadnienia pracy komórek inspekcji należy wzmóc wysiłki:

1. o pełne związanie działalności wydziałów i referatów inspekcji z działalnością i potrzebami prezydiów rad narodowych,
2. o śmielszy, a zarazem troskliwszy i bardziej prze-myślany dobór kadr inspektorskich.

3. o stałą pieczę nad pracą wydziału (referatu) inspekcji oraz nad doszkoleniem zawodowym i politycznym kadr inspekcji, a także o zapewnienie wysokiego poziomu moralnego tych kadr,
4. o mocne związanie pracy wydziałów i referatów inspekcji z bieżącą problematyką i zadaniami polityki państwowej, z linią i planem działalności rady narodowej i jej prezydium, a jednocześnie o stały wzrost czujności i spostrzegawczości inspektorów na podstawowe wymogi stawiane przed wszystkimi terenowymi organami władzy państwowej,
5. o stałe podnoszenie fachowości inspektorów tak w zakresie problematyki kontrolnej, jak w zakresie techniki pracy inspekcyjnej,
6. o ścisłą współpracę inspekcji z innymi zainteresowanymi komórkami, a w szczególności z wydziałem ogólnym.

Wszystkie te wysiłki powinny być oparte na zrozumieniu wielkiego znaczenia kontroli wykonawstwa, bez której niemożliwa jest pewność, że zadania podstawowe będą wszędzie faktycznie wykonywane.

Zasady nowego uporządkowania zagadnienia kontroli wykonawstwa i pracy wydziałów (referatów) inspekcji powinny być jak najszybciej przeniesione do stopnia powiatowego. Nad komórkami inspekcji tego stopnia powinna być roztoczona nieustanna opieka.

Dobrze ustawiona i dobrze pracująca inspekcja będzie pełnowartościowym czynnikiem w procesie wzrostu sprawności i znaczenia terenowej władzy ludowej.

Skonkretyzowanie zadań i roli wydziałów i referatów inspekcji

Konkretyzując zadania i rolę wydziałów i referatów inspekcji Prez. Woj. R. N. i P.R.N. (M.R.N.) na obecnym etapie stwierdzamy:

- 1) wydziały i referaty inspekcji prez. Woj. R. N. i P. R. N. zajmują się kontrolą wykonywania:
 - a) problemowych uchwał rady,
 - b) problemowych uchwał swego prezydium, zlecających wykonanie uchwał wydziałom i referatom tegoż prezydium (kontrolę wykonawstwa prowadzi należy przede wszystkim z punktu widzenia rezultatów w terenie działalności wydziałów, wykonywających uchwały).
 - c) uchwał swego prezydium inicjujących i przeprowadzających akcję różnego rodzaju (kontrola wykonania obejmie tu również zarówno przebieg jak i rezultaty końcowe akcji, wyniki w terenie pracy prezydiów jak i działalność prezydiów rad narodowych niższych stopni oraz ich wydziałów i referatów).

Do obydwu kontroli można w razie potrzeby dołączyć pracowników odpowiedniego wydziału prez. Woj. R. N.

 - d) uchwał swego prezydium, dotyczących stylu pracy prezydiów rad narodowych niższych stopni (wspólnie z pracownikami oddziału (referatu) organizacyjnego wydziału ogólnego).
- 2) Wydziały inspekcji prez. Woj. R. N. pomagają w pracy wydziałom i referatom inspekcji prez. P.R.N. i M.R.N.

Ustawienie pracy wydziałów i referatów inspekcji

Stwierdzając, że zasadnicze zadania inspekcji — to kontrola wykonywania uchwał rady i prezydium oraz

kontrola przebiegu i wyników akcji inicjowanych i przeprowadzanych przez prezydium, ustawienie pracy wydziałów i referatów inspekcji powinno wyglądać następująco:

Po pierwsze — plany pracy wydziałów i referatów inspekcji powinny być powiązane z planami pracy prezydium, winny być jakby uzupełnieniem planów pracy prezydium.

Po drugie — problemowe uchwały prezydium powinny być podawane do wiadomości wydziałom (referatom) inspekcji celem skontrolowania ich wykonania w terenie.

Po trzecie — sprawozdania inspekcji z wykonania zasadniczych uchwał prezydium przez wydziały prezydium — winny być przedstawiane na posiedzeniu prezydium i włączane do odpowiednich punktów porządku dziennego celem zajęcia stanowiska przez prezydium.

Po czwarte — sprawozdania z kontroli wykonania zasadniczych uchwał prezydium rady niższego stopnia powinno ewentualnie spowodować podjęcie uchwały przez prezydium w danej sprawie. Taka uchwała zastąpi dotychczasowe, formalne zarządzenie polustracyjne (jej wykonanie może być również skontrolowane przez inspekcję).

Po piąte — inspektorzy mogą być używani przez przewodniczącego prezydium do wykonywania specjalnych zadań kontrolnych, nie związanych z kontrolą wykonawstwa (sprawy zlecone).

Przy tak ustawionej inspekcji — stanie się ona podstawowym, niezbędnym narzędziem w pracy prezydium rady, w szczególności przewodniczącego prezydium, którego nadzorowi powinna podlegać, podobnie jak wydział ogólny podlega nadzorowi sekretarza prezydium.

*

Uchwały prezydiów Woj. R. N. i P.R.N. wykonywane są przez aparat pracowniczy często w sposób biurokratyczny, nie klasowy, aby zbyć, aby formalnym wymogom uchwały stało się zadość — na skutek tego, że nikt dotychczas nie kontrolował **planowo i systematycznie** wykonania uchwał, jakkolwiek kontrola wykonania uchwał i zarządzeń — to podstawowy warunek dobrej pracy prezydiów rad narodowych. Dla wypełnienia tego warunku należy wykorzystać w pełni wydziały i referaty inspekcji prezydiów rad narodowych.

Wymaga zastanowienia się, czy kontroli wykonywania uchwał gminnej rady narodowej i jej prezydium nie należałoby przekazać komisjom G.R.N.

Kontrola wykonawstwa — podstawowe zadanie wydziałów i referatów inspekcji — to usprawnienie pracy organów władzy ludowej, to walka o wzmożenie poczucia obowiązkowości i dyscypliny pracy, walka z wypaczeniami biurokratycznymi, walka o oszczędne i najlepsze wykonywanie zadań przez aparat państwowy w terenie, walka o przestrzeganie socjalistycznej praworządności.

Należy jednak mieć zawsze na uwadze, że „jednym z zasadniczych elementów dobrze prowadzonej kontroli wykonania jest przeprowadzenie kontroli w odpowiednim czasie. Nie można np. przeprowadzać kontroli wykonania po upływie długiego okresu czasu od momentu powzięcia decyzji, zarządzenia, uchwały czy ustawy.

Kontrola wykonania winna być rozpoczynana z chwilą wydania decyzji, zarządzenia lub faktycznego działania ustawy — wówczas pozwala ona zapobiegać błędom i wypaczeniom lub umożliwia naprawienie skrzywionej w praktyce linii.

Przeprowadzać kontrolę wykonywania po dłuższym czasie od wydania wytycznych po to, aby stwierdzić, że nie zostały one w ogóle wykonane, albo zostały wykonane źle — taka kontrola wykonania chybia celu. Do-

brze kontrolować — to kontrolować we właściwym czasie, to uczyć i naprawiać błędy w okresie wykonywania zadań. (Fr. Józwiak-Witold).

Tak pomyślana i przeprowadzana kontrola wykonawstwa przyczyni się niewątpliwie do podniesienia pracy prezydiów rad narodowych na wyższy poziom, a tym samym rady narodowe i ich prezydium w szerszym zakresie włączają się do realizacji hasła frontu narodowego w walce o pokój i wykonanie Planu 6-letniego.

E. POL

Zadania rad narodowych w zakresie budowy i utrzymania dróg powiatowych i gminnych

I. Znaczenie dróg

Wśród zadań, jakie stoją przed radami narodowymi, zagadnienie drogowe i transportu drogowego jest jednym z najbardziej żywotnych zagadnień terenu, ściśle związanym z interesami tego terenu i silnie obchodzącym ogół ludności, teren ten zamieszkującej.

Przy rozważaniu całokształtu transportu publicznego okazuje się, że — jakkolwiek rola dróg żelaznych, zwłaszcza w przewozach masowych na dalekie odległości, posiada i posiadać będzie na długie jeszcze lata zdecydowaną przewagę — niemniej jednak transport drogowy, zmotoryzowany, dzięki swym zaletom — szybkości i bezpośredniości, tj. docieraniu z ładunkami towarów od wytwórcy do spożywcy i magazynu bez kosztownych i opóźniających transport przeladunków — będzie rozwijał się coraz szybciej i jego znaczenie w całokształcie przewozów będzie coraz większe.

Dodać tu trzeba nawiasem, że wielkie znaczenie dla osiągnięć w dziedzinie gospodarczej każdego państwa ma ściśle współdziałanie poszczególnych rodzajów transportu lądowego — kolejowego i drogowego, wodnego i powietrznego w przewozach produktów i towarów.

Współdziałanie takie jest możliwe jedynie w gospodarce planowej, w gospodarce socjalistycznej, gdzie decyduje nie interes poszczególnych grup kapitalistycznych, lecz interes ogólny oraz jak najszersze zrozumiane dobro gospodarki narodowej, dobro mas pracujących i dobro kultury społecznej.

Omawiając zmotoryzowany transport drogowy, podkreślić należy, że szybki rozwój naszego życia gospodarczego i przyspieszenie podniesienia poziomu kulturalnego wsi polskiej — przy słabym stosunkowo na niektórych terenach naszego kraju stanie innych środków transportu — wymagają jak najszerszego wykorzystania wspomnianych wyżej dodatnich cech transportu samochodowego.

Transport ten jednak może rozwijać się i należycie spełniać swoją rolę jedynie przy istnieniu dostatecznie gęstej i dobrze utrzymanej sieci dróg o nawierzchni twardej, a nawet chociażby tylko ulepszonej gruntowej. Bez dobrych bowiem dróg nie jest możliwe pełne wykorzystanie szybkości i nośności pojazdów mechanicznych oraz niemożliwą się staje oszczędna eksploatacja tych pojazdów.

Złe drogi bądź w ogóle uniemożliwiają poruszanie się po nich pojazdów mechanicznych, bądź też powodują duże trudności w ruchu, ograniczając szybkość pojazdów, narażając pojazdy na uszkodzenia, oraz powodując szybsze zużywanie się poszczególnych części pojazdów, jak również zwiększając zużycie materiałów pędnych. Wszystko to podnosi w dużym stopniu koszty transportu i przynosi straty w ogólnym bilansie naszej gospodarki narodowej.

Podobny wpływ mają złe drogi i na transport konny, który jeszcze długie lata odgrywać będzie bardzo poważną rolę w przewozach lokalnych. Wozy konne i uprzęż na złych drogach bardzo szybko się zużywają i niszczą, szybkość ruchu i wielkość ładunków znacznie maleją, powodując wzrost kosztów transportu produktów, towarów i w konsekwencji — przynosząc straty dla gospodarki narodowej.

Szczególne znaczenie posiadają drogi w warunkach naszej obecnej rzeczywistości, w dobie wielkich przemian, zmierzających do uprzemysłowienia naszego kraju i przebudowy dotychczasowej struktury gospodarczej wsi.

Postępująca rozbudowa ośrodków przemysłu na terenie poszczególnych województw często napotyka na duże trudności komunikacyjne wobec braku dróg w ogóle lub złego stanu dróg istniejących. Niejednokrotnie trzeba przed rozpoczęciem właściwych robót budowlanych doprowadzić drogi na danym terenie do takiego stanu, aby umożliwić dostawę materiałów budowlanych, jak również, aby zabezpieczyć należyte warunki dla eksploatacji przyszłego zakładu przemysłowego.

Również istnieje potrzeba dobrych dróg przy tworzeniu spółdzielni produkcyjnych. W wielu przypadkach powstają duże trudności z zakładaniem tych spółdzielni ze względu na zły stan dróg.

Nie do pomyślenia jest rentowna gospodarka rolna bez wyposażenia terenu w dobre drogi. Droga dla rolnictwa jest elementem nieodzownym warsztatu produkcyjnego i dla dobrego funkcjonowania tego warsztatu musi być ona dostępna dla transportu zarówno konnego, jak i zmotoryzowanego, przez cały rok, a nie tylko w pewnych okresach.

A więc stwierdzić trzeba, że nie tylko założenie spółdzielni produkcyjnych, lecz również i ich rozwój pomyślny oraz dobre funkcjonowanie P.G.R.-ów, wymaga istnienia dobrych dróg. Mechanizacja pracy w spół-

dzielnich produkcyjnych i P.G.R.-ach, dowóz towarów przemysłowych i wywóz produktów rolnych — wszystko uzależnione jest w dużym stopniu od dobrego stanu sieci drogowej i możliwości ruchu na tych drogach w ciągu całego roku i to nie tylko dla ruchu konnego, lecz również i zmotoryzowanego.

Roważając dalej znaczenie dróg, podkreślić należy, że nieuporządkowane, złe drogi hamują rozwój kulturalny osiedli wiejskich. Jeżeli bowiem do szkoły, nieraz dość odległej prowadzą złe drogi, w porach słotnych pełne grząskiego błota i wyboi, to utrudniają one działwie szkolnej korzystanie ze szkoły. Taki sam hamujący wpływ mają złe drogi na powstawanie bibliotek, organizowanie odczytów, pokazów rolniczych, wyświetlanie filmów itp.

Wreszcie nieuporządkowane, zablocone i nieodwodnione drogi w osiedlach wiejskich wywierają bardzo szkodliwy wpływ na zdrowie mieszkańców. W porach słotnych ulice wiejskie stają się grząskimi, błotnistymi bajorami trudnymi do przebycia, a w porze suchej na takich ulicach tworzą się tumany kurzu przedostającego się do mieszkań i ujemnie wpływającego na ich czystość i higienę.

II. Dotychczasowy stan gospodarki drogowej.

Jak wynika z nakreślonego powyżej obrazu znaczenia dróg dla gospodarki narodowej, koniecznością wprost nieodzowną jest usprawnienie naszej sieci drogowej i polepszenie stanu dróg, a w szczególności dróg lokalnych (powiatowych i gminnych). Drogi bowiem państwowe, stanowiąc podstawową sieć dla transportu drogowego, jakkolwiek nie osiągnęły jeszcze należytego stanu technicznego, przystosowanego zupełnie do ruchu zmotoryzowanego, są w lepszym jednak stanie niż drogi lokalne, gdyż opiekę nad nimi sprawuje i koszty tej opieki ponosi Państwo.

Gospodarka na tych drogach bardziej planowa i systematyczna niż na drogach lokalnych, przy stałym, choć nie wystarczającym, jak na ogrom potrzeb, dopływie środków finansowych, pozwoliła na usunięcie wielkich zniszczeń wojennych, jak również na podjęcie planowej pracy nad stałym podnoszeniem stanu tych dróg i ich modernizacją, tj. przystosowaniem do warunków ruchu zmotoryzowanego.

Natomiast drogi lokalne, tj. powiatowe i gminne, administrowane na zasadzie ustawy drogowej z r. 1920 przez b. samorządy terytorialne, znalazły się w gorszych warunkach niż drogi państwowe, skutkiem czego wyniki gospodarki na tych drogach są nie zadawalające i stan tych dróg pozostawia obecnie bardzo wiele do życzenia i to zarówno dróg o nawierzchni twardej, jak i gruntowych, zwłaszcza stan dróg gruntowych, z których trzeba będzie w stosunkach wiejskich korzystać jeszcze przez długi okres czasu — jest bardzo zły, w znacznym stopniu utrudniający komunikację.

Najbardziej stan ten daje się odczuwać w porze słotnej kiedy na drodze gruntowej nieuregulowanej nieodwodnionej tworzą się pod wpływem ruchu koleiny i wyboje, wypełnione błotem i wodą, w których grzęzną pojazdy i konie.

Na zły stan niektórych dróg wpłynęły:

1) Niedostateczne wykorzystanie szarwarku.

Dotychczas podstawą finansowania gospodarki drogowej gmin były świadczenia w naturze (szarwark).

Niewykorzystywanie przez gminy w całej pełni, a w wielu przypadkach prawie zupełnie, świadczeń w naturze, możliwych do uzyskania rocznie na cele drogowe gminy, bardzo ujemnie wpływało na gospodarkę drogową gmin i powodowało pogarszanie się stanu dróg gminnych.

Do tego przyczyniało się w dużym stopniu nieprzestrzeżenie, by świadczenia w naturze wymierzane na określone roboty były całkowicie odrabiane lub w razie nieodrobienia -- były niezwłocznie zastępowane ekwiwalentem w gotówce, w sposób dobrowolny lub przez przymusowe ściąganie, tak by finansowanie zaplanowanych robót nie doznawało zahamowania.

Nieściąganie we właściwym czasie nieodrobionych świadczeń w naturze — poza tworzeniem luk w finansowaniu robót — ujemnie wpływało na tych, którzy sumiennie odrabiali wyznaczony szarwark.

Jak wielkim zagadnieniem dla gospodarki na drogach gminnych, a częściowo i powiatowych, jest szarwark, świadczyć mogą następujące dane dotyczące wymiaru i wykorzystania szarwarku za ostatnich kilka lat (w walucie przed 30.X.1950 r.):

Rok	Wymiar świadczeń w naturze			Wykorzystanie świadczeń w naturze	
	Ogółem	w tym na drogi pow. i gminne		na drogi pow. i gminne	
		Wartość	% do wymiaru ogólnego	Wartość	% do wymiaru na drogi
	tys. zł.	tys. zł.		w tys. zł.	
1947	3.864.326	2.949.655	76,3	1.927.334	65,3
1948	7.173.080	4.791.967	66,8	3.612.417	75,4
1949	10.304.457	6.841.777	66,3	5.432.689	79,5

Jeżeli porównamy wartość wykorzystanych na cele drogowe świadczeń w naturze z wysokością sum w budżecie gotówkowym gmin, to okaże się, że sumy te stanowią zaledwie 20 — 25% wartości świadczeń w naturze.

Z zestawienia powyższego wynika, że istotnie nie wszystkie wymierzone na cele drogowe świadczenia są wykorzystywane i — jakkolwiek stopień tego wykorzystywania wzrasta z roku na rok — niemniej jednak jest jeszcze niedostateczny, powodując braki w finansowaniu gospodarki drogowej gmin.

Dodać należy, że stopień wykorzystania szarwarku do celów drogowych jest w różnych województwach różny: w jednych jest dobry i sięga 90%, w innych — gorszy — wahając się od 46% do 66% (w r. 1949).

Podkreślić tu można, że tam, gdzie zagadnienie gos-

podarki drogowej i wykorzystywania świadczeń w naturze dla celów drogowych było należycie doceniane przez rady narodowe powiatowe i gminne, osiągnano dobre rezultaty w wyniku ścisłej współpracy organów władzy terenowej i personelu technicznego drogowego.

Jako przykład takich osiągnięć można przytoczyć powiat siedlecki w województwie warszawskim.

W tym powiecie, dzięki właściwemu podejściu do sprawy szarwarku ze strony rad narodowych: powiatowej i gminnych oraz dzięki ofiarnej pracy personelu technicznego drogowego, potrafiiono przygotować niezbędne kadry do obsługi szarwarku i zmobilizować teren do wykonania zaplanowanych na dość znaczną skalę robót drogowych, a mianowicie:

W roku 1949 zostały zaplanowane i wykonane następujące roboty drogowe:

L. p.	Wyszczególnienie	Zaplanowano		Wykonano		% wykonania w stosunku do planu
		Ilość	Koszt	Ilość	Koszt	
		km	tys. zł. (starych)	km	tys. zł. (starych)	
1	Budowa dróg powiatowych o naw. twardej	3,4	14,400	5,3	19,389	156
2	Budowa dróg gminnych o naw. twardej . . .	12,1	37.000	14,7	33.698	121
	Razem . .	15,5	51.400	20,0	53.087	129

Oprócz tego wybudowano szereg przepustów i mostów oraz wykonano odnowę dróg powiatowych na długości 3-ch km.

W roku 1950 w tym powiecie już w dniu 4-ym października program roczny robót drogowych został wykonany w 100%, a roboty prowadzono dalej, osiągając znaczne przekroczenie planu.

Niewątpliwie sporo jest u nas podobnych powiatów, jak pow. siedlecki. I w województwie poznańskim i w woj. łódzkim i innych. Nie jest to jednak zjawisko powszechne. A gdyby właśnie wszystkie powiaty zaczęły tak podchodzić do sprawy uporządkowania siec. dróg lokalnych, jak te przodujące powiaty, wówczas sprawa ta rychło znalazłaby rozwiązanie a korzystanie z dróg lokalnych przestało być zmorą męczącą podróżnych i utrudniającą transport.

2) Braki w zaopatrzeniu materiałowym dróg lokalnych

Praktyka lat ubiegłych wykazała, że roboty na drogach lokalnych, w olbrzymiej swej większości mogły być tylko wtedy wykonywane, gdy można było uzyskać potrzebny materiał ze źródeł miejscowych: natomiast z dostaw pozamiejscowych ze źródeł przemysłowych b. związki samorządowe mogły korzystać dla dróg lokalnych tylko w nieznacznym stopniu.

Taki stan rzeczy dla tych połaci kraju, które nie posiadają źródeł miejscowych materiałów lub posiadają je w niedostatecznej ilości — wpływał bardzo ujemnie na gospodarkę na drogach lokalnych.

Dlatego też sprawa ta wymaga polepszenia na przyszłość z jednej strony przez planowe i maksymalne wykorzystywanie miejscowych materiałów, co winno być przedmiotem ciągłej troski rad narodowych i ich wydziałów komunikacyjnych, a z drugiej strony takiego zwiększenia produkcji wytwórni materiałów drogowych, by — po zaspokojeniu w pierwszym rzędzie potrzeb dróg państwowych — starczyło tej produkcji i na potrzeby dróg lokalnych.

3) Niewłaściwe wykorzystywanie personelu technicznego drogowego.

Niezależnie od braku potrzebnej ilości technicznego personelu drogowego ujemnie wpływało na dotychczasową gospodarkę drogową wykorzystywanie istniejącego i niedostatecznego personelu technicznego drogowego do celów nic z drogami nie mających wspólnego, przy czym odrywanie tego personelu od pełnionych przez niego obowiązków odbywało się nieraz na dłuższe okresy czasu — ponad istotną konieczność, dyktowaną ważnymi względami ogólnopństwowymi.

Wytwarzające się w ten sposób luki w drogowym technicznym aparacie wykonawczym, które nie mogły być wyrównane siłami zastępczymi, powodowały niejednokrotnie dezorganizację prac technicznych, niedopilnowanie we właściwym czasie robót prowadzonych na drogach itp.

Niewątpliwie, gdy chodzi o wykonanie pewnych zadań o charakterze ogólnopństwowym, wymagają-

cych wyłączenia wszystkich sił dla ich terminowego i sprężystego wykonania, trudno wyłączać personel drogowy z takich prac; powinno to jednak być czynione z rozważą i możliwie na jak najkrótszy okres czasu, by jak najmniej zakłócać normalny tok prac drogowych, ograniczając się, w miarę możliwości, do personelu nietechnicznego.

4) Używanie drogowego taboru samochodowego i środków lokomocji do innych celów.

Stwierdzić tu trzeba, że warsztatem produkcyjnym w gospodarce drogowej jest sama droga lub most i t. p.

Warsztat ten nie jest skupiony w jednym miejscu, tak jak warsztat przemysłowy, lecz obejmuje swym zasięgiem teren całego powiatu i rozciąga się na dziesiątki, setki kilometrów.

Utrzymanie więc tego warsztatu produkcji w określonym z góry ruchu, ujętym w planie produkcyjnym, tj. w planie robót drogowych i mostowych, wymaga z jednej strony terminowego i dostatecznego zaopatrzenia go w potrzebne materiały, a z drugiej strony — ciągłej kontroli technicznej prowadzonych robót.

Do spełnienia tych warunków konieczny jest tabor samochodowy, odpowiednio zorganizowany i dostosowany swoją działalnością do potrzeb produkcji, tj. robót na drogach, w celu dowożenia na czas potrzebnych materiałów.

Odrywanie więc drogowego taboru samochodowego do innych celów — bez istotnie koniecznej i nagłej potrzeby o charakterze ogólnopństwowym, co się nieraz zdarza, powoduje zakłócenia w zgranych programach robót i dostaw materiałów. Jako przykład można tu przytoczyć niedowiezienie na czas — ustalonego harmonogramem robót — opału dla walca parowego lub spalinowego, pracującego na budowie lub kapitalnym remoncie drogi; wówczas walec ten zmuszony jest przerwać robotę, następuje zbędny przestój walca, jego niewykorzystanie, zakłócenie w harmonogramie robót — i w rezultacie powstają straty dla gospodarki narodowej, niewspółmiernie większe w stosunku do osiągniętych korzyści z niecelowego użycia taboru samochodowego.

To samo można powiedzieć, jeśli chodzi np. o natychmiastowe wyładowanie wagonów kolejowych — wówczas powstają zbędne przestoje tych wagonów i w rezultacie straty dla gospodarki narodowej.

Analogicznie można określić jako ujemne używanie drogowych środków lokomocji (samochodu, motocykla) do celów niedrogowych ponad konieczną, nagłą potrzebę o charakterze ogólnopństwowym. W wielu wypadkach takie użycie samochodu drogowego do innego celu uniemożliwiło personelowi technicznemu wyjazd na kontrolę prowadzonych robót, czy na odbiór materiałów, co w konsekwencji wprowadzało zakłócenia w planie robót i pociągało straty, a w rezultacie pogarszanie się stanu dróg.

III. Zadania rad narodowych w dziedzinie gospodarki drogowej.

Z poprzednio omówionego dotychczasowego stanu gospodarki na drogach lokalnych wynika, że stan ten jest niedostateczny i to zarówno pod względem utrzymania istniejącej sieci drogowej, jak i przystosowania

tej sieci dla innych zadań podejmowanych na danym terenie, co jak widzieliśmy, pociągało za sobą marnowanie wysiłków i zwiększało koszty realizacji tych zadań.

Dlatego też — zagadnienie uporządkowania sieci dróg lokalnych powinno się stać jednym z naczynych zadań rad narodowych i ich wydziałów komunikacyjnych.

Przechodząc teraz do określenia zadań stojących przed gospodarką drogową rad narodowych, pożyteczne będzie na wstępie przypomnieć sobie słowa Obywatela Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, wypowiedziane na Konferencji Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów w dniu 27 — 28 stycznia 1949 r. w Warszawie, a mianowicie:

„...Wojna poważnie zdewastowała podstawowe urządzenia gospodarki komunalnej... Mosty, drogi, szosy — są poważnie zniszczone, potrzebują naprawy.

Odziedziczona po starym ustroju słabo rozwinięta sieć drogowa na ziemiach dawnych, a zwłaszcza w województwach wschodnich — musi być szybko rozbudowana i dostosowana do nowych potrzeb. Zaniedbanie znacznej części kraju w zakresie dróg kołowych hamuje rozwój wymiany towarowej w gospodarstwach chłopskich na tych terenach i powstrzymuje wzrost poziomu zaopatrzenia kulturalnego wsi. Stan ten wymaga, aby troskę o drogi postawić na pierwszym planie w samorządach gminnych i powiatowych — obok remontu budynków szkolnych w gminach i ośrodków leczniczych w powiatach.

Oczywiście są i inne zadania, ale muszą one być ustawione w odpowiedniej proporcji i w odpowiedniej kolejności...“.

Dla scharakteryzowania zadań gospodarki na drogach lokalnych, trzeba pokrótce zapoznać się z ogólnym ukształtowaniem naszej sieci drogowej. Otóż gęstość przeciętna sieci dróg o nawierzchni twardej jest obecnie około dwa razy większa niż przed wojną. Niemniej jednak jest ona niedostateczna dla potrzeb rozwijającego się Państwa.

Ukształtowanie się tej sieci na poszczególnych obszarach kraju jest bardzo nierównomierne.

Najmniejszą gęstość sieci dróg o nawierzchni twardej — bo przeszło dwa razy mniejszą od gęstości sieci przeciętnej w Polsce, posiadają województwa lubelskie i białostockie, największą zaś gęstość — około 1½ raza większą, niż przeciętna w Polsce — posiadają województwa zachodnie (Katowickie, Wrocławskie i inne).

Takie nierównomierne ukształtowanie się sieci drogowej określa z góry charakter gospodarki drogowej — jej główne zadania w poszczególnych województwach.

Stwierdzić należy, że główne zadania gospodarki na drogach lokalnych będą inne w województwach o gęstej sieci dróg twardych, a inne w województwach ubogich w drogi.

Ująć to można w następujące generalne twierdzenie: Tam, gdzie istniejąca sieć dróg twardych (tj. ilość km dróg przypadająca na 100 km kwadratowych powierzchni obszaru), posiada znaczną gęstość, wystarczającą na potrzeby danego terenu — naczynym zadaniem gospodarki drogowej będzie należyta konserwacja tych dróg, tj. utrzymanie ich nie tylko w stanie gładkości nawierzchni, lecz również utrzymanie należytej wartości technicznej tych nawierzchni (np. właściwej grubości kory tłuczniowej na drodze o nawierzchni

tłuczniowej); na tych obszarach sprawa budowy nowych dróg jest kwestią zupełnie uboczną i rozpatrywana być musi w każdym konkretnym przypadku.

Natomiast na obszarach o małej gęstości sieci drogowej — przy zachowaniu tej sieci w stanie jak najlepszym przez należyłą konserwację — naczelnym zadaniem jest zagęszczenie sieci drogowej przez budowę nowych dróg w takiej ilości, która by pozwoliła na pełne zaspokojenie potrzeb komunikacyjnych tego terenu.

Kwestia mostów na drogach lokalnych jest sprawą nieco odrębną, choć również tu można powiedzieć, że w pierwszym rzędzie muszą być należycie utrzymywane istniejące mosty. Niemniej jednak mosty muszą być odbudowywane i budowane wszędzie tam, gdzie to jest niezbędne dla utrzymania komunikacji.

Dlatego też każde województwo, każdy powiat, przy planowaniu swej gospodarki drogowej powinny rozważyć powyższe w zastosowaniu do swego terenu.

Po tym wstępie ogólnym — zadania w dziedzinie gospodarki drogowej, stojące przed radami narodowymi można ująć w następujące zasadnicze grupy.

1) Konserwacja dróg istniejących o nawierzchni twardej.

Nawierzchnia drogowa pod wpływem obciążenia ruchem zużywa się, tracąc swe pierwotne własności techniczne i swą gładkość. Pozostawiona bez opieki coraz bardziej niszczy, a majątek w niej zawarty dekapitalizuje się. Dlatego też — w celu uniknięcia tej dekapitalizacji i utrzymania nawierzchni drogi w ciągłej przydatności dla ruchu — koniecznym jest przeprowadzenie systematycznej i troskliwej konserwacji nawierzchni drogowej.

Polega ona na: a) stałym wykonywaniu bieżącej naprawy nawierzchni drogowej, t. zw. remontu cząstkowego, usuwającego wszelkie zauważone drobne uszkodzenia nawierzchni, i żwirowaniu tej nawierzchni (w odniesieniu do dróg tłuczniowych), oraz b) na okresowej odnowie nawierzchni drogowej, tj. na przywróceniu jej pierwotnych wartości technicznych, przy czym czasokres przeprowadzania odnowy powinny odpowiadać czasokresom trwałości danego typu nawierzchni drogowej w danych warunkach obciążenia ruchem.

Tu powiedzieć można, że im bardziej prawidłową i troskliwą będzie konserwacja, tym dogodniejszymi dla ruchu będą drogi, oraz tym mniej w rezultacie będzie kosztować ta konserwacja i transport po nich.

Ponieważ, jak wspomniano poprzednio, drogi gruntowe wobec dużej ich ilości w warunkach lokalnych przez dłuższy jeszcze czas służyć będą dla ruchu miejscowego, konieczne jest, aby przynajmniej najbardziej z nich uczęszczane były również otoczone troskliwą opieką, a nawet uzyskały ulepszenie otoczone troskliwą opieką przez wyżwirowanie lub t. p. Drogi bowiem o nawierzchni gruntowej utrzymanej w sposób systematyczny, nie dopuszczający do tworzenia się wyboi i głębokich kolein, należycie odwodnione i profilowane mogą w wielu wypadkach z zupełnie dobrym skutkiem służyć dla ruchu lokalnego.

Zagadnienie to, niestety, choć ma wielkie znaczenie dla transportu miejscowego w warunkach wiejskich, pozostaje dotychczas prawie zupełnie na uboczu i dlatego powinno stać się przedmiotem szczególnego zainteresowania rad narodowych.

2) Budowa nowych dróg.

Wspomnieliśmy poprzednio, że gęstość sieci dróg twardej jest u nas bardzo nierównomierna i w niektórych województwach jest bardzo mała i wymagająca zagęszczenia przez budowę nowych dróg o nawierzchni twardej.

Sprawa budowy nowych dróg lokalnych powinna być otoczona specjalną opieką rad narodowych, a to w celu usunięcia dysproporcji i w gęstości sieci drogowej i zaopatrzeniu w drogi w stopniu odpowiadającym potrzebom gospodarczym i komunikacyjnym danego terenu.

Ponieważ na niektórych terenach ilość dróg potrzebnych do budowy jest nieraz bardzo duża, przekraczająca możliwości realizacyjne i wskutek tego ich budowa musi być odpowiednio przesuwana w przyszłość przeto rady narodowe, planujące budowę nowych dróg, powinny podchodzić do tego zagadnienia bardzo wnikliwie i ostrożnie, zachowując należyłą hierarchię w tej dziedzinie. Rady narodowe, powiatowe i gminne przed powzięciem decyzji budowy tej czy innej drogi powinny uwzględniać wszystkie czynniki, mające wpływ na daną budowę, jak np. spodziewany ruch na danej drodze, względy ekonomiczno-gospodarcze, możliwość uzyskania materiałów oraz ich koszt itp.

Porównując taką analizę dla poszczególnych odcinków dróg, projektowanych do budowy, lokalne czynniki planujące mogą ustalić kolejność budowy poszczególnych odcinków dróg.

W tym właśnie planowaniu przejawiać się powinna ta ścisła łączność rad narodowych z szerokimi masami pracującymi ludności miejscowej, o której mówi art. 4 ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Dla racjonalnego zaplanowania budowy nowych dróg lokalnych, o ile dalszy ich ciąg ma wykraczać poza teren gminy lub powiatu, koniecznym jest uzgodnienie tej budowy z sąsiednimi radami narodowymi, a to dla uniknięcia mijankowego doprowadzania dróg do granic gmin czy powiatów (a takie wypadki zdarzały się w ubiegłych latach).

Podkreślić jeszcze należy, że przy planowaniu budowy nowych dróg konieczne jest rozważenie warunków przyszłego ruchu na tych drogach, gdyż nie wszędzie jest potrzebne ułożenie twardej nawierzchni, w zależności bowiem od rodzaju i natężenia ruchu okazać się może wystarczającym przy niedużym ruchu tylko sprofilowanie, odwodnienie i wyżwirowanie nawierzchni drogi gruntowej, a wówczas uzyskuje się oszczędność na kosztach budowy.

Jako ogólne wskazania przy ustalaniu hierarchii dróg lokalnych do budowy można, dla zadośćuczynienia zasadniczym potrzebom komunikacji lokalnej, wymienić następujące grupy dróg do budowy:

- a) wybudowanie odcinków dróg, stanowiących przerwy w ciągach dróg lokalnych o nawierzchni twardej, co od razu dać może znaczny efekt gospodarczy,
- b) wybudowanie odcinków dróg, stanowiących dojazdy do siedzib gmin w celu stworzenia dogodnej łączności z siedzibą powiatu i istniejącą siecią dróg o nawierzchni twardej;
- c) zaopatrzenie w nawierzchnię twardą i uregulowanie ulic w osiedlach dla podniesienia stanu tych osiedli;

- d) wybudowanie dojazdów do spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i szkół;
- e) wybudowanie dojazdów do stacji kolejowych.

3) Przebudowa dróg.

W przypadkach, gdy na pewnych odcinkach lub ciągach dróg zwiększające się coraz bardziej natężenie ruchu, zwłaszcza zmotoryzowanego i wzrastające skutkiem tego obciążenie nawierzchni drogowych powoduje, że nawierzchnie te nie dostosowane do takiego ruchu, ulegają silnemu zużyciu, wówczas ich konserwacja wymaga wielkich nakładów pracy i środków. Nawierzchnie takie pracują nieekonomicznie i powinny być przebudowane na typ cięższy, trwalszy, dostosowany do warunków ruchu.

Jest to t. zw. modernizacja dróg.

Zagadnienie to w stosunku do dróg lokalnych nie jest jaskrawe i są tylko sporadyczne wypadki, kiedy musi znaleźć zastosowanie przebudowa w stosunku do drogi powiatowej lub — w jeszcze rzadszych wypadkach — do drogi gminnej.

Materiały do podjęcia decyzji w tej sprawie powinny być zbierane przez wydziały komunikacyjne z obserwacji terenu.

4) Inne zadania

Poza omówionymi wyżej zasadniczymi zadaniami gospodarki na drogach lokalnych wymienić jeszcze należy następujące zadania, jakie stoją przed radami narodowymi:

- a) uporządkowanie sieci dróg lokalnych, tj. powiatowych i gminnych pod względem prawnym, tj. powinny być przeanalizowane i ustalone nowe klasyfikacje dróg na powiatowe i gminne, a to w związku ze zmianą znaczenia poszczególnych dróg na skutek rozwoju gospodarczego naszego kraju i zmiany struktury rolnej;
- b) prowadzenie systematycznej akcji zadrzewiania dróg powiatowych i gminnych w celu podniesienia estetyki tych dróg;
- c) zorganizowanie i stałe prowadzenie szkolenia kadr personelu dla dróg lokalnych — powiatowych i gminnych;
- d) przeprowadzenie i stałe kontynuowanie akcji uświadamiającej wśród ludności wiejskiej, zmierzającej do zachęcenia odrabiania szarwarku dla osiągnięcia wspólnego dobra mieszkańców gmin, jakimi są niewątpliwie uporządkowane drogi lokalne, umożliwiające ruch w ciągu całego roku;
- e) zorganizowanie należytego wymiaru i poboru świadczeń w naturze oraz właściwego i fachowego wykonywania robót szarwarkowych;
- f) zapewnienie drogom lokalnym planowego zaopatrzenia w potrzebne materiały;
- g) podjęcie akcji, zmierzającej do zorganizowania współzawodnictwa gmin, a nawet powiatów, pod względem osiągnięć w gospodarce drogowej na drogach lokalnych, wykorzystywania szarwarku, polepszenia stanu dróg i zagęszczenia ich sieci, przy czym należałoby rozważyć sprawę premiowania lub nagradzania wyróżniających się i przodujących gmin, czy powiatów.

IV. Zadania i najważniejsze czynności wydziałów komunikacyjnych prezydiów powiatowych rad narodowych.

Wydziały komunikacyjne prezydiów pow. rad narodowych prowadzą gospodarkę zarówno na drogach państwowych, jak i na drogach powiatowych, oraz wykonywają nadzór nad gospodarką drogową gmin.

Aczkolwiek gospodarka na drogach państwowych, zarówno inwestycyjna jak i eksploatacyjna, jest planowana centralnie, to jednak Ministerstwo Komunikacji opiera planowanie na wnioskach wydziałów komunikacyjnych prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, które to wnioski uzgadniane powinny być uprzednio w ramach prezydiów tych rad w oparciu o opinię powiatowych i wojewódzkich komisji planowania gospodarczego.

Wydziały komunikacyjne — jako organa Ministerstwa Komunikacji, prowadzą bezpośrednią gospodarkę na drogach państwowych, a w pionie inwestycyjnym wojewódzkie wydziały komunikacyjne występują w stosunku do inwestycji na drogach państwowych w charakterze inwestorów bezpośrednich i głównych, podległych inwestorowi naczelnemu — Departamentowi Dróg Publicznych Min. Kom.

Powiatowe wydziały komunikacyjne wykonywają we własnym zakresie — sposobem gospodarczym — zasadniczo wszystkie roboty konserwacyjne na drogach państwowych oraz część robót inwestycyjnych (około 40% tych robót), pozostałe 60% wykonywane są bądź przez specjalne kierownictwa robót (jest ich około 12), bądź też przez przedsiębiorstwa państwowe lub uspołecznione.

Kredyty przerabiane przez powiatowe wydziały komunikacyjne sięgają dziesiątków milionów złotych, co wymaga nie tylko dużej intensywności pracy, lecz również wielkiego oddania i poświęcenia się sprawie drogowej, co zresztą jest cechą istotną wszystkich drogowców.

Również konserwację, a nawet budowę mniejszych mostów na drogach państwowych wykonują powiatowe wydziały komunikacyjne we własnym zakresie, tj. sposobem gospodarczym.

Co się tyczy dróg powiatowych, to zarówno ich budowa, jak i konserwacja, stanowią bezpośrednie zadania powiatowego wydziału komunikacyjnego, wykonywane we własnym zakresie, tj. sposobem gospodarczym.

Poza tym wydział komunikacyjny prezydium powiatowej rady narodowej sprawuje nadzór nad gospodarką drogową gmin — sporządzając dokumentację techniczną dla tej gospodarki, kontrolując roboty na drogach gminnych oraz współdziałając z gminami przy organizowaniu tych robót przez udzielanie fachowych wskazań i pomocy w zakresie sprzętu i maszyn.

Wydziały komunikacyjne prez. pow. rad narod. interesować się muszą i dopomagać gminom nie tylko w organizowaniu robót szarwarkowych na drogach gminnych, lecz również rozwijać w ogóle sprawę szarwarkową w powiecie przez postawienie jej na należytych poziomach, podniesienie stopnia wykorzystania szarwarku oraz jego wydajności przez wprowadzanie robót systemem akordowym i opracowywanie norm technicznych tych robót. Jak duże rezultaty dać może należyte zainteresowanie się wydziału komunikacyjnego prez. pow.

rady narodowej sprawą robót szarwarkowych w powiecie, świadczyć może następujący przykład z wykonania planu inwestycyjnego w 1950 r. w powiecie Nidzica woj. olsztyńskiego.

Przy realizacji planu inwestycyjnego: konserwacyjnego na drogach gminnych w r. 1950 szarwark do m-ca września był bardzo słabo odrabiany, tak że we wrześniu odrobione było zaledwie 18% planowanego szarwarku.

Wydział Komunikacyjny Prez. Pow. Rady Narod. w Nidzicy, dążąc do możliwie pełnego wykonania planu, wszczął akcję wzmożenia odrabiania szarwarku przez wysłanie w teren, do gmin, wszystkich swoich pracowników w celu uświadamiania mieszkańców gmin o konieczności wykonania planu przez odrobienie wszystkich przewidzianych na ten rok świadczeń w naturze.

Rezultatem tej akcji było, że już w ciągu 6 dni po jej rozpoczęciu — odrobienie szarwarku powiększyło się o 22%, a do końca roku wykonano 95% planu (łącznie z odrobieniem w naturze i ekwiwalentem gotówkowym).

Mówiąc o pracy wydziałów kom. prez. pow. rad narod., wspomnieć trzeba, że ważnym warunkiem osiągnięcia dobrych rezultatów w tej pracy jest jak najbardziej ścisła i harmonijna współpraca z tym wydziałem komisji komunikacyjnej prez. pow. rady narod., oparta na wytycznych uchwały Rady Państwa z dn. 12 maja 1950 r. dotyczących powołania stałych komisji rad narodowych.

Rola komisji komunikacyjnej, zwłaszcza na szczeblu gminy (komisja drogowa) i powiatu jest w gospodarce drogowej bardzo wielka. W skład jej bowiem wchodzi osoby z terenu powiatu (gminy), znające dobrze potrzeby swego terenu, znane na tym terenie i posiadające zaufanie swych współmieszkańców. Daje im to możliwość wnikliwego podchodzenia do zagadnień planowania potrzeb drogowych swego terenu i wysuwania tych potrzeb przy opracowywaniu planu robót drogowych.

Ponadto komisje komunikacyjne (drogowe) mogą występować z inicjatywą i projektami dotyczącymi gospodarki drogowej, a zmierzającymi do jej usprawnienia. Komisje komunikacyjne sprawując kontrolę społeczną nad organami wykonawczymi w dziedzinie gospodarki na drogach wszystkich kategorii i badając wyniki prac wydziałów komunikacyjnych w terenie, przyczynić się mogą do podniesienia sprawności tej gospodarki.

V. Plan 6-letni w gospodarce drogowej.

Na zakończenie rozważań dotyczących zadań gospodarki drogowej, stojących przed radami narodowymi, należy wspomnieć o tym, jak kształtują się zadania planu 6-letniego w dziedzinie drogowej.

Jak już wyżej zaznaczono, zachodzą co do gęstości sieci drogowej wielkie dysproporcje na poszczególnych

obszarach kraju. Na terenie niektórych województw gęstość sieci drogowej jest rażąco mała i na terenie tych województw sprawa budowy nowych dróg dla zagęszczenia tej sieci musi być przedmiotem specjalnej troski rad narodowych.

Właśnie plan 6-letni w gospodarce drogowej ma m. in. za zadanie usuwanie tych dysproporcji w gęstości sieci drogowej przez budowę nowych dróg.

Zadania planu 6-letniego w gospodarce drogowej, wynikające z ogólnych potrzeb gospodarki narodowej i odzwierciadlające omówione poprzednio zadania w dziedzinie drogowej, zostały określone w sposób konkretny przez ustawę z dn. 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce na lata 1950 do 1955.

Zadania te są następujące:

„Należy wybudować ponad 6500 km nowych dróg o nawierzchni twardej, przebudować około 4000 km nawierzchni drogowych na typ wyższy, odbudować ponad 850 km nawierzchni ulepszonej, wybudować 30.000 mb. nowych mostów drogowych, odbudować około 30.000 mb. mostów zniszczonych i przebudować około 5000 mb. mostów prowizorycznych na mosty stałe, zwiększyć w ten sposób ogólną długość dróg twardych o 6,8%, dróg o ulepszonej nawierzchni o 14% i mostów czynnych o 38%“.

Jak widzimy, plan 6-letni nakłada na terenowe rady narodowe wielkie zadania, spełnienie których wymaga od tych czynników niezwykłej energii i włożenia w tę pracę maksimum wiedzy i dobrej woli.

I tutaj podkreślić należy, że jedynie ścisła i harmonijna współpraca wszystkich czynników terenowych, tj. komisji komunikacyjnych, drogowych rad narodowych, prezydiów i ich wydziałów komunikacyjnych — dać może dobre rezultaty nie tylko jak najpełniejszej realizacji planu 6-letniego, lecz również w znacznym polepszeniu gospodarki na drogach lokalnych i poprawieniu stanu tych dróg.

Na zakończenie tego przeglądu zagadnień dotyczących gospodarki drogowej podkreślić ponownie należy, że rola, jaką mają do spełnienia terenowe rady narodowe dla rozwoju tej gospodarki, jest bardzo wielka. Toteż zarówno rady narodowe, ich prezydium, komisje komunikacyjne jak i wydziały komunikacyjne powinny posiadać pełne zrozumienie zadań stojących przed nimi i wielkiej wagi wzajemnej współpracy przy zrealizowaniu tych zadań, przy czym oddziaływanie władzy zwierzchniej na wydziały komunikacyjne powinno być zawsze pozytywne i życzliwe i polegać nie tylko na wydawaniu zarządzeń, lecz na dopomaganiu w rozwiązywaniu napotykanymi trudnościami.

Zespół władz terenowych powinien posiadać świadomość, że wszystkim przyświeca jeden cel — wzmocnienie potęgi gospodarczej naszego Państwa Ludowego, podniesienie dobrobytu mas pracujących i zbudowanie fundamentów socjalizmu w Polsce.

**Przez realizację planów produkcyjnych wyrażamy
nieugiętą wolę walki o pokój**

A. HEBROWSKI

Inwestycje pozalimitowe

W realizacji zasad planowości w gospodarce narodowej wprowadzony został w dekreście o państwowym planie inwestycyjnym z r. 1946 przepis, w myśl którego rady narodowe, mogą podejmować inwestycje tylko w ramach i na podstawie państwowego planu inwestycyjnego i to nawet wówczas, kiedy posiadają odpowiednie własne środki na pokrycie projektowanych wydatków inwestycyjnych. W rozwinięciu tego przepisu oraz celem umożliwienia władzom centralnym właściwego i celowego dysponowania na cele inwestycyjne środkami pieniężnymi i materiałowymi oraz zasobami sił roboczych, ustalane są ogólnie t. zw. limity inwestycyjne, t. j. górna granica nakładów inwestycyjnych, które mogą być podejmowane i realizowane w terenie.

Rady narodowe mogą więc podejmować inwestycje tylko w granicach zakreślonych im limitów inwestycyjnych i rozpoczynają te inwestycje dopiero wówczas, gdy zostaną one objęte państwowym planem inwestycyjnym lub przynajmniej istnieje pewność, iż wejdą one do tego planu.

W gospodarce rad narodowych (jak zresztą i innych instytucji publiczno-prawnych) nieuniknione są jednak przypadki, kiedy zachodzi pilna potrzeba przeprowadzenia stosunkowo nieraz drobnych robót inwestycyjnych (choćby np. celem zapobieżenia klęskom żywiołowym lub w wyniku takich klęsk), które nie mogły być z góry zaplanowane i wprowadzone do państwowego planu inwestycyjnego, a których uprzednie dodatkowe wprowadzenie do tego planu przekreślić może aktualność ich realizacji albo co najmniej — ze szkodą dla sprawy — opóźnić ich wykonanie.

Dla ułatwienia realizacji tego rodzaju drobnych inwestycji Rada Ministrów uchwałą z dnia 24 stycznia br. w sprawie inwestycji pozalimitowych (Mon. Pol. Nr A-9, poz. 140) zezwoliła wymienionym w uchwale urzędowi i instytucjom (wśród nich radom narodowym) na dokonywanie drobnych nakładów na inwestycje poza ustalonymi dla nich w planach inwestycyjnych limitami inwestycyjnymi, w rozmiarach i na warunkach określonych w uchwale.

Pojęcie jednostki inwestującej

Określając rozmiary i warunki inwestycji pozalimitowych, uchwała odnosi je do jednostki inwestującej. Tą jednostką inwestującą w rozumieniu uchwały jest jednostka budżetowa, sporządzająca jednostkowy preliminarz wydatków, a w przedsiębiorstwach wielozakładowych — zakład.

Co należy rozumieć przez jednostkę budżetową, określają przepisy o wykonywaniu budżetu Państwa oraz o rachunkowości budżetowej, wydane zarządzeniem Min. Fin. z 25.XI. 1950 r. Według nich jednostką budżetową jest „władza, urząd, instytucja, organa zarządu przedsiębiorstwa działającego na zasadzie rozrachunku gospodarczego, przedsiębiorstwo budżetowe, instytut, zakład, bądź inna jednostka organizacyjna, wykonująca preliminarze indywidualne wydatków (dochodów)”. Jednostką budżetową w ramach rady narodowej jest wydział, względnie prezydium rady, może być jednak

np. szkoła, szpital, zakład opieki itp., jeżeli samodzielnie wykonuje swój budżet indywidualny.

Rozmiary i cele inwestycji pozalimitowych

Jednostka inwestująca w ramach rady narodowej może dokonywać następujących pozalimitowych nakładów inwestycyjnych:

- 1) do wysokości zł 15.000.— w stosunku rocznym na jednostkę inwestującą (przy cenie jednego przedmiotu powyżej zł 900.—, a w rolnictwie powyżej zł 150.—) — na zakup wyposażenia (np. inwentarz, aparatura, sprzęt itp.);
- 2) do wysokości zł 100.000.— w stosunku rocznym:
 - a) na urządzenia mające na celu usprawnienie działalności jednostki inwestującej,
 - b) na drobne budowle pomocnicze,
 - c) na cele związane z polepszeniem warunków bytowania świata pracy, jak: przyłączenie domów do czynnej sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, przyłączenie abonentów do sieci telefonicznej i radiowej, budowa zieleńców, chodników, ulic, przekopywanie rowów odpływowych, najprostsze roboty melioracyjne, powiększenie istniejących i organizowanie nowych zakładów oczyszczania miast, budowa szaletów, budowa urządzeń do niszczenia śmieci, likwidacja wysypisk antyśmietnikowych, urządzenie śmietników itp.,
 - d) na inwestycje o celach kulturalnych i socjalnych oraz na budownictwo mieszkaniowe;
- 3) do wysokości zł 20.000.— w stosunku rocznym na cele związane z ulepszeniem pracy, racjonalizatorstwem i współzawodnictwem pracy;
- 4) do wysokości zł 150.000.— w stosunku rocznym na jednostkę inwestującą — na odtworzenie środków trwałych, zniszczonych na skutek klęsk żywiołowych lub szkód przemysłowych.

Łączna suma dokonywanych przez jedną jednostkę inwestującą pozalimitowych nakładów inwestycyjnych nie powinna w zasadzie przekraczać w stosunku rocznym zł. 100.000.—

Ograniczenie to nie dotyczy inwestycji, dokonywanych z odszkodowań ubezpieczeniowych i odszkodowań za szkody przemysłowe.

Środki na finansowanie inwestycji pozalimitowych

Jednostki budżetowe (włączone do budżetu pełnymi dochodami i wydatkami) mogą finansować inwestycje pozalimitowe:

- 1) ze środków budżetowych na zasadach i w trybie przewidzianym w przepisach, wydanych na podstawie ustawy budżetowej;
- 2) z pozabudżetowych środków specjalnych, a w szczególności:
 - a) z wycenionych nieodpłatnych usług lub świadczeń w naturze lub z uzyskanych za nie środków pieniężnych,
 - b) ze zbieranych przez organizacje lub komitety społeczne ofiar społeczeństwa,

- c) z równowartości wkładu dobrowolnej bezpłatnej pomocy obywateli, do wykonania której zobowiązali się w celu realizacji danej inwestycji pozalimitowej,
- d) z funduszków uzyskanych z tytułu likwidacji szkód przemysłowych lub ubezpieczeń majątku trwałego,
- e) z innych pozabudżetowych środków specjalnych, do których określenia upoważniony jest Minister Finansów.

Przedsiębiorstwa rad narodowych (tj. terenowe przedsiębiorstwa państwowe pozostające w zarządzie rad narodowych) mogą finansować inwestycje pozalimitowe:

- 1) ze środków określonych wyżej w p. 2) pod lit. b), c) i d);
- 2) z funduszu zakładowego;
- 3) z wewnętrznych zasobów materiałowych;
- 4) z dopuszczonych odpowiednimi przepisami wpłat użytkowników przyszłych inwestycji;
- 5) z zysków ponadplanowych, o ile uprawnienie przeznaczenia ich na inwestycje pozalimitowe wynika z odrębnych przepisów;
- 6) z części zysku planowego — w przypadkach określonych w § 17 ust. 1 pkt. 1 lit. a) uchwały Prezydium Rządu z dnia 8 listopada 1950 r. w sprawie zwiększenia produkcji artykułów masowego spożycia, wytwarzanych przez uspołecznione zakłady drobnej wytwórczości (Monitor Polski Nr A-123, poz. 1529);
- 7) ze środków przewidzianych na inwestycje pozalimitowe w planach finansowych.

Warunki podejmowania inwestycji pozalimitowych

Roboty inwestycyjne, dokonywane ze środków pozalimitowych, powinny w zasadzie odpowiadać następującym warunkom:

Z. KRAWCZYK

O lepszą frekwencję na sesjach rad narodowych

Analiza frekwencji na sesjach rad narodowych w drugim półroczu 1950 r. nasuwa poważne obawy, że utrwalenie się na tym odcinku dotychczasowego stanu rzeczy byłoby poważnym hamulcem w pełnej realizacji ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Celem reformy z 20 marca było pogłębienie udziału mas ludowych w rządzeniu Państwem. Formą tego udziału w rządzeniu — poza przedstawicielstwem mas pracujących w radzie — winno być stałe utrzymywanie przez radę więzi z masami pracującymi miast i wsi i wszechstronne wykorzystywanie ich inicjatywy. Rada narodowa może wypełnić nałożone na nią obowiązki ustawą z 20 marca 1950 r. jedynie wtedy, gdy wszyscy radni — cały kolektyw rady narodowej w pełni zachowuje socjalistyczną dyscyplinę w pracy społecznej. Jednym z przejawów tej dyscypliny jest obecność radnego na sesji.

Oczywiście, że postawienie zagadnienia w ten sposób, iż właściwa frekwencja radnych na sesjach jest dowodem dobrej pracy odnośnej rady narodowej, by-

- 1) powinny być zakończone w ciągu jednego roku;
- 2) powinny dawać zaraz po ich zakończeniu efekt gospodarczy lub użytkowy;
- 3) w nakładach związanych bezpośrednio z produkcją wzrost produkcji, spowodowany dokonaniem nakładem, lub obniżenie kosztów produkcji w okresie rocznym po dokonaniu nakładu powinny być co najmniej równe wartości dokonanego nakładu;
- 4) zaopatrzenie materiałowe inwestycji pozalimitowych powinno być zapewnione przez wygospodarowanie we własnym zakresie bądź nabycie na rynku miejscowym na warunkach, które określi instrukcja wykonawcza do uchwały.

Niedopuszczalne jest dokonywanie w trybie, ustalonym dla inwestycji pozalimitowych, nakładów na dokumentację inwestycji oraz na zakup samochodów osobowych.

Włączenie inwestycji pozalimitowych do państwowego planu inwestycyjnego

Inwestycje pozalimitowe będą zbiorczo włączone do planu inwestycyjnego na podstawie sprawozdań kwartalnych, sporządzonych przez inwestorów centralnych i zgłaszanych Przewodniczącemu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministrowi Finansów. Formy i tryb sprawozdawczości określi instrukcja wykonawcza do uchwały.

Instrukcja ta określi również warunki wspomnianego wyżej (w p. 4) zaopatrzenia materiałowego, tryb akumulacji środków na finansowanie inwestycji pozalimitowych, tryb sporządzania i zatwierdzania wniosków, sposób wykonywania inwestycji pozalimitowych, zasady kontroli ich wykonywania oraz właściwość banków finansujących te inwestycje.

łoby niesłuszne. Tym niemniej nie można zaprzeczyć, że właściwa frekwencja radnych na sesjach umożliwia zaktywizowanie wszystkich członków rady, co w konsekwencji pozwala radzie narodowej lepiej wypełniać nałożone na nią funkcje.

W uchwale Rady Państwa z dnia 12.V.1950 r. w sprawie tymczasowego ramowego regulaminu rad narodowych (Monitor Polski Nr A—57, poz. 651) obowiązki członków rady (§ 8) ujęte są następująco:

- 1. Członkowie są obowiązani brać udział we wszystkich posiedzeniach rady.
- 2. Członek rady obowiązany jest punktualnie przybyć na posiedzenie oraz brać udział w nim do końca.
- 3. Członek rady stwierdza swą obecność na posiedzeniu podpisem na liście obecności.
- 4. Członek rady obowiązany jest usprawiedliwić swą nieobecność w razie niemożności uczestniczenia w pracach rady w miarę możliwości przed terminem posiedzenia.

5. Nieusprawiedliwiona nieobecność członka rady narodowej winna być rozpatrzona na następnym posiedzeniu, przy czym rada wyciągnie konsekwencje przewidziane w obowiązujących przepisach.

Jak w świetle tych przepisów członkowie rad narodowych wypełniali tylko te formalne obowiązki? Dostępne Kancelarii Rady Państwa dane wykazują, że przeciętna frekwencja na sesjach w wojewódzkich radach narodowych oraz Radzie Narodowej m. st. Warszawy i Miejskiej Radzie Narodowej w Łodzi w III i IV kwartale 1950 r. kształtowała się następująco:

L. p.	Nazwa rady	przeciętny skład rady	przeciętna ilość obecnych	% obecności
1.	RN m. st. Warszawy	106	85	80
2.	Woj. R. N. Warszawa	116	70	60
3.	„ Bydgoszcz	117	73	62
4.	„ Poznań	110	85	77
5.	MRN Łódź	112	91	81
6.	Woj. R. N. Łódź	109	70	64
7.	„ Kielce	109	70	64
8.	„ Lublin	107	76	71
9.	„ Białystok	118	81	68
10.	„ Olsztyn	96	61	63
11.	„ Gdańsk	117	95	81
12.	„ Koszalin	91	60	65
13.	„ Szczecin	117	78	66
14.	„ Zielona Góra	101	71	70
15.	„ Wrocław	113	76	67
16.	„ Opole	90	59	65
17.	„ Katowice	95	61	64
18.	„ Kraków	116	71	61
19.	„ Rzeszów	115	76	66

Nie lepiej przedstawiała się kwestia frekwencji radnych na sesjach rad narodowych niższych szczebli; powiatowe rady narodowe województwa krakowskiego notowały średnią frekwencję 62%, województwa wrocławskiego 62% (w tym PRN Legnica tylko 53%, a PRN Oleśnica 35%). Szczególnie źle kształtowała się frekwencja na sesjach PRN w III kw. w woj. rzeszowskim, gdzie PRN Nisko, Gorlice i Dębica wykazywały frekwencję poniżej 50%; niską frekwencję wykazywały również sesje wyjazdowe PRN województwa bydgoskiego (PRN Lipno 54%, PRN Bydgoszcz 43%, PRN Mogilno 56%, PRN Włocławek 55%, PRN Aleksandrów Kujawski 58%). Średnia frekwencja na sesjach terenowych rad narodowych woj. olsztyńskiego wynosiła 59%, a woj. koszalińskiego 52%.

Podobnie przedstawiała się frekwencja na posiedzeniach komisji rad. Np. ze sprawozdań Komisji Woj. Rady Narodowej w Olsztynie wynika, że frekwencja na posiedzeniach komisji wahała się w granicach od 36% (Komisja Handlu) do 66% (Komisja Komunikacji). Prezydium Woj. Rady Narodowej w Olsztynie w swym sprawozdaniu stwierdza, że posiedzenia komisji PRN często nie dochodziły do skutku z braku quorum.

Przykłady powyższe świadczą o konieczności przełamania w wielu radach dotychczasowego stylu pracy. Słusznym wydaje się postulat, aby w momencie, gdy klasa robotnicza bohatercko realizuje wykonanie Planu 6-letniego budowy podstaw socjalizmu, gdy klasa robotnicza z entuzjazmem przyjęła ustawę o socjalistycznej dyscyplinie pracy skierowaną przeciwko

garstce łazików i bumelantów, przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi zasiadających w radach narodowych podporządkowali się zasadom socjalistycznej dyscypliny w odniesieniu do swych obowiązków wynikających z pełnienia zaszczytnej funkcji radnego.

Jaki jest dotychczasowy wkład rad narodowych w walkę z absencją na sesjach?

Nieliczne — bo zaledwie 2 Woj. Rady Narodowe (Woj. R. N. Łódź i Katowice) przystąpiły do walki o pełną frekwencję na pierwszych sesjach roboczych w lipcu 1950 r. Nie doceniły walki z absencją, nie obejmując tego zagadnienia porządkiem obrad Woj. Rady Narodowe w Olsztynie, Opolu, Koszalinie, Szczecinie i Pruszkowie, mimo iż frekwencja na sesjach w tych Woj. Radach Narodowych była słaba, pozostałe Woj. R. N. włączyły się do walki z absencją w IV kwartale ub. r.

Jakie środki stosowały woj. rady narodowe w celu osiągnięcia przełomu na odcinku absencji na sesjach. Najczęściej stosowaną metodą było żądanie osobistego wzięcia pisemnego usprawiedliwienia się z nieobecności (Woj. R. N. Wrocław, Zielona Góra, Poznań, Rzeszów, Kielce), Łódzka Woj. Rada Narodowa żądała ponadto potwierdzenia usprawiedliwienia przez organizację delegującą do rady.

Wobec upartych radnych nie wykazujących poprawy niektóre Woj. R. N. stosowały wykluczenie z rady (Woj. R. N. Łódź, Katowice, Białystok). Ciekawą formę walki z absencją zastosowała Krakowska Woj. R. N. na sesji 28.XII. 1950 r. udzielając publicznego upomnienia radnym, wykazującym znaczną absencję, ostrzegając ich jednocześnie, że w wypadku dalszych nieusprawiedliwionych nieobecności zostaną pozbawieni mandatów radnych. Również charakterystyczną metodą zapewnienia obecności przez cały czas sesji stosuje R. N. m. st. Warszawy, wprowadzając dwukrotne podpisywanie listy obecności przed i przy końcu poszczególnych posiedzeń sesji.

Przykłady wyżej wymienione świadczą z jednej strony o niedostatecznej dyscyplinie pracy rad narodowych i ich komisji, a z drugiej strony o stosunkowo nielicznych wypadkach walki z tym niewątpliwie szkodliwym objawem w naszych radach narodowych.

Nieobecność na sesji usprawiedliwić mogą jedynie ważne przyczyny jak: choroba lub nieszczęśliwy wypadek członka rady względnie osoby bliskiej, nadzwyczajne okoliczności niezależne od woli członka rady (np. przerwa w komunikacji) i inne ważne przyczyny uznane za wystarczające przez radę narodową. Należy położyć kres tolerancyjnemu podejściu do absencji radnych na sesjach.

Nieusprawiedliwiona absencja członka rady winna być rozpatrzona na najbliższej sesji przy czym rada może:

udzielić upomnienia lub w przypadku powtarzających się nieusprawiedliwionych nieobecności wykluczyć radnego z rady. Stosowanie tej metody może przynieść podwójny efekt:

po pierwsze wychowawczy — przekonanie o konieczności obecności tych radnych, u których absencja była wynikiem niezrozumienia ważności funkcji członka rady,

po drugie organizacyjny — wzmocnienie rady narodowej przez wykluczenie radnych lekceważących swe obowiązki.

Przytoczone przykłady środków, które rady narodowe mogą stosować w celu zabezpieczenia frekwencji na sesjach można by mnożyć.

Wydaje się jednak, że powszechne zastosowanie przez rady narodowe wszystkich szczebli tych kilku prostych środków spowodowałoby osiągnięcie poważnych rezultatów. Metody te można by oczywiście przez analogię stosować dla zwiększenia frekwencji i uaktywnienia komisji rad jak również dla zapewnienia

wykonania wszelkich zleconych radnemu przez radę narodową obowiązków.

Weszliśmy w okres realizacji drugiego roku Planu 6-letniego. Zadania stojące przed radami narodowymi wymagają od nich ubojowienia się i uaktywnienia.

Jednym z poważnych zadań, które stoją przed radami narodowymi wszystkich szczebli jest wzmoczenie wysiłków w kierunku osiągnięcia przełomu na odcinku frekwencji na sesjach.

ST. KOWALCZYK

Czł. Prez. Woj. R. N., Lublin

Działalność komisji oświaty i kultury rad narodowych woj. lubelskiego

Przed radami narodowymi na odcinku oświaty i kultury stoją zadania ogromnej wagi, stąd też praca komisji oświaty i kultury ma szczególnie doniosłe znaczenie.

Pragnę zobrazować pracę komisji oświaty i kultury rad narodowych na terenie województwa lubelskiego.

I. Komisja Oświaty i Kultury Woj. R. N. w Lublinie

W sierpniu 1950 r. zespół komisji przeprowadził na terenie kilku powiatów województwa kontrolę przygotowań do rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1950/51. Kontrola ta mobilizowała do przygotowań do rozpoczęcia nowego roku szkolnego nie tylko teren, ale także i Wydział Oświaty Prezydium Woj. R. N., który w tym czasie prowadzi prace przygotowawcze do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Na sesji w dniu 23 sierpnia 1950 r. kierownik Wydziału Oświaty złożył obszerne sprawozdanie z prac z przygotowań do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, a przewodniczący Komisji, radny ob. Nazimek Bolesław wygłosił koreferat oparty na konkretnych materiałach zebranych przez zespół Komisji w terenie, przeprowadził rzeczową i surową krytykę Wydziału Oświaty.

Po sprawozdaniu kierownika Wydziału Oświaty i koreferacie przewodniczącego Komisji wywiązała się długa i wnikliwa dyskusja, która dopomogła Wydziałowi Oświaty do wykrycia braków i błędów oraz usunięcia ich.

Dalsza praca Komisji w tym okresie — to rozpatrzenie i zaopiniowanie budżetu Wydziału Oświaty na 1951 r. Komisja postawiła szereg zasadniczych wniosków, które następnie zostały rozpatrzone i przyjęte na Prezydium, a potem na sesji Woj. R. N.

W początkach grudnia 1950 r. dzięki prowadzonej kontroli szkół, świetlic i bibliotek Komisja postawiła na sesji sprawę zagadnień oświatowych w PGR.

Skład Komisji na ogół dobry. Na 12 członków Komisji 6-ciu było radnych; 6 — P.Z.P.R., 3 — Z.S.L., 1 — S.D., 2 — bezpartyjnych. W Komisji jest 2 nauczycieli, 2 członków spoza m. Lublina.

W bieżącym roku zaobserwowano obniżenie się poziomu pracy Komisji Oświaty i Kultury Woj. R. N. — za to częściowo winę ponosi Prezydium Woj. R. N. Na posiedzeniach Prezydium dość często stawiane były za-

sadnicze sprawy oświatowo-kulturalne, podejmowane były uchwały, oceny, a Komisja Oświaty i Kultury nie brała nigdy udziału w tych posiedzeniach. Komisja, uczestnicząc w obradach Prezydium, łatwiej mogłaby sobie wyrobić obraz potrzeb terenu i to ułatwiłoby jej zaplanowanie pracy i pójście po właściwej linii.

II. Komisje oświaty i kultury P.R.N.

Na szczeblu powiatowym znaczna część komisji oświaty i kultury pracuje o wiele lepiej niż Komisja Woj. R. N. w Lublinie. Przykładowo zobrazuję prace Komisji Oświaty i Kultury P.R.N. w Krasnymstawie i P.R.N. w Lubartowie.

1. Komisja P. R. N. w Krasnymstawie.

Na posiedzeniu w dniu 9 stycznia 1951 r. Komisja zajmowała się 3 sprawami:

sprawozdaniem z prac Komisji za IV kwartał 1950 r., planem pracy na I kwartał 1951 r., walką z analfabetyzmem.

W sprawozdaniu z pracy Komisji za IV kwartał, złożonym przez zastępcę przewodniczącego Komisji ob. Książka Tomasza, przeprowadzono analizę i ocenę wyborów do komitetów rodzicielskich oraz udział członków Komisji w wyborach.

Omówiono również wyniki kontroli internatu przy liceum ogólnokształcącym w Krasnymstawie.

Przyjęto ponadto plan pracy Komisji na I kwartał 1951 roku i zagadnienie walki z analfabetyzmem.

Na posiedzeniu dn. 9 lutego br. Komisja zaznajomiła się z protokołami z przeprowadzonej kontroli biblioteki powiatowej i miejskiej w Krasnymstawie oraz ze sprawozdaniem przewodniczącego Pow. Komitetu Kultury Fizycznej.

Na następnym posiedzeniu w dniu 14 lutego 1951 r. Komisja zapoznała się z artykułem p. t. „List, który oskarża” umieszczonym w dzienniku „Sztandar Ludu”. Artykuł mówił o nieludzkim wyzysku przez bogaczy małoletnich sierot po rodzinie Pacanów.

Na tym posiedzeniu przewodnicząca Magdziarz Maria poinformowała Komisję, że w kolonii Toruń, gmina Siennica Różana, w wieku szkolnym dwoje dzieci ob. Głaza Aleksandra z powodu braku odzieży nie uczęszcza

do szkoły. Przewodnicząca zobowiązała się pojechać do gminy Siennica Różana, dobrać z Komisji Oświaty i Kultury G.R.N. dwóch członków i zbadać na miejscu warunki tej rodziny, a jeżeli zachodzi tego konieczność — przyjść jej z pomocą.

Poza tym Przewodnicząca Komisji Magdziarz Maria i sekretarz Zajcer Piotr w dniu 25 stycznia przeprowadzili kontrolę biblioteki powiatowej w Krasnymstawie.

Komisja stwierdziła, że księgozbiór pod względem jakościowym jest dobry, odpowiada dzisiejszym potrzebom. Z ogólnej liczby 7.330 tomów w terenie jest 3.553, w bibliotece miejskiej 756, na punktach bibliotecznych w mieście 315, w oprawie 217, reszta na półkach biblioteki.

Personel biblioteki liczy 3 osoby — jest wystarczający, natomiast pomieszczenie 1-pokojowe jest zupełnie niewystarczające i nieodpowiednie. Podłoga zżarta przez grzyby, ściany popękane, brak pieca ogrzewalnego, postawiony piecyk żelazny zagraża pożarem, jak to już raz miało miejsce. Komisja postawiła wniosek o zmianę lokalu dla biblioteki.

Dnia 26 stycznia ci sami delegaci przeprowadzili kontrolę wiejskiej biblioteki w Krasnymstawie i stwierdzili, że frekwencja czytelników w bibliotece jest wysoka i dochodzi do 100 osób dziennie, ale księgozbiór jest zbyt mały — liczy zaledwie 2.895 tomów. W bibliotece pracuje jedna tylko osoba. Komisja postawiła wniosek o powiększenie księgozbioru szczególnie książkami współczesnych autorów.

W związku z omawianą na posiedzeniu dnia 14 lutego sprawą dwojga dzieci ob. Głaza Aleksandra nie uczęszczających do szkoły, przewodnicząca Komisji Magdziarz Maria już następnego dnia po posiedzeniu udała się do gminy Siennica Różana i wspólnie z członkami Komisji Oświaty i Kultury G.R.N. Miszczakową Walentyną i Dubaj Czesławą przeprowadziła kontrolę i wywiad społeczny w stosunku do ob. Głaza Aleksandra. Okazało się, że ob. Głaz otrzymał z reformy rolnej 3.5 ha ziemi, nie posiada jeszcze budynków, ma na utrzymaniu 7 dzieci. Ponadto stwierdzono, że ob. Głaz był w szeregach O.R.M.O., jest aktywistą partyjnym, brał bardzo czynny udział w referendum, w akcji pokojowej i wielu innych poważnych akcjach. Po zebraniu tych danych Komisja wystąpiła z wnioskiem do Prezydium P.R.N. o udzielenie ob. Głazowi pomocy materialnej, aby jego dzieci mogły uczęszczać do szkoły.

Odnośnie sierot po rodzinie Pacanów Komisja wystąpiła z wnioskiem do Prezydium P.R.N. o umieszczenie ich w Domu Dziecka, aby położyć kres wyzyskowi nieletnich.

W I kwartale 1951 r. Komisja postawiła ponadto wnioski w odniesieniu do zagadnień kultury fizycznej dotyczące rozbudowy Ludowych Zespołów Sportowych w spółdzielniach produkcyjnych, państwowych gospodarstwach rolnych, szkolenia ideologicznego w tych zespołach, rozbudowy sieci boisk sportowych oraz zmian personalnych w Powiatowym K.K.F.

5 marca odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty i Kultury P.R.N. przy udziale przewodniczących komisji oświaty i kultury G.R.N. Była to narada poświęcona walce z analfabetyzmem oraz omówieniu zadań i działalności komisji oświaty i kultury G.R.N.

Na naradzie tej pełnomocnik powiatowy do W.A. ob. Mamona Jan zobrazował przebieg likwidacji anal-

fabetyzmu na terenie poszczególnych gmin. W dyskusji przewodniczący poruszali trudności na odcinku walki z analfabetyzmem, uskarżali się na słabą frekwencję na kursach, podawali nazwiska t. zw. „opornych“ analfabetów.

Podawali także i poważne osiągnięcia. Np. gmina Rudnik zlikwidowała już analfabetyzm na terenie 10 gromad, a w 5 gromadach zlikwiduje do dnia 1 maja. W gminie Tarnogóra frekwencja na kursach początkowego nauczania dochodzi do 100%. Analfabetyzm w tej gminie zostanie zlikwidowany na dzień 1 maja.

Z dalszych wypowiedzi przewodniczących wynikało, że w niektórych gminach komisje składają się tylko z 5 członków. Są to gminy: Krasnystaw, Rybczewice, Rudnik, Siennica Różana, Żółkiewka. W Krasnymstawie przychodzą na posiedzenia Komisji tylko 2 osoby — przewodnicząca i nauczycielka. W Rybczewicach odbyło się tylko jedno posiedzenie Komisji.

W Żółkiewce, siedzibie gminy, szkoła i nauczycielstwo nie otrzymało opalu, dzieci uczą się w nieopalanym salach. Kiedy węgiel był na składzie, to nie było furmanek. Obecnie G. S. węgla nie ma i mówi, że „nauczyciel nie jest światem pracy“.

Jeden z nauczycieli zajmował pokój w budynku, w którym mieści się Ośrodek Zdrowia, ośrodek został zelektryfikowany, ale mieszkanie nauczyciela pominięto, nauczyciel przeniósł się z tego powodu do innej miejscowości.

Drugi nauczyciel Garbacz Stanisław mieszka w kuchni u ob. Brożka Franciszka; nauczyciel ten nie ma warunków, aby się przygotować do lekcji.

Komisja Oświaty i Kultury w Żółkiewce liczy 5 osób, ale zebrania nigdy nie dochodzą do skutku.

W związku z odbytą naradą Komisja Oświaty i Kultury P.R.N. wystąpiła do Prezydium P.R.N. z odpowiednimi wnioskami.

Praca z komitetami rodzicielskimi

11 marca komisja odbyła powiatową naradę z przewodniczącymi komitetów rodzicielskich.

Na naradzie wygłoszone zostały dwa referaty, jeden o zadaniach komitetów rodzicielskich, drugi o wynikach nauczania.

Referat o zadaniach komitetów rodzicielskich wygłosił członek Komisji Oświaty i Kultury P. R. N. Gilowska Pelagia. W referacie omówione zostały trzy zagadnienia: Plan 6-letni jako podstawa działalności komitetów rodzicielskich, konkretne zadania komitetów rodzicielskich oraz powiązanie się komitetów rodzicielskich z radami narodowymi.

Referat o wynikach nauczania za I półrocze 1950/51 r. szk. wygłosił kierownik Wydziału Oświaty, członek Prezydium P.R.N. ob. Gałuszka Kazimierz.

W dyskusji, jaka się wywiązała po referatach, zabrało głos 35 osób. O czym mówili ludzie z terenu?

Przewodnicząca komitetu rodzicielskiego przy szkole podstawowej w Łopienniku ob. Fikowa mówiła, że hospitała w tym roku szkolnym 15 lekcji; stwierdziła brak podręczników do nauki historii i geografii.

Ob. Bartosiek z Pilaszkowic stwierdza, że członkowie komitetu rodzicielskiego bywają na lekcjach i opiekują się poszczególnymi klasami w szkole. Szkoła nie ma opalu.



Ob. Olejko z Nowej Wsi mówiła o poważnych trudnościach przy realizacji terenowego budżetu. Z czekaniem po odbiór pieniędzy na potrzeby szkolne trzeba się udawać do Krasnegostawu. Apelowala o ułatwienie i uproszczenie realizacji budżetu. W szkole brak około 30% podręczników. Zmiany personalne w szkole w ciągu roku są szkodliwe.

Ob. Hałasowa z Kryniczek mówiła o zorganizowaniu w szkole choinki na powitanie nowego roku, że członkowie komitetu rodzicielskiego bywają na lekcjach. W walce o lepsze wyniki nauczania słabszym uczniom pomagają uczniowie mocniejsi.

Ob. Kozioł z Oleśnik stwierdza, że w ich szkole liczba ocen niedostatecznych zmniejszyła się, ale stwierdza dalej, że nie wszyscy rodzice doceniają znaczenie frekwencji w szkole, że duża liczba absolwentów po klasie siódmej pozostaje w domu i nie idzie do innych szkół.

Ob. Jaskółt z Krańcizyna — Osady uskarża się na częste zmiany na stanowisku kierownika szkoły, które ujemnie wpływają na wyniki nauczania. Obecnie są tylko młode nauczycielki, w szkole nieład. Młode siły mogą pracować dobrze, ale potrzebny jest doświadczony kierownik szkoły. Rodzice szkołą interesują się.

Należy dodać, że Komisja przygotowuje koreferaty na sesje Rady, jak to miało miejsce na sesji wyjazdowej w Izbicy dnia 29 listopada 1950 r., gdzie Komisja opracowała koreferat w związku z omawianym zagadnieniem likwidacji analfabetyzmu na terenie powiatu oraz na sesji wyjazdowej w Żółkiewce na temat zagadnień kulturalno-oświatowych w procesie socjalizacji wsi.



Z podanych przykładów wynika, że Komisja Oświaty i Kultury P.R.N. w Krasnymstawie pracuje aktywnie. Praca Komisji w I kwartale 1951 r. jest lepsza niż w roku 1950.

Nie można jednak powiedzieć, że cała Komisja jest aktywna. Kolektyw tworzą: przewodnicząca — Magdżiarz Maria, zastępca przewodniczącego — Książek Tomasz, sekretarz — Zajcer Piotr oraz członkowie: Świdnik Franciszek, Smorga Maria, Gilowska Pelagia. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ob. Świdnik Piotr, choć nie mieszka w siedzibie Komisji, znajduje się w grupie 6 najaktywniejszych członków Komisji.

Na powodzenie pracy Komisji wpływa także i to, że Komisja pracuje w oparciu o skromny, ale realny kwartalny plan pracy. Komisja wnika w potrzeby terenu, wiąże się z masami pracującymi, pozostaje w ścisłym kontakcie z Wydziałem Oświaty Prezydium Pow. R. N.

Wreszcie trzeba dodać, że na powodzenie pracy Komisji wpływa właściwy stosunek do Komisji Prezydium P.R.N. Na posiedzeniach Komisji stale bywa sekretarz Prezydium ob. Józwicka, a pracownik z Wydziału Ogólnego ob. Rodakowa Maria wykonuje wszystkie techniczne prace Komisji.

2. Komisja P.R.N. w Lubartowie.

Działalność Komisji Oświaty i Kultury P.R.N. w Lubartowie daleko odbiega od dorobku Komisji P.R.N. w Krasnymstawie.

W roku 1950 Komisja w Lubartowie miała pewne osiągnięcia. Od lipca do 13 października zebrała się pięciokrotnie.

Ostatnie posiedzenie Komisji odbyło się dnia 13 października 1950 r. już tylko w obecności 2 członków Komisji.

Od 13 października 1950 r. do 19 marca 1951 r. Komisja mimo zwoływania posiedzeń przez przewodniczącą tego nie zebrała się ani razu.

Za I kwartał 1951 roku Komisja ma na swoim koncie jedynie powiatową naradę z przewodniczącymi komitetów rodzicielskich. W naradzie wzięło udział 72 przewodniczących komitetów rodzicielskich na 95 szkół w powiecie. Protokołu z narady od 4.III do dnia 19 marca nie sporządzono, stąd też o dyskusji nie można nic powiedzieć.

Tak przedstawia się praca Komisji Oświaty i Kultury P.R.N. w Lubartowie. Na stan taki złożyły się następujące najważniejsze przyczyny:

a). **Niewłaściwy skład komisji.** Komisja liczy 6 osób, w tym tylko jeden radny ob. Derecki Ignacy — przewodniczący Komisji. W liczbie 6 członków Komisji jest 5 nauczycieli miejscowych szkół. Jest to „nauczycielska“ komisja. Jeden z członków, ob. Wołoch Stanisław, przewodniczący Pow. Zarz. Z.M.P., nie był ani na jednym posiedzeniu i nie wykonał żadnej pracy z ramienia Komisji.

W tym stanie rzeczy Komisja liczyła właściwie tylko 5 członków. Wśród nich członek Komisji Eminowicz Kazimiera, aktywistka partyjna, dzielny pracownik oświatowy, oddana całkowicie akcji likwidacji analfabetyzmu na terenie powiatu nie mogła dać ze swej strony większego wkładu w pracę Komisji, tym więcej, że powiat podjął zobowiązanie zakończenia likwidacji analfabetyzmu na dzień 1 maja 1951 roku.

Pozostali czterej członkowie Komisji nie wypracowali sobie stylu pracy kolektywnej i praca komisji załamała się.

b). **Brak dostatecznej opieki ze strony Prezydium P.R.N.** Komisja Oświaty i Kultury podejmowała wysiłki, aby wzmocnić liczbowo Komisję oraz ożywić i uaktywnić swoją działalność. Komisja dwukrotnie występowała w wnioskami do Prezydium P.R.N. o powiększenie składu Komisji do 10 członków: 14 lipca oraz 4 października 1950 r. Oba wnioski nie odniosły skutku. Komisja sama nie postawiła tej sprawy na sesji.

Przewodniczący Komisji ob. Derecki zaprosił na posiedzenie Komisji na dzień 10 marca 1951 r. przedstawicieli P.R.Z.Z., Z.S.Ch., L.K. i innych. Nikt jednak z zaproszonych przedstawicieli nie przyszedł na posiedzenie.

Nieobecność swoją usprawiedliwiła jedynie L.K. Bez pomocy ze strony Prezydium P.R.N. Komisja nie będzie miała wyników na odcinku powiązania się z organizacjami społecznymi na szczeblu powiatowym.

III. Komisje oświaty i kultury G.E.N.

Przechodzę teraz do omówienia pracy komisji na szczeblu gminnym. Przykładowo podam prace komisji w trzech gminach: Spiczynie, pow. Lubartów, Jastków, pow. Lublin i Końskowola, pow. Puławy.

1. Komisja G.R.N. w Spiczynie, pow. Lubartów.

Komisja powołana była 16 sierpnia 1950 r. w składzie 6-ciu osób. w tej liczbie 1 radny-przewodniczący Komisji ob. Kłos Stanisław, bezpartyjny, pracownik

G.S. mieszka na miejscu. Do Komisji weszły 4 osoby z nauczycielstwa jedna z nich to sekretarz Komisji ob. Złotkowska Janina z miejscowej szkoły podstawowej, pozostali trzej — nauczyciele z szkół podstawowych z terenu gminy. Jako szósty członek Komisji wszedł ob. Zrubek Józef, zetempowiec.

Pierwsze a zarazem ostatnie posiedzenie Komisji odbyło się 27 listopada 1950 roku: Komisja rozpatrywała wykaz uczniów z różnych szkół, którzy do szkoły nie uczęszczali. Wykaz obejmował aż 48 uczniów.

Przewodniczący Komisji ob. Kłos Stanisław nie zwoływał następnych posiedzeń, ani też Komisja nie wystąpiła z wnioskiem o uzupełnienie składu Komisji.

W gminie Spiczyn dnia 11 marca 1951 r. zakończona została likwidacja analfabetyzmu, odbyły się egzaminy na 4 kursach i 2 zespołach, nikt jednak z członków Komisji nie był obecny na egzaminach i nie interesował się tym tak ważnym wydarzeniem na terenie gminy.

Sekretarz Komisji nauczycielka Złotkowska Janina ma wiele zapału do pracy i mogłaby dać duży wkład w pracę Komisji, jednak jest bezsilna przy zupełnej bezczynności przewodniczącego Komisji, ob. Kłosa Stanisława oraz jego zastępcy, kierownika szkoły w Januszówce ob. Paprockiego Józefa.

Szkoła podstawowa w Spiczynie w siedzibie Komisji, mająca piękny budynek wymaga, aby się jej życiem Komisja specjalnie zaopiekowała. Sale stoją puste, nie wykorzystane, a młodzież nie ma świetlicy, w szkole nie prowadzi się dożywienia, mimo że blisko 100 dzieci jest dochodzących z innych szkół niepełnych.

Prezydium G.R.N. w Spiczynie nic nie zrobiło na odcińku Komisji Oświaty i Kultury.

„Uchwała Rady Państwa z 12.V. 1950 r. w sprawie tymczasowych wytycznych dla powołania i działalności komisji rad narodowych“ nie jest znana członkom Komisji, a przecież Komisja poznałaby swój zakres działania, swoje obowiązki i kompetencje.

2. Komisja G.R.N. w Jastkowie, pow. Lublin.

Komisja Oświaty i Kultury G.R.N. w Jastkowie pracuje w składzie 3-osobowym: przewodniczący Prynkiwicz Tadeusz, radny, kierownik miejscowej szkoły podstawowej, członek P.Z.P.R., Wec Jan, spoza rady, nauczyciel, członek Z.S.L., Smolak Helena, radna, pracownik umysłowy, kandydat P.Z.P.R.

Ta „mała“ komisja ma jednak pewien dorobek.

W czasie ferii letnich 1950 r. Komisja zwiedziła wszystkie szkoły na terenie gminy i rejestrowała drobniarstwo wszystkie rzeczowe potrzeby szkół oraz przedłożyła Prezydium G.R.N. odpowiednie wnioski.

I tak — odnośnie szkoły w Sieprowicach: wynająć 1 izbę szkolną, naprawić stół i 9 ławek, zabezpieczyć przed kradzieżą zwieszoną na budowę szkoły cegłę oraz wapno;

odnośnie szkoły w Moszenkach: wybudować komórki na przechowanie opału, położyć w 2 salach nowe legary pod podłogę, przerobić 2 drzwi frontowych na okna przez wstawienie ścianek.

Komisja postawiła wnioski odnośnie wszystkich szkół w gminie.

Komisja kontroluje kursy dla analfabetów, rozpatrywała i opiniowała zmiany w budżecie po zmniejsze-

niu kwot o 11%; sporządziła rozdzielnik na 80 nowych ławek i 27 krzeseł dla szkół. Komisja ma kwartalne plany pracy i realizuje je.

Niewątpliwie przy większym składzie Komisja mogłaby mieć poważniejszy dorobek.

Na podkreślenie zasługuje stosunek przewodniczącego Prezydium G.R.N. ob. Kosiora Stefana do Komisji. Ob. Kosior doskonale się orientuje, co Komisja robi i jakie ma zamierzenia na przyszłość. Wynika to stąd, że sam bierze udział w posiedzeniach Komisji lub też inny członek Prezydium.

3. Komisja G.R.N. w Końskowoli, pow. Puławy

Komisja Oświaty i Kultury G.R.N. w Końskowoli ma swoisty charakter. Do niedawna Komisja pracowała w składzie 3 osób: przewodniczący, radny Kozak Michał, chłop małorolny, bezpartyjny; zastępca przewodniczącego Sułek Franciszek, chłop małorolny, P.Z.P.R.; członek — Kozak Józef, chłop małorolny, Z.S.L. spoza rady, od 20.III. 51 r. radny. Ostatnio w skład Komisji weszła ob. Pazar Stanisława, bezpartyjna, żona robotnika. W Komisji nie ma nauczyciela, nie ma pracownika umysłowego.

Komisja odbywa posiedzenia, prowadzi kontrolę w terenie, składa sprawozdania na sesji i pracuje w oparciu o kwartalne plany pracy.

Oto jak się przedstawia plan pracy Komisji na IV kwartał 1950 roku:

- Dokonać kontroli zaopatrzenia szkół w opał. Kontrolę wykonają w terminie do 9.X.1950 r. przewodniczący Kozak Michał i członek Komisji Kozak Józef.
- Dokonać kontroli wykonania budżetu na oświatę za rok 1950. Kontrolę wykonają Kozak Michał i aktywista Białota Wojciech.
- Dokonać kontroli prac komitetów rodzicielskich i ich składów osobowych. Kontrolę wykonają Kozak Michał i Kozak Józef.
- Dokonać kontroli działalności Gminnej Komisji do W.A. Kontrolę przeprowadzą Kozak Józef i Białota Wojciech.
- Przygotować sprawozdanie z działalności Komisji na sesję Rady do 19 listopada.
- Podsumować prace Komisji za IV kwartał 1950 r. i przygotować plan pracy Komisji na I kwartał 1951 r.

Komisja pracuje także w terenie. Przewodniczący Komisji Kozak Michał i zastępca przewodniczącego Sułek Franciszek w marcu 1951 roku odwiedzali szkoły i badali pracę komitetów rodzicielskich. We wsi Parchatka zwołali komitet rodzicielski oraz przedstawiciele organizacji społecznych i stwierdzili, że komitet rodzicielski nie pracuje, nie odbywa zebrań. Stwierdzili również objaw pozytywny, że wszystkie dzieci w wieku szkolnym uczęszczają do szkoły.

Na zebraniu tym przewodniczący ob. Kozak Michał zreferował zadania komitetów rodzicielskich i organizacji społecznych na odcinku szkolnym. Zebrani oświadczyli, że teraz lepiej zrozumieli swoje obowiązki i będą pracowali i pomagali szkole w wychowywaniu młodzieży.

Podobna narada odbyła się także w szkole w Skowie-szynie. Na naradzie tej nauczyciel Mazurkiewicz Kazimierz podniósł, że troje dzieci nie uczęszcza do szkoły

z braku obuwia i odzieży. Komisja złożyła w tej sprawie wnioski do Prezydium G.R.N.

Przewodniczący Komisji Kozak Michał nie tylko prowadzi kontrolę, utrzymuje kontakt z terenem, ale sam pisze z przebiegu kontroli sprawozdania i przechowuje je w aktach Komisji. Sprawozdania te zasługują na oddzielne opublikowanie ich. Ob. Kozak Michał pisze także sprawozdania z uczestnictwa swego w konferencjach na szczeblu wojewódzkim. Żałować należy, że Prezydium G.R.N. w Końskowoli nie pomyślało dotąd o powiększeniu składu liczbowego Komisji, co niewątpliwie przyczyniłoby się do jeszcze owocniejszej pracy Komisji. Prezydium winno to zrobić jak najrychlej.

Praca Komisji Oświaty i Kultury w Końskowoli może być przykładem nie tylko dla komisji oświaty i kultury G.R.N. w Spiczyńcu, ale także dla komisji P.R.N. w Lubartowie.

IV. Wnioski

Z przeprowadzanych w terenie badań nad pracą komisji oświaty i kultury rad narodowych w województwie lubelskim należy wyciągnąć następujące wnioski:

1. skierować pracę komisji wszystkich szczebli więcej na odcinek wychowawczy, niż ma to miejsce obecnie, można to przeprowadzić przez szkolenie, instruktaż, lub oddzielne wydawnictwo o komisjach oświaty i kultury;

2. zapewnić komisjom na wszystkich szczeblach przy najmniej jeden numer dwutygodnika „Rada Narodowa“;
3. doprowadzić Uchwałę Rady Państwa z dnia 12.V. 1950 r. w sprawie tymczasowych wytycznych dla powoływania i działalności komisji rad narodowych oraz Instrukcję dla komisji oświaty i kultury do komisji szczebla gminnego;
4. podnieść liczbowy skład komisji na szczeblu gminnym a także w niektórych powiatach;
5. poprawić skład klasowy komisji na wszystkich szczeblach;
6. zapraszać członków komisji na posiedzenia prezydiów przy omawianiu zagadnień oświatowo-kulturalnych i zobowiązać prezydium do udzielania komisjom większej pomocy niż to było dotychczas.

Na III Zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie Prezydent R. P. Bolesław Bierut powiedział:

„Rewolucja kulturalna, budząc nienasycony głód wiedzy i dóbr kulturalnych, ogarnia wciąż swym twórczym porywem coraz szersze masy ludowe, stawiając zwłaszcza przed nauczycielstwem i wychowawcami oraz działaczami na polu oświaty i nauki nowe i jeszcze bardziej odpowiedzialne zadania“. Komisje oświaty i kultury rad narodowych w odbywającej się u nas rewolucji kulturalnej winny odegrać poważną rolę.

Notatki z życia rad narodowych

MARIA WIECZOREK — CZŁONEK M.R.N. W GDYNI, PRZODOWNICA PRACY

Duża hala fabryczna. Ciągają się w dal długie rzędy maszyn do szycia i stopy materiału. Przy maszynach kobiety zwinnymi ruchami podsuwają materiał pod migające igły. Biegnie równiutki ścieg nici. Trzeba uważać, by nici się nie rwały, by nie łamały się igły. W krawieckiej Spółdzielni Pracy im. 22 lipca i igły i nici i materiał oszczędza się stale, na codzień.

Od jednej z maszyn wstaje ob. Maria Wieczorek członek Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni, aktywny członek Komisji Mieszkaniowej M.R.N. w Gdyni.

Ob. Wieczorek jest bezpartyjną aktywistką M.R.N. Przy ul. Świętojańskiej w lokalu Komitetu Rejonowego (Gdynia jest podzielona na rejony, w których przyjmują radni, komitety rejonowe są powiązane z komitetami blokowymi) przyjmuje interesantów dwa razy w tygodniu. Prócz tego prace w Komisji Mieszkaniowej, kontrole z ramienia tej komisji. Ob. Wieczorek skromnie mówi, że dotąd jakoś godzi pracę

w produkcji z pracą społeczną, wykonywaną w godzinach popołudniowych.

Ob. Wieczorek dobrze wywiązuje się ze swych zadań. Aktywnie pracuje po linii rady narodowej, aktywnie w produkcji.

W pracy Komisji Mieszkaniowej stara się konkretnie pomóc rodzinom robotniczym żyjącym często w bardzo ciężkich warunkach.

W produkcji wyrabia obecnie 115% normy.

W dniu 8 marca br. ob. Wieczorek otrzymała dyplom „Za owocną pracę społeczną i zawodową“.

FELIKS MIĘTKI — ROBOTNIK PORTOWY PRZEWODNICZĄCY KOMISJI MIESZKANIOWEJ M.R.N. W GDYNI

Ob. Miętka pracuje w porcie jako robotnik przy załadunkach i wyładunkach już od 1930 r. Przed wojną był członkiem Związku Zawodowego Transportowców. Od 1949 r. brał udział w pracy Komisji Kontroli Społecznej M.R.N. w Gdyni.

Ob. Miętka — jak to się mówi — „urósł“ w pracy Rady. Obecnie jest przewodniczącym Komisji Mieszkaniowej M.R.N., członkiem Gdańskiej Woj. R. N., i członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Woj. R. N. Sprawy mieszkaniowe są ciężkie i trudne nieraz, więc w początkach swej działalności ob. Miętka zwracał się o pomoc i radę do sekretarza Prezydium i do Prezydium. Wyszło to na dobre i jemu i pracy Komisji. Ob. Miętka nauczył się organizować pracę Komisji, nauczył się pokonywać trudności. Dobrze wywiązuje się obecnie ze swych obowiązków, w postępowaniu jego widać troskę o człowieka pracy.

Ostatnio jako członek M.R.N. ob. Miętka przyjmuje wnioski, skargi i zażalenia obywateli w swym zakładzie pracy w lokalu Rady Zakładowej Zarządu Portów Gdańsk-Gdynia.

Ob. Miętka cierpliwie wysłuchuje zgłaszającego się obywatela notując równocześnie jego sprawę. „Zgłószyłeś się w następny wtorek, za tydzień, będę wam mógł wtedy powiedzieć, co w tej sprawie można zrobić“ — mówi na pożegnanie i wierzymy, że słowa dotrzyma.

Nie wszystkie oczywiście sprawy można załatwić po myśli wniosków obywateli, szczególnie, że większość tych spraw, które robotnicy portu zgłaszają do ob. Miętkiego to sprawy mieszkaniowe. Ob. Miętki, sam robotnik, wie, że trzeba konkretnie pomagać. Dlatego właśnie domaga się lepszego wykorzystania kredytów inwestycyjnych na budownictwo mieszkaniowe w Gdyni i zwiększenia tych kredytów. „W Woj. R. N. uzasadniłem potrzebę przetrzymania kredytów z Elbląga na Gdynię. Przyznali mi rację i kredyty zwiększyły nasze możliwości budownictwa mieszkaniowego w Gdyni. Naszym celem jest teraz jak najlepiej wykorzystać kredyty i dlatego żądamy, by ZOR budował przy ulicach uzbrojonych (zapełnianie luk), co znacznie potania koszt budowy“.

Tak właśnie z troską i wnikliwością gospodarza miasta patrzy na sprawy Gdyni ob. Miętki — robotnik portowy.

**WIKTOR KASZUBA — MURARZ,
PRZODOWNIK PRACY
CZŁONEK KOMISJI
BUDOWNICTWA M.R.N. W GDYNI**

Ob. Kaszuba nie jest członkiem M.R.N., jest tylko członkiem Komisji Budownictwa spoza Rady, a pracuje w P.P.B. — 10.

„Skracamy czas budowy o 1 miesiąc, to nasz czyn majowy“ — mówi ob. Kaszuba.

Na budowie wre praca. Ob. Kaszuba objaśnia, że cieśle zobowiązali się dodatkowo o 13 dni przyspieszyć wykonanie robót.

Ob. Kaszuba jako członek Komisji Budownictwa przeprowadza kontrole. „Pilnujemy — mówi — żeby nie marnowali naszego wspólnego majątku, żeby M.P.R.B., gdzie najczęściej chodzimy na kontrolę, dobrze i uczciwie pracowało.“

Ob. Kaszuba mówi, że nie ma dotąd dostatecznej więzi między Miejską Radą Narodową a robotnikami. Np. na pierwszą publiczną sesję M.R.N. w styczniu br. nie zaproszono robotników z P.P.B. — 10 mimo, że sesja odbywała się na terenie stoczni, gdzie oni prowadzą budowę.

Również nie widać troski o warunki mieszkaniowe robotników budowlanych, a przecież to właśnie oni wnoszą nowe domy, oddają do

użytku ponadplanowe izby mieszkalne.

Ob. Kaszuba krytycznie, twardo, po robociarsku ocenia pracę Rady Narodowej w przekonaniu, że przyczyni się do jej usprawnienia.

**SZKOLENIE PRACOWNIKÓW
PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH**

W Warszawie w gmachu Kancelarii Rady Państwa odbył się 15-dniowy kurs dla instruktorów wydziałów ogólnych prezydiów Woj. R. N. Program kursu zawierał zasadnicze wiadomości o dyktaturze proletariatu, budownictwie socjalizmu w Związku Radzieckim, o Planie 6-letnim, o zadaniach rad narodowych i ich organów oraz specjalnie szerzej zostały ujęte zadania i formy pracy instruktora. Obok instruktorów w kursie wzięli udział zastępcy kierowników wydziałów wojskowych prezydiów wojewódzkich rad narodowych.

W kursie wzięło udział 49 osób. W tym 27 instruktorów, 7 kandydatów na instruktorów, 15 pracowników wydziałów wojskowych.

W IV kwartale 1950 r. przeszkolono w ośrodkach Prezydium Rady Ministrów w Jelitkowie, Szczecinie i Poznaniu łącznie 636 pracowników prezydiów powiatowych rad narodowych. W tym przeszkolono 231 kierowników wydziałów ogólnych prezydiów Pow. R. N., co wynosi 77% ogólnej obsady, 206 kier. referatów społ.-administracyjnych, co wynosi 72,5% ogólnej obsady, 199 kier. ref. kadr, co wynosi 70% ogólnej obsady.

Ponadto przeszkolono w tychże ośrodkach 282 kierowników referatów ogólnoadministracyjnych i 77 kierowników referatów wojskowych prezydiów gminnych rad narodowych.

W I kwartale 1951 r. objęto szkoleniem kierowników referatów wojskowych, inspektorów i instruktorów prezydiów Pow. R. N.

W szkoleniu otwartym (bez odrywania od zajęć) uczestniczyło w IV kwartale 1950 r. w ośrodkach wojewódzkich i PRN 910 osób. Szkolenie tego typu w czasie kolejnych 3 kursów: przysposobienia biurowego, kancelaryjnego i administracyjnego, ma na celu wyszkolić referendarza, posiadającego nie-

zbędne wiadomości ogólne o Polsce i świecie współczesnym, ustroju władz w Polsce, z zakresu techniki i organizacji pracy biurowej, planowania i statystyki, budżetowania, oraz o prawach i obowiązkach pracownika.

Biuro Kadr i Szkolenia postanowiło w obecnym okresie zmniejszyć ilość kursów ogólnokształcących pracowników administracyjnych, a zwiększyć zakres szkolenia specjalistycznego, jak np. kursy dla pracowników kadrowych, planistów, księgowych, transportowców, stenografii itp.

Przeszkoleni pracownicy są na ogół we wszystkich pionach resortów prawidłowo wykorzystywani i w większości wypadków zostali przeniesieni na inne, bardziej odpowiedzialne stanowiska. Opinie bezpośrednich przełożonych stwierdzają, że kursy szkoleniowe w wydatny sposób podniosły kwalifikacje zawodowe pracowników i poszerzyły ich wiadomości ogólne.

**ZOBOWIĄZANIE 1 MAJOWE
PREZYDIUM G.R.N. W DUBIECKU**

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Dubiecku, pow. Przemyśl, uchwałą z dnia 22 marca 1951 r. powziętą jednomyślnie, postanowiło w ramach czynu 1-Majowego:

- a) wziąć czynny udział w akcji likwidowania odłogów i akcji siewno-kontraktacyjnej, a w ramach tych akcji zagospodarować pozostałe na terenie gminy Dubiecko, w gromadzie Iskań doszczętnie zniszczonej przez bandy U.P.A. — 5 ha odłogów, na których Prezydium zakontraktuje 2 ha lnu i 3 ha owsa,
- b) spowodować wydajną pracę na zagospodarowanych odłogach pod niesienie plonów z hektara o 15%,
- c) dopilnować przedterminowego wykonania na terenie gminy wiosennej akcji siewnej,
- d) wezwać wszystkie prezydium gminnych rad narodowych na terenie powiatu przemyskiego do współzawodnictwa w powyższych akcjach, wykończenie których przyczyni się w dużej mierze do realizacji Planu 6-letniego, a tym samym do ugruntowania podstaw Polski Ludowej oraz utrwalenia światowego pokoju.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej stwierdza, że rolnicy z gminy Dubiecko planowo i należycie przygotowani są do siewów wiosennych i biorą żywy udział w podniesieniu wydajności pól.

Marian Truchan
Przewodniczący G.R.N.
v Dubiecku

PRACOWNICY PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WE WROCŁAWIU PODEJMUJĄ ZOBOWIĄZANIA 1-MAJOWE

Pracownicy Prezydium PRN we Wrocławiu nie chcąc pozostać w tyle za górnikami, robotnikami hut i fabryk postanowili podjąć zobowiązania ku uczczeniu święta klasy robotniczej, 1-go Maja.

Pracownicy Prezydium PRN wychodząc z założenia, że wiele gmin na terenie powiatu potrzebuje pomocy czy to w formie instruktażu, czy też w formie bezpośredniej pomocy fachowej, postanowili przyjąć z bezpośrednią pomocą Prezydium M. i GRN w Kątach Wrocławskich, Wojnowie i Katarzynie przez wyjazd do tych gmin i poświęcenie po 2 godziny dziennie w mies. kwietniu pracy w tych gminach, celem podniesienia ich stylu pracy i stanu organizacyjnego.

W końcu wezwano powiat bolesławiecki do podjęcia podobnych zobowiązań.

Józef Kucharczyk
insp. kontroli Prez.
PRN Wrocław

CZY AKCJA SIEWNA NIE INTERESUJE PREZYDIUM GRN W DOLECKU?

Doceniając wiosenną akcję siewną prezydium i komisje rolne w całym kraju prowadzą intensywne prace nad przygotowaniem na swoim terenie siewu zapewniającego dobry zbiór.

Inaczej jednak jest na terenie gminy Dolecko, pow. Skierniewice. Zarówno Prezydium jak i Komisja Rolna słabo interesuje się akcją siewną, pozostawiając troskę o to instruktorowi rolnemu i samym rolnikom. Plan kontraktacji jeszcze nie został wykonany, zebrani gromadzkich nie błądzą przedstawiciele Prezydium, nie kontroluje się czy jest dość nawozów sztucznych,

ziarna siewnego, nie opracowano słusznego planu pomocy sąsiedzkiej. Prezydium nie zainteresowało się też kredytami dla pracujących chłopów na akcję siewną.

Najwyższy czas, by Komisja i Prezydium zmieniły swój styl pracy.

Gminna Rada Narodowa powinna na najbliższej sesji wyciągnąć odpowiednie wnioski w stosunku do Prezydium i Komisji za lekceważenie tak ważnej sprawy, jaką jest akcja siewna.

GMINA NAŁĘCZÓW, POW. PUŁAWSKI, WYKONAŁA 100% PLANU KONTRAKTACJI

W pow. puławskim plan kontraktacji pierwsza wykonała gmina Nałęczów. Stało się to dzięki pracy Gminnej Rady Narodowej i współzawodnictwu poszczególnych gromad. Na wyróżnienie zasługują gromady Choszna, Chruszczów i Strzelce, które już w pierwszych dniach po rozpoczęciu akcji kontraktacyjnej wykonały plan w 100%.

Najgorzej plan kontraktacyjny wykonują gminy Opole, Rybitwy i Karczmiska. W tych gminach źle na tym odcinku pracują gminne rady narodowe i organizacje społeczne.

PREZYDIUM GRN W NAGŁOWICACH MUSI POPRAWIĆ PLAN POMOCY SĄSIEDZKIEJ

Jednym z mierników właściwego prowadzenia klasowej polityki przez prezydium rady narodowej jest należyte opracowanie planu pomocy sąsiedzkiej.

Przeglądając plan pomocy sąsiedzkiej, opracowany przez Prezydium GRN w Nagłowicach, pow. Jędrzejów, każdy może stwierdzić, że plan ten był sporządzony z za biurka, bez uzgodnienia z pracującymi chłopami w gromadach i niesprawiedliwie rozkłada świadczenia na zobowiązanych do świadczeń w ramach pomocy sąsiedzkiej. Np. W gromadzie Zdanowice wyznaczono właścicielce 11 ha ziemi posiadającej dobre konie — Marii Ręczkowskiej — dwie dniówki konne w ramach pomocy sąsiedzkiej, gdy tymczasem Stanisławowi Skowronowi, posiadającemu 4,5 ha wyznaczono siedem dniówek konnych. W gromadzie Rejowiec — bogaczowi Bąkowi, który ma 14 ha ziemi, wyznaczono cztery dniówki, a 2 hektarowemu śred-

niakowi, Józefowi Staraszowi ze Zdanowic, sześć dniówek. Podobnych przykładów można by z planu pomocy sąsiedzkiej gminy Nagłowice przytoczyć znacznie więcej.

Plan ten winien jak najszybciej być przez GRN omówiony i poprawiony.

GRN W CHODCZU, POW. WŁOCŁAWEK UCHWAŁIŁA PLAN PRACY

Gminna Rada Narodowa w Chodczu, pow. Włocławek, uchwalając plan pracy przewidziała w II kwartale trzy sesje wyjazdowe: 15 kwietnia w gromadzie Brzyszewo, 20 maja w Zalesiu i 17 czerwca w spółdzielni produkcyjnej w Ignalinie.

KUMOTRZY BOGACZY WIEJSKICH WYRZUCENI Z RADY I KOMISJI

Na marcowej sesji GRN w Rudzicy pow. Bielsko — w dyskusji nad przebiegiem akcji skupu zboża wykazano, że członkowie Komisji Rolnej ob. Konior i Faran starali się szkodzić interesom pracujących chłopów przez hamowanie pracy trójek gromadzkich; ponadto na posiedzeniach Komisji Rolnej sugerowali uchwały idące na rękę bogaczom wiejskim. Rada podjęła uchwałę wyrzucenia ich ze swego grona i wprowadzenia na ich miejsce uświadomionych, pracujących chłopów.

GROMADA SMRECZYNA MELDUJE O ZLIKWIDOWANIU ANALFABETYZMU

Na terenie powiatu bystrzyckiego gromady wysokogórskie Smreczyzna, Szklarnia, Zalesie i Zabłocie, dobrze przeprowadziły likwidację analfabetyzmu.

Pierwsza gromada, która złożyła meldunek o zlikwidowaniu analfabetyzmu, to gromada Smreczyzna. Zarejestrowanych było tam 12 analfabetów i półanalfabetów. Kurs nauki początkowej został zorganizowany przez kierownika tamt. szkoły. Na kurs zgłosili się wszyscy, którzy nie umieli czytać i pisać. Zdrowa ambicja gromady, wiara uczestników kursu we własne siły, wytworzenie przyjaznej atmosfery w środowisku dla uczących się sprawiły, że wszyscy analfabeci i półanalfabeci ukończyli kurs nauki początkowej z wynikiem pomyślnym.

Dla podkreślenia wysiłku miejscowej ludności, z inicjatywy Powiatowej Komisji Społecznej do Walki z Analfabetyzmem w Bystrzycy w dniu 5 marca 1951 r. odbyła się w Smreczynie uroczystość zakończenia kursu, na którą przybyło ponad 200 chłopów z okolicy.

Naprawdę wzruszający był moment gdy byli analfabeci z dumą i radością mówili o wyzwoleniu ich z ciemnoty i niewiedzy, wspominając ciężkie i ubogie dzieciństwo. Najstarszy z przeszkolonych analfabetów, ob. Wojciechowski, mówił: „W latach szkolnych, to ojciec mi powiedział, że muszę iść na służbę, uczyć się nie potrzebuję, bo ani księdzem, ani też nauczycielem nie będę, a na życie trzeba było zarabiać, ponieważ 2-hektarowe gospodarstwo ojca nie wystarczało dla ośmiorga dzieci. Dali mnie na służbę do wsi Wałowice, pow. Rawa-Mazowiecka. Tam choć były naciski, aby posyłać do szkoły, nie meldowali mnie i nikt o mnie nie wiedział i tak po służbach chodziłem, dopóki nie wzięli mnie do wojska, a i w wojsku też niczego nie nauczyli, dopiero tu w Smreczynie, po wojnie czytać i pisać się nauczyłem. Ciężko mi to przychodziło, bo ręce stare i zgrabiące, ale zaciąłem się i wszystko przemogłem. Rad jestem z tego, ponieważ teraz jeszcze bardziej będę mógł pracować w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, ponieważ będę wiedział, co pisze się w gazetach, aby wieś nasza nie była zacofana, ale postępowa“.

Wszyscy przeszkoleni analfabeci są już bywalcami świetlicy i chętnie czytają książki i gazety, a co najważniejsze, że zapisali się na kurs drugiego stopnia i jeszcze innych pociągnęli za sobą.

Kielan Mieczysław,

kierownik Wydziału Ogólnego
Prezydium PRN w Bystrzycy

W GMINIE ZEMBRZYCE POW. WADOWICKIEGO UBEZPIECZENI POZOSTAJĄ BEZ LEKARZA I DENTYSTY

Na terenie gminy Zembrzyce mamy ponad 270 ubezpieczonych. Są to pracownicy zatrudnieni w Nowej Hucie, GS „Samopomoc Chłopska“, w Spółdzielni Pracy „Garbarz“ i w Spółdzielni Szewców. Od 1.IV br. uruchamiamy Spółdzielnię Stolarską, przybędzie

więc znów ubezpieczonych pracowników, ich żon i dzieci.

Tymczasem w Ośrodkach Zdrowia w pobliskich miastach: w Suchej, w odległości 4 km, w Wadowicach — 17 km, w Makowie — 12 km i w Kalwarii — 15 km nie chcą przyjmować naszych ubezpieczonych, mówiąc im: tutaj nie należycie.

My wiemy, że brak lekarzy i innych fachowców służby zdrowia, ale trzeba zainteresować się tą sprawą i tak zorganizować przyjmowanie chorych, by ludzie nie błakali się bezskutecznie po różnych miejscowościach.

Także w sąsiedniej gminie Budów, która ma 7 gromad, spółdzielnie i szkoły, jest znaczna ilość ubezpieczonych. W ubiegłym roku nasza Komisja Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej zgłosiła na sesji wniosek o zorganizowanie Ośrodka Zdrowia i przydział lekarza i dentysty. Wniosek ten poszedł do Prezydium Pow. R. N. w Wadowicach, skąd dotąd nie mamy odpowiedzi.

A tymczasem do Prezydium GRN w Zembrzycach nadchodzą skargi ludzi pracy, że brak lekarza i dentysty.

Obecnie jest na naszym terenie lekarz prywatny, ob. Czesław Kubiela, bardzo zdolny, ale pijak i dlatego nieodpowiedzialny. Jest również dentysta-technik ob. Ryszard Kukurba, który także przyjmuje tylko prywatnie, bo Ubezpieczalnia nie chce go przyjąć na swój etat, gdyż rzekomo ma nieukończzone studia.

Takie są nasze troski. Prosimy, by powiat czy województwo przyszło nam z pomocą i załatwiło te sprawy, tak ważne dla ludzi pracy z gmin Zembrzyce i Budów, pow. Wadowice.

Zofia Kotlarczyk

Przewodn. Prezydium GRN
w Zembrzycach.

LEKCEWAŻENIE SPRAWY SKARG I ZAŻALEŃ PRZEZ PREZYDIUM PRN W CHELMIE

W piśmie „Sztandar Ludu“ z dnia 21.III. 1951 r. ukazał się artykuł pt. „Jak chełmska organizacja partyjna realizuje uchwałę Partii i Rządu w sprawie skarg i zażaleń“, w którym między innymi czytamy:

„Prezydium PRN w Chełmie nie zmieniło jeszcze stylu pracy w załatwianiu skarg i zażaleń, bardzo często ogranicza się tylko do skierowania sprawy do odnoś-

nych czynników, nie interesując się nawet czy sprawa została dobrze czy źle załatwiona“.

Najważniejszym błędem jest to, że PRN nie zaktywizowała gminnych rad narodowych, które ograniczyły się tylko do zawiadomienia sołtysów o uchwale, a nie zrobiły nic w tym kierunku, by uświadomić chłopów przysługującym im prawie składania skarg. W związku z tym do gminnych rad narodowych skarg wpływa mało, nie prowadzi się żadnych rejestrów; ani wpływających skarg, ani tego, jak zostały załatwione“.

Słowa powyższe winny dopomóc Prezydium PRN do przeprowadzenia oceny swej dotychczasowej pracy na odcinku załatwiania skarg i zażaleń. Słowa te powinny spowodować radykalną zmianę w dotychczasowym postępowaniu Prezydium PRN i GRN oraz naprawę poczynionych błędów.

POWIAT BIAŁOGARD PRZYGOTOWUJE OCHRONĘ ROŚLIN

W Prezydium PRN Białogard odbyła się narada Pow. Kom. Ochrony Roślin. Celem narady było przygotowanie się do pielęgnacji sadów, akcji przeciwstonkowej i innych akcji związanych z ochroną roślin przed szkodnikami i chorobami.

Biorąc pod uwagę doświadczenia z ub. roku, wysunięto wniosek, aby na czas zwalczania szkodliwej ziemniaczanej utworzyć stałe ekipy, których trzon stanowiliby junacy S.P. Uchwalono również rozpocząć propagowanie wśród rolników znalezienia zabezpieczenia roślin przed chorobami i szkodnikami. Uświadomieniem rolników winny zająć się organa Państwowej Służby Rolnej oraz instytucje i organizacje społeczne, zainteresowane całokształtem spraw, związanych z rolnictwem i leśnictwem. Prezydium PRN i Komisja Rolnictwa i Leśnictwa przypilnuje realizacji uchwalonych wniosków.

Z ORRAD PRN GNIEZNO

Powiatowa Rada Narodowa w Gnieźnie marcową sesję odbyła w gromadzie Polska Wieś, gm. Kłękko. Tematem obrad między innymi były sprawy: skup zboża, realizacja podatku gruntowego i FOR oraz rozwój spółdzielni produkcyjnych.

Sprawozdanie z rozwoju spółdzielni złożył przewodniczący Prezydium PRN ob. Wielgosz. Jak wynikało ze

sprawozdania w chwili obecnej na terenie powiatu jest 31 spółdzielni produkcyjnych. Najwięcej spółdzielni, bo 11, jest w gm Kiszkowo.

W sprawozdaniu ob. przewodniczący podkreślił jeszcze niedostateczną troskę gminnych rad narodowych o rozwój spółdzielczości produkcyjnej i słabą pracę uświadamiającą mało i średniorolnych chłopów o wyższości kolektywnej uprawy ziemi. Po dyskusji Rada powzięła uchwałę zobowiązującą gminne rady narodowe do pełnej pomocy i opieki nad istniejącymi spółdzielniami oraz włączenia do planów pracy zagadnienia pomocy pracującym chłopom w organizowaniu spółdzielczości produkcyjnej.

Ze sprawozdania o wykonaniu skupu zboża i realizacji podatku gruntowego i FOR wynikało, że powiat wykonał plan skupu zaledwie w 76,2%. Dotychczas do przodujących w planowym skupie należy gmina Kiszkowo, która wykonała plan w 95% i gmina Gniezno — 87,5%.

Podatek gruntowy i FOR w skali powiatu zrealizowano w 89%.

Winę za ten stan ponoszą prezydium gminnych rad narodowych, które niedostatecznie pracowały na tym odcinku, nie umiały często walczyć z wrogą działalnością i propagandą bogaczy wiejskich. Potwierdzeniem tego są wypadki ściągania należności wpiętych od biedoty, a później od bogaczy. Np. w gromadzie Rybno Wielkie 50 ha bogacz Widolz nie uścił we właściwym terminie 10,500 zł należności za podatek, tłumacząc się brakiem gotówki. Kiedy po pewnym czasie władze powiatowe przeprowadziły u bogacza kontrolę, znaleziono biżuterię wartości ponad 30 tysięcy złotych. Po dyskusji rada powzięła uchwałę zobowiązującą gminne rady narodowe do wydajniejszej pracy celem wykonania zadań.

DOWÓD DOBRZE POJĘTEGO KOLEŻENSTWA

W Referacie Społeczno Administracyjnym Prezydium Tarnowskiej PRN z braku należytej obsady personalnej od dłuższego czasu gromadziły się sprawy nie załatwione. Z związku z tym pracownicy innych wydziałów postanowili przyjść z pomocą kolegom z Referatu Społeczno-administracyjnego, przeznaczając na załatwienie zaległych spraw jedną godzinę pracy dziennie poza normalnymi zajęciami.

Wynikiem dobrze pojętego koleżeństwa było zlikwidowanie w ciągu krótkiego czasu zaległości w Referacie Społeczno-administracyjnym.

RUDA ŚLĄSKA WALCZY Z PIJAŃSTWEM

W mieście naszym powstał w roku 1947 Komitet Przeciwalkoholowy, który podjął walkę z pijaństwem.

Komitet ten urządzał rokrocznie dni przeciwalkoholowe, rozwieszając po mieście odpowiednie afisze propagandowe, odwiedzając równocześnie zaniedbane rodziny, których ojciec lub matka popadli w nałóg pijaństwa.

Aczkolwiek Komitet ten działał i żył tymi zagadnieniami, jednakowoż władze lokalne nie zajmowały się tą sprawą, zostawiając ten odcinek pracy Komitetowi Przeciwalkoholowemu.

Oceniając nasilenie walki z alkoholizmem w naszym mieście, Prezydium MRN doszło do wniosku, że sprawa alkoholizmu musi być ponownie postawiona na porządku dziennym obrad Prezydium. Nadto jednemu z członków Prezydium powierzono ten odcinek pracy.

W wyniku zainteresowania się Prezydium sprawą walki z alkoholizmem zmniejszono ilość punktów sprzedaży napojów alkoholowych w sklepach z 16 do 8.

Sprawa ta stanęła także na IV sesji Miejskiej Rady Narodowej, która odbyła się z udziałem społeczeństwa. Przewodniczący Komitetu Przeciwalkoholowego ob. Waldera złożył wówczas sprawozdanie z działalności Komitetu za rok 1950. Stwierdziło ono, że Komitet ma pewne osiągnięcia, jednak plaga pijaństwa jeszcze nie zmalała w dostatecznym stopniu. W okresie sprawozdawczym Komitet odwiedził 17 osób i wezwał do Komitetu 33 osoby pełnoletnie, oraz 7 upijających się nieletnich. W 15 wypadkach interweniowano w zakładach pracy w sprawie oddania zarobku żonie wzgl. dzieciom pracownika przepijającego swój zarobek. W 5 wypadkach sąd odebrał władzę rodzicielską rodzicom zaniedbującym swe dzieci z powodu tego nałogu.

Ob. Waldera przypomniał, że o skutkach pijaństwa miał kilkakrotnie wykład raćny dr Wojtanowicz na różnych zebraniach.

Radny Głęb w swym koreferacie dodał, że pijaństwo w Rudzie

zmniejszono o 40% w porównaniu z latami przedwojennymi. Społeczeństwo domaga się podjęcia dalszych kroków, celem statecznego zlikwidowania smutnego zjawiska.

W wyniku dyskusji podjęto uchwałę, w której Miejska Rada Narodowa m. in. stwierdza „... rozpijanie się w poszczególnych wypadkach obywateli jest wyrazem szkodliwej działalności wroga klasowego, który dąży do wypaczenia charakteru młodzieży, odwrócenia jej uwagi od potrzeb rozwojowych naszego Państwa Ludowego, toteż uznając słuszność i celowość wniosków radnych w oparciu o art. 8 ustawy z dnia 21.III.1931 r. o ograniczeniu w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 423) uchwała, co następuje:

- 1) Wprowadzić zakaz sprzedawania napojów alkoholowych w nauczalniach zamkniętych, jak również i na wyszynk nieletnim do lat 18-tu i młodzieży szkół podstawowych i średnich.
- 2) Zredukowanie miejsc sprzedaży napojów alkoholowych na terenie tuł. miasta do 1 punktu sprzedaży w sklepach spółdzielczych.
- 3) Napiętnować notorycznych pijaków, którzy przepijają swój zarobek, zaniedbując przez to swoją rodzinę — ogłaszając publicznie ich nazwiska przez miejscowe megafony.
- 4) Roztoczenie szerokiej propagandy przez wywieszanie afiszy, karykatur itp. oraz urządzenie zebrań i odczytów w zakładach pracy.
- 5) Wykonanie uchwały Miejskiej Rady Narodowej powierza się Prezydium MRN, a systematyczną kontrolę — Komisji Oświaty i Kultury.“

Uchwała ta została podana do publicznej wiadomości i wywieszona na widocznych miejscach we wszystkich sklepach i zakładach gastronomicznych prowadzących sprzedaż wyrobów alkoholowych.

Mamy nadzieję, że przez systematyczną kontrolę wykonawstwa tej uchwały przez Komisję Oświaty i Kultury osiągniemy pomyślne wyniki w kampanii walki z alkoholizmem na naszym terenie.

F. Polusik

Z-ca Przewodniczącego Prezydium MRN w Rudzie Śląskiej, pow. Katowice.

Nasi korespondenci piszą

ŚLADEM DWÓCH SPRAW

Drzwi opatrzone są napisem: „Referat Skarg i Zażaleń przy Miejskiej Radzie Narodowej w Zabrze”. Teczki leżące na półkach zawierają liczne podania i listy obywateli zabrskich, w 95 proc. pracowników hut i kopalń.

Otwieramy jedną z teczek i idziemy śladem dwóch spraw, wybranych „na chybił trafił”.

*

— Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie to mieszkanie — biadał Brunon Czok, rębacz z kopalni „Walenty Wawel”.

Bo mieszkanie Czoka przy ul. Włociańskiej Nr 16 w Zabrzu składało się z wilgotnej, mrocznej klitki, o rozmiarach 4 x 5 m., w której mieszkał z żoną i trojgiem nieletnich dzieci.

— Ani się wyspać, ani obrócić — wspomina Czokowa.

A tymczasem o kilka ulic dalej, przy ul. Osiedleńczej Nr 20, w domu Brelkowej, od 2 miesięcy pustką stało mieszkanie takie, o jakim Czokowie od dawna marzyli. Duży pokój, kuchnia, jasne, widne, słoneczne, wesołe. I podwórko czyste, na którym dzieci mogłyby się bawić...

— Zaczelim w styczniu r. ub. chodzić do magistratu — opowiada Czokowa — żeby niby przydzielono nam to mieszkanie. Chodzili jeden raz, drugi, składaliśmy wnioski, ale nic z tego nie wychodziło. Więc machnęlim ręką.

Tak minął rok 1950. Członkowie pożegnali się już z nadzieją wydostania się z ul. Włociańskiej. Aż tu w styczniu rb. dowiedzieli się, że przy Zabrskiej Radzie Narodowej uruchomiono Referat Skarg i Zażaleń. Że podobno referat ten działa sprawnie i szybko. I że tam należy się zwrócić w sprawie mieszkania.

Długo zastanawiali się Czokowie. Pomni smutnych doświadczeń roku ubiegłego, lękali się ponowić swoje starania (mieszkanie na ul. Osiedleńczej w dalszym ciągu było wolne), uważając je za bezowocne.

— Spróbować nie zawadzi — zdecydowała wreszcie Czokowa.

29 stycznia rb. do Referatu Skarg i Zażaleń przy Radzie Narodowej w Zabrzu wpłynęło porowne podanie Czoków. Na jego odwrocie przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Grzegorz Sabuda dopisał, żeby „sprawę zbadać, a o ile mieszkania nie można przydzielić, należy petenta powiadomić. O ile mieszkanie jest wolne — przydzielić”.

Sprawę zbadano. 31 stycznia Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wydał przydział na mieszkanie przy ul. Osiedleńczej Nr 20. Czokowie mogli się nareszcie pożegnać z wilgotną izbą, do której słońce nigdy nie zaglądało.

Jednakże Brelkowa, właścicielka niewielkiego domku, zamieszkałego wyłącznie przez rodziny górnicze, odmówiła wręcz wydania kluczy nowym lokatorom. Pragnęła zachować mieszkanie dla swojego brata.

I tutaj przyszedł Czokom z pomocą Referat Skarg i Zażaleń. Wydelegowano specjalnego pracownika, który

zmusił Brelkową do zastosowania się do rozporządzenia Rady Narodowej.

— Odżyliśmy — mówi Czokowa — Brelkowa co prawda robi nam ciągle wstręty, zamyka wodę, krzyczy itd., ale wierzymy teraz, że Referat „znajdzie sposób” na Brelkową.

*

— Większość spraw, jakie do nas wpływają, to sprawy mieszkaniowe — mówi nowy kierownik Referatu Lucjan Wendołowicz — Od 1-go do 21 marca b. r. wpłynęło do nas 68 wniosków. Załatwiliśmy zaledwie 6.

— Dlaczego tak niewiele?

Lucjan Wendołowicz jest jedynym pracownikiem w nowym referacie. Pełni on więc nie tylko obowiązki kierownika, lecz maszynistki i kancelisty. A każdą sprawę trzeba przecież szczegółowo zbadać. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej narzeka również na brak pracowników.

Jednakże nowy kierownik referatu (od 1 marca rb.), człowiek młody i energiczny, dokłada wszystkich starań, aby podania obywateli zabrskich nie tonęły w gąszczu biurokratycznego urzędowania. Poprawa jest już znaczna. Ale do dobrego jeszcze daleko.

*

Henryk Glania, pracownik fizyczny, zatrudniony w Zabrskiej Spółdzielni Spożywców, od szeregu lat zajmuje ze swą rodziną, złożoną z 6-ciu osób, 2 pokoje z kuchnią przy ul. Hanki Sawickiej 22. Podczas wojny odłamek pocisku artyleryjskiego wyżłobił dwumetrowej wielkości otwór w zewnętrznej ścianie domu, akurat w mieszkaniu Glania. Niejednokrotne interwencje w administracji domu i w administracji Nieruchomości Miejskich nie dawały żadnego rezultatu. Wyrażano tylko współczucie, kiwano głowami i na tym... koniec.

Glania więc „załatał” otwór deskami i blachą. Ale pokój, pozbawiony zraszą pieca, był nie do użytku. Ściany dygotały przy przejeździe wozu ciężarowego przez ulicę. Szyby okienne pękały i często wypadały.

Zwrócono się więc do Rady Narodowej w Zabrzu.

Pierwsze pismo Glania, złożone 9 grudnia r. ub. „już” w ciągu 10 dni dotarło do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, gdzie powiększyło zawartość teczek z napisem „do załatwienia”. Glania codziennie niemal „nachodził”, jak twierdzi, Radę Narodową, ale bez rezultatu. W międzyczasie, po dwukrotnym, piśmiennym ponagleniu (12 i 24 stycznia rb.) przez istniejący już od miesiąca Referat Skarg i Zażaleń, nadeszła wreszcie z Referatu Gospodarki Komunalnej odpowiedź 31 stycznia, że „ściana nie grozi zawaleniem, lecz wymaga remontu”.

Ale jeszcze wcześniej, bo już 10 stycznia, Glania otrzymał pismo podpisane przez sekretarza Prezydium Zabrskiej Rady Narodowej ob. Stolarczyka, że „remont będzie załatwiony według kolejności zgłoszeń”.

Byłam u Glaniów 21 marca rb. Uszkodzona ściana w dalszym ciągu nie jest wyremontowana. Wiatr hula po zimnym pokoju.

*

Sprawa Glani nie jest odosobniona. W tezkach z r. 1950 znaleźć można więcej takich spraw, pozornie drobnych i błahych w porównaniu z zagadnieniami ważnymi, jakie spoczywają na barkach Miejskiej Rady Narodowej w Zabrzu.

Uszkodzona ściana, źle działający kran, brak odpowiedniego lokalu... itp. (mówimy tylko o sprawach mieszkaniowych, jako najczęściej spotykanych), stanowią jednak zagadnienia pierwszorzędnej wagi dla obywateli zabrskich, głównie hutników i górników, budujących zręby Planu 6-letniego.

O tym zapominać nie wolno.

St. Sońska

KOMISJE M. R. N. W KIELCACH WSPÓLDZIAŁAJĄ W POPRAWIE WARUNKÓW BYTU LUDZI PRACY

Zgodnie z planem pracy na I kwartał 1951 r. Komisja Komunikacyjna przy współdziałaniu Komisji Zdrowia skontrolowała w dniu 30 stycznia br. dworzec kolejowy P.K.P. w Kielcach.

Komisja podzieliła się na dwie grupy kontrolne.

Jedna, której przewodniczył członek Komisji Komunikacyjnej ob. Zagajewski Henryk, zwróciła uwagę na tablice rozkładu jazdy pociągów, ilość czynnych kas biletowych, rozmieszczenie i działanie megafonów, udzielanie wyjaśnień przez informatora, ilość wejść i wyjść na perony stacyjne, oraz na obsługę przechowalni bagażu ręcznego.

Grupa ta nie stwierdziła zasadniczych usterek.

Druga grupa kontrolna, której przewodniczyła ob. Sobczyńska Ludgarda, przewodnicząca Komisji Zdrowia, zwróciła szczególną uwagę na warunki sanitarne.

Komisja stwierdziła poważne niedociągnięcia na tym odcinku.

Między innymi stwierdzono, że kierownictwo bufetu kolejowego II klasy prowadzonego przez Kolejowe Zakłady Gastronomiczne zaniedbuje wymagania sanitarne.

Naczynia kuchenne czyste są zmieszane razem z brudnymi, w tych ostatnich resztki chleba, fartuchy obsługi brudne, zlewy, ustęp, podłoga i okna brudne, zwrócono również uwagę na niewłaściwe i nieodpowiednie przechowywanie artykułów przeznaczonych do konsumpcji.

Przy kontroli dworcowego zakładu fryzjerskiego prowadzonego przez Rzemieślniczą Spółdzielnię Pracy Fryzjerów, komisja stwierdziła również niedostateczny stan warunków sanitarnych.

Kontrola hali dworcowej wykazała niewłaściwe podejście władz kolejowych do stanu sanitarnego i estetycznego wyglądu dworca, który swym wyglądem daje często mylne pojęcie podróżnym o czystości samego miasta.

Pomimo kilkakrotnego przesyłania wniosków przez kierownictwo dworca w Kielcach — D.O.K.P. Lublin nie czyni żadnych kroków celem doraźnej poprawy na tym odcinku.

W wyniku przeprowadzonej kontroli i w oparciu o wnioski komisji — Prezydium M.R.N. ukarało grzywną administracyjną w wysokości po 100 zł. kierownictwo bufetu kolejowego II klasy, oraz Rzemieślniczą Spółdzielnię Pracy Fryzjerów w Kielcach.

Oprócz powyższego Prezydium wystąpiło do wymienionych instytucji o usunięcie usterek uwidoczniomych w protokole pokontrolnym komisji.

Odnosnie stanu sanitarnego dworca kolejowego Prezydium wystąpiło do L.O.K.P. w Lublinie z prośbą o usunięcie istniejącego stanu, skierowując odpis tego pisma do Ministerstwa Komunikacji.

Kontrola przyniosła rezultaty.

Przeprowadzona ponownie kontrola stwierdziła dużą poprawę na tym odcinku zarówno w bufetach, jak również i w zakładzie fryzjerskim, natomiast — jak dotychczas — brak jest decyzji: D.O.K.P. Lublin co do poprawy wyglądu estetycznego wnętrza dworca kolejowego.

✱

Sprawa uruchomienia Komunikacji Miejskiej w Kielcach jest sprawą nader palącą, sprawą, której rozwiązanie oczekują rzesze robotników i pracowników zatrudnionych w kieleckich zakładach przemysłowych.

Wypowiedzi radnych na sesjach MRN wykazywały konieczność uruchomienia Miejskiej Komunikacji, która zapewniłaby robotnikom i pracownikom zamieszkałym w dzielnicach odległych od 3 do 8 km od zakładów pracy — dogodny dojazd do pracy, wzmocniłaby dyscyplinę pracy i zmniejszyłaby do minimum absencję robotników.

Problem ten, którego rozwiązania oczekują z roku na rok liczne rzesze robotników, staje się realnym w roku obecnym dzięki przychylnemu stanowisku Ministerstwa Gospodarki Komunalnej.

Dla zapewnienia właściwej obsługi przez przyszłe wozy osobowe Miejskiej Komunikacji Samochodowej ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb świata pracy — Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zorganizowała w dniu 20 stycznia br. konferencję z udziałem przedstawicieli ORZZ i rad zakładowych zakładów przemysłowych z terenu miasta Kielc.

Uczestnicy konferencji zostali na tydzień przed wyznaczonym terminem powiadomieni o temacie obrad, celem zebrania danych z własnego zakładu pracy co do ilości dojeżdżających pracowników, miejsc zamieszkania oraz okresów dnia, w których pracownicy opuszczają zakład i b rozpoczynają prace.

Ożywiona dyskusja, jaka toczyła się nad zagadnieniem komunikacji miejskiej, dała świadectwo ważności problemu, oraz dała możność Komisji Gospodarki Komunalnej opracowania wniosków co do ilości wozów koniecznych do zaspokojenia potrzeb, jak również ustaliła, gdzie należy wytyczyć trasy przyszłych linii komunikacyjnych.

Wypowiedzi przedstawicieli zakładów pracy wskazywały, że, jak między innymi zauważył ob. Larczyk Józef, przedstawiciel Kieleckich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego, brak komunikacji miejskiej wpływa ujemnie na wydajność pracy i współzawodnictwo, ponieważ ci pracownicy, którzy muszą przebywać 5 km i więcej bez względu na warunki atmosferyczne, są mniej produktywni od innych. Wprowadzenie komunikacji usprawniłoby pracę i zwiększyłoby wydajność.

W wyniku konferencji prowadzonej przez ob. Rondudę Juliana, przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Komisja wystąpiła z uzasadnionym wnioskiem o uruchomienie czterech linii ko-

munikacyjnych, obsługiwanych przez 10 wozów osobowych.

Wnioski Komisji oparte o wypowiedzi przedstawicieli świata pracy dały pewność, że komunikacja miejska, jaka zostanie uruchomiona, w pierwszym rzędzie zaspokoi potrzeby ludzi pracy, zwiększy wydajność pracy oraz rozwiąże problem łączności dzielnic robotniczych ze śródmieściem.

Słuszne wnioski Komisji, zdążające do poprawy komunalnych warunków świata pracy, zostaną w całości wprowadzone w życie z chwilą przydzielenia odpowiedniej ilości wozów przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej.

Zbigniew Kawa
Sekretarz Prez. MRN
Kielce

POWIAT WADOWICKI PRZYGOTOWUJE DOBRY SIEW

Prezydium Pow. R. N. w Wadowicach, włączając się w Plan 6-letni, przeprowadzało już ubiegłego roku zebrania gromadzkie w terenie, na których instruktorzy rolni wraz z aktywem społecznym opracowywali plany kontraktacji roślin z rolnikami, pomagając im przy zaplanowaniu plodozmianu.

Gminy rozdzieliły zadania produkcyjne na gromady, z wyjątkiem gminy Andrychów, która plan opracowała źle, plan musi być poprawiony przez Prezydium PRN. Zebrania gminnego aktywu odbyły się we wszystkich gminach i powtarzane były w gminie Andrychów, gdyż zachodziła obawa, że poprzednie zebrania nie spełniły swego zadania. Wszystkie zebrania gminne obsługiwały ze szczebla powiatowego przez delegatów Wydziału Rolnictwa i Komisję Rolną PRN. Zebrania gromadzkie w sprawie podjęcia zadań produkcyjnych i zobowiązań podniesienia plonów z hektara drogą współzawodnictwa odbyły się we wszystkich gromadach, nie wszędzie jednak udały się z powodu przeładowania porządku narad lub zorganizowania kilku zebrań na oddzielne tematy w tym samym dniu. Wobec nieudania się takich zebrań, powtarzano je w gminach Kalwaria, Wadowice, Stryszów, Ryczów, Maków, Budzów i Brzeznica z początkiem miesiąca marca.

Zebrania gromadzkie obsługiwane były przez Wydział Rolnictwa, instruktorów gminnych, prezydium i komisje rolne GRN przez Zarząd Pow. ZSCH i GS, zaś w dniu 4 marca br. Prez. PRN zmobilizowało 52 swoich odpowiednio do akcji przygotowanych pracowników, którzy obsłużyli 87 ponownych zebrań w gromadach.

Dzięki tej mobilizacji Prez. PRN zostało dokładnie poinformowane o przebiegu akcji wiosennej w terenie i zorientowało się w jej błędach i niedociągnięciach.

W dniach od 4 do 14 marca przeprowadzone zostały ponowne odprawy aktywu wiejskiego i sołtysów celem wzmocnienia akcji i poprawienia zauważonych poprzednio niedociągnięć.

W wiosennej akcji siewnej na 113 gromad w powiecie, 79 gromad podjęło współzawodnictwo o podniesienie plonów z hektara, szczególnie owsa, ziemniaków, buraków pastewnych i cukrowych oraz lnu i cykorii.

Kredyt nawozowy do wiosennej akcji siewnej został rozprowadzony w całości, zaś kredyt siewny jest obecnie w trakcie rozprowadzania.

Na zaplanowane 101.000 kg zbóż siewnych jest już w powiecie 85.860 kg i 10.000 kg łubinu.

SOM są prawie całkowicie przygotowane do akcji wiosennej i dysponują w chwili obecnej 173 siewnikami zbożowymi, 33 siewnikami nawozowymi, 9 wialniami, 5 młynkami, 17 żmijkami, 10 tryjerami, 64 zaprawiarkami, 41 opryskiwaczami, 4 kultywatorami, 3 traktarami i innym sprzętem do uprawy gruntu, który to sprzęt rozprowadzany jest odpowiednio w terenie. Na siew rządowy do dnia 17 marca wpłynęły zamówienia na 1400 ha orki, przy czym wpływają dalsze zamówienia.

Mimo wszechstronnego opracowania na zebraniach gromadzkich, jak również na odprawach przewodniczących prezydiów terenowych rad sposobu stosowania pomocy sąsiedzkiej, nadesłane do Prez. Pow. Rady Nar. plany pomocy sąsiedzkiej w wielu wypadkach nie miały wyraźnego klasowego oblicza, są więc ponownie analizowane celem usunięcia błędów.

Dla sprawniejszego przebiegu wiosennej akcji siewnej powołano do pracy 5 powiatowych ekip kontrolnych w ilości 16 osób oraz 20 ekip gminnych w ilości 58 osób.

Kontraktacja na terenie powiatu wykonana jest dotychczas w 84,37%. Wykonanie planu utrudniają obecnie rośliny nowowprowadzone do planu, a niechętnie kontraktowane przez rolników, jak mak, rzepak jary, proso i kukurydza. Całkowicie wykonany został plan fasoli nasiennej, brukwi nasiennej, wyki jarej, buraka cukrowego, cykorii, ziemniaków wczesnych i warzyw.

Najlepiej dotychczas z akcji kontraktacji wywiązały się gminy: Wieprz, który osiągnął 99,6%, Brzeznica 97,9%, Kalwaria 95,2%, Mucharz 90,7%. Najgorzej przedstawia się kontraktacja w gminach: Zembrzyce 51,7%, Zawoja 45%, Zator 75,5%, Wadowice 79,6%, Maków 72,5%, Budzów 68,3%.

Reasumując ogólnie akcję wiosenno-siewną kontraktacji roślin, podkreślić należy, że za mały tu był wkład szeregu prezydiów i komisji terenowych rad narodowych, jak również ZSCH. Za poważne niedociągnięcie należy uznać to, że do nałożonego na powiat planu dorzucono później dodatkowe kontraktacje, co wywołało w terenie poważne zamieszanie.

Celem usprawnienia całej akcji i poprawienia procentu wykonania planu kontraktacji odbyły się konferencje na szczeblu powiatowym z udziałem przedstawicieli instytucji kontraktujących i aktywu powiatowego.

Józef Malczyk,

Kier. Referatu Organizacyjnego Prezydium PRN
w Wadowicach.

POWIATOWA RADA NARODOWA W ŚRODZIE ŚLĄSKIEJ MOBILIZUJE ROLNIKÓW DO SIEWU WIOSENNEGO

Do przygotowania marcowej sesji PRN Prezydium przystąpiło już na miesiąc przed jej odbyciem. Opracowano szczegółowo porządek obrad, który doręczony został radnym na 2 tygodnie przed terminem. Z uwagi na bogatą problematykę postanowiono, iż P.R.N. obradować będzie na dwu posiedzeniach.

Na porządku obrad pierwszego posiedzenia w dniu 17.III. br. umieszczono zagadnienie zaopatrzenia na te-

renie powiatu. W tym celu złożone zostało sprawozdanie PZGS i PSS ze stanu zaopatrzenia powiatu. Prezydium P.R.N. postanowiło do pracy na tym odcinku zmobilizować Komisję Handlu P.R.N. Komisja po zapoznaniu się ze sprawozdaniami przystąpiła do zbierania materiałów i opracowania koreferatu. Na przykładzie Gminnej Spółdzielni w Udaninie, która objęta została kontrolą Komisji Handlu, wykazano, iż PZGS prowadzi bezplanową pracę na odcinku GS-ów. Komisja stwierdziła, że GS Udanin prowadzi złą politykę kadrami, źle wykorzystuje siły ludzi, nie propaguje współzawodnictwa i nie walczy o obniżkę kosztów własnych. Np. w sklepie masarskim zatrudnionych jest 4-ch pracowników, przy czym przerób dekadowy wynosi 400 kg żywności, a więc przypada 10 kg sprzedaży dziennej na 1 pracownika.

Koreferat Komisji Handlu zawierał wnikliwą i krytyczną analizę pracy naszych placówek spółdzielczych na odcinku zaopatrzenia.

Prezydium P.R.N. na posiedzeniu swym wspólnie z Komisją Handlu kolektywnie przedyskutowało oba sprawozdania i przygotowało projekt uchwały. Dla usprawnienia stanu zaopatrzenia w powiecie PRN w uchwale swej zobowiązała między innymi Prezydium do wystąpienia do Prezydium Woj. R. N. we Wrocławiu o zezwolenie na przejęcie wszystkich sklepów GS w Malczycach (osiedle robotnicze) przez PSS, która otrzymywałaby towar z Centrali Zaopatrzeniowej we Wrocławiu, a nie jak dotychczas przez PZGS.

Na sesję Prezydium zaprosiło robotników z zakładów pracy, którzy wskazali na wiele braków i niedociągnięć placówek spółdzielczych na odcinku zaopatrzenia.

Drugie posiedzenie sesji P.R.N. w dniu 18.III. br., na którym stało zagadnienie przygotowań do wiosennej akcji siewnej, postanowiono odbyć w terenie i nadać mu charakter publiczny. Posiedzenie odbyło się w spółdzielni produkcyjnej w Gościśławiu. Niezależnie od radnych w sesji wzięło udział około 400 obywateli z okolicznych gromad, w przeważającej większości członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy P.G.R. oraz mało i średniorolni chłopi. Prezydium złożyło tutaj sprawozdanie ze stanu przygotowań do wiosennej akcji siewnej. Z ramienia Komisji Rolnictwa i Leśnictwa P. R. N. wystąpił przewodniczący tej Komisji z koreferatem, który zawierał krytyczną analizę przygotowań do akcji siewów wiosennych. Po sprawozdaniu Prezydium oraz koreferacie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa wywiązała się dyskusja, w której w większości zabierali głos obywatele spoza Rady Dyskusja uwypukliła szereg momentów zawartych zarówno w sprawozdaniu Prezydium jak i w koreferacie Komisji Rolnictwa i Leśnictwa i praktycznie wskazała na niedociągnięcia na odcinku przygotowań do wiosennej akcji siewnej. Nicią przewodnią w dyskusji była głęboka troska o sprawne i terminowe zakończenie wiosennej akcji siewnej. W wyniku obrad P.R.N. podjęła uchwałę zmierzającą do poczynienia ostatecznych przygotowań do akcji siewnej.

Fakt odbycia sesji w terenie — w spółdzielni produkcyjnej — wywołał wielkie zainteresowanie tamtejszej ludności. Dwie spółdzielnie produkcyjne, a to Gościśław i Różana, w czasie obrad sesji złożyły zobowiązania.

Čłonkowie spółdzielni produkcyjnej Gościśław zobowiązali się do dnia sesji zarówno 10 m okopu (za-

równali 15 m, o czym zameldowali na sesji), do 27.III. br. zobowiązali się wyremontować świetlicę i do 28.III. br. wyremontować i oddać do użytku oborę, plan zasiewów wiosennych zobowiązali się wykonać w 4 tygodnie, tj. na 2 tygodnie przed terminem, zwiększyć wydajność z ha o 2 kwintale, buraka cukrowego o 15%, ziemniaka o 20% z ha. Równocześnie spółdzielnia produkcyjna Gościśław wezwała do współzawodnictwa pod względem wydajności z ha spółdzielnię produkcyjną Ciechów (przewodniczący tej spółdzielni obecny był na sesji).

Spółdzielnia produkcyjna Różana zobowiązała się zasiewy kłosowe wykonać na 2 tygodnie przed terminem, zasiewy roślin kontraktowanych wykonać do 27.IV. br., podnieść wydajność z ha o 25%, kontraktację wykonać w 100%, powiększyć pogłowie bydła rasowego i zwiększyć wydajność mleka i tłuszczu o 30%.

P. R. N. obradująca w terenie zmobilizowała do działalności w wiosennej akcji siewnej szeroki aktyw społeczny, zrealizowała postulat utrzymywania ścisłego kontaktu przez rady narodowe z masami i wysłuchiwanie ich głosu, a stosując na konkretnych przykładach krytykę i samokrytykę, stała się lekcją wychowania politycznego.

T. Łach

Kierownik Wydziału Ogólnego
Prezydium Pow. Rady Narodowej
w Środzie Śląskiej

PREZYDIUM GRN W SUŁOWIE POW. ZAMOŚĆ NIE DOPILNOWUJE PRZYGOTOWAŃ DO AKCJI SIEWNEJ

Zaopatrzenie należyte rolników w nawozy i nasiona siewne oraz zapewnienie im pomocy maszyn jest rzeczą niezbędną do przeprowadzenia akcji siewnej, a zarazem osiągnięcia bogatych plonów. Zrozumieli to dobrze robotnicy SOM-u w Sułowie, pow. zamojskiego i dlatego dzięki ich staraniom maszyny są gotowe do pracy. Jedynie SOM oczekuje na przysłanie z warsztatów TOR-u oddanego tam do remontu ciągnika. Przedterminowe wyremontowanie maszyn to zasługa ob. Józefa Byka, Jana Kosówka, Franciszka Todysa, Ludwika Głowackiego oraz traktorzysty Melchiora Kowalczyka. Doświadczenia ubiegłych lat wykazały, że pomimo wyremontowania na czas maszyn zdarzało się, iż dojazd nimi do gromad, niejednokrotnie odległych o kilkanaście kilometrów, nastęrczał wiele trudności z powodu roztopów wiosennych, co opóźniało pracę. Aby temu zapobiec, siewniki SOM-u i inne maszyny zaraz po remoncie zostały porzysyłane do poszczególnych gromad. Ekpa techniczna SOM-u prowadzi również akcję uświadamiającą, zachęcając chłopów do stosowania siewu rzędowego. W tym celu założono w roku ubiegłym u niektórych gospodarzy w gromadach Michałów i Tworyczów półka doświadczalne, które w części obsiano również, w części zaś siewnikami. Różnica zbiorów rzędowych w stosunku do ręcznych wzbudziła u chłopów zaufanie do siania siewnikiem. Zdarza się jednak, że sprytni kułacy chcąc zniechęcić chłopów do korzystania z siewników SOM-u, śpieszyli mało i średniorolnym chłopom z „pomocą”, nastawiając im nieodpowiednio siewniki. Aby zapobiec na przyszłość takim wypadkom, ekpa SOM-u kilkakrotnie urządziła w gromadach pokazy, na których zaznajomiono chłopów z konstrukcją maszyn.

SOM zaopatrzone jest dość dobrze w materiały niezbędne do prowadzenia akcji siewnej, jak w smary, części zamienne, tryby biegowe, tulejki, buksy do kół, radliczki itp. Również — jeśli chodzi o nawozy ziarnosiewne, czy zaprawę grzybo-owadobójczą, Gminna Spółdzielnia w Sułowie postarała się o należytą ich ilość, tak że nie zachodzi obawa, że czegokolwiek zabraknie. O ile przygotowania techniczne do siewów zostały poczynione należyście, o tyle całkowicie zaniedbano w Sułowie sprawę dostarczenia w porę planów zasiewów z poszczególnych gromad. Zachodzi więc obawa, że z chwilą rozpoczęcia sprzedaży nawozów i ziarna kwalifikowanego G. S. nie będzie wiedziała, komu i ile ma sprzedać. Może to stać się powodem przechwytywania nawozów przez bogaczy wiejskich. Winę za to ponosi Prezydium G.R.N. w Sułowie i Komisja Rolna, których obowiązkiem było dopilnowanie terminowego uchwalenia planu zasiewów. Niedociągnięcia te są niewątpliwie wynikiem braku odpowiedniej pracy ze strony Prezydium GRN, które nie zastosowało się do uchwały Rządu w sprawie akcji siewnej.

Poczynione błędy przez Prezydium GRN czy też organizację ZSCH w gminie Sułów powinny być jak najszybciej naprawione.

Bogumił Skuba

wieś Bodaczów, p-ta Zawada
pow. Zamość.

POW. BRODNICA PRZYGOTOWAŁ SIĘ DO PRAC DROGOWYCH 1951 R.

W dniu 20 marca br. odbyła się narada robocza wszystkich pracowników fizycznych i umysłowych Wydziału Komunikacyjnego Prezydium Pow. R. N. w Brodnicy, na której szczegółowo omówiono plan robót drogowych w r. 1951 pod względem przygotowania i zaopatrzenia w materiały.

Kierownik Wydziału, inż. Pałczyński, złożył szczegółowe sprawozdanie z wykonania robót drogowo-mostowych w r. 1950, stwierdzając, że plan został wykonany w 160%. Do tak poważnego przekroczenia planu przyczyniła się m. in. narada wytwórcza w czerwcu ub. r., na której pracownicy fizyczni dla uczczenia 6-tej rocznicy PKWN zobowiązali się wykonać plan w 150% i wezwali do współzawodnictwa sąsiednie wydziały komunikacyjne.

Plan na r. 1951 przewiduje dokończenie budowy nowej drogi o nawierzchni twardej na odcinku 1 km., odnowienie nawierzchni tłuczniowej 11,8 km oraz remont cząstkowy dróg twardych 39.000 m².

Z zestawienia dostarczonych materiałów wynika, że są one zgromadzone w poszczególnych miejscach robót od 85 do ponad 100% zapotrzebowania. Cały tabor maszynowy jest przygotowany do rozpoczęcia zaplanowanych robót z dniem 1 kwietnia br.

Pracownicy fizyczni w liczbie 122 zostali podzieleni na 2 brygady uniwersalne, 1 brygadę tłukaczy, 1 — transportową i 1 — remontów maszyn drogowych. Nadmienić wypada, że wśród pracowników Wydziału Komunikacyjnego jest 5-ciu odznaczonych odznaką Przewodnika Pracy za przedterminowe i z nadwyżką wykonanie planu robót drogowych w r. ub.

Z kolei zebrani pracownicy dokonali rewizji dotychczasowych norm i jednogłośnie uchwalili nowe normy na wszystkie roboty w zakresie drogowym.

Po referacie inż. Świderskiego, delegata Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacyjnych, i po obszernej dyskusji nad tym referatem drogowcy pow. brodnickiego zebrani na naradzie roboczej zobowiązali się:

- 1) wszystkie roboty inwestycyjne i renowacyjne przewidziane planem na r. 1951 zakończyć do dnia 1.X. 1951 r.
- 2) podnieść wykonawstwo robót pod względem technicznym na wyższy poziom,
- 3) osiągnąć oszczędności wyższe niż w latach ubiegłych,
- 4) wezwać do współzawodnictwa na tym odcinku inne wydziały komunikacyjne.

Wypada nadmienić, że drogowcy pow. brodnickiego mają szereg bardzo poważnych osiągnięć na odcinku poprawy stanu dróg i przy sprężystym wysiłku całej załogi jest gwarancja, że zobowiązanie zostanie w terminie wykonane.

Ludwik Nowak

Sekretarz Prezydium PRN
Brodnica

JAK PRACUJE GMINNA RADA NARODOWA W KOŁAKACH POW. ŁOMŻYŃSKIEGO

Wieś Kołaki pow. łomżyńskiego oddalona jest od szosy Warszawa — Białystok o 2,5 kilometra, a od stacji kolejowej i przystanku autobusowego w Kołakach około 3 km. Wieś ta nie różni się na pierwszy rzut oka niczym od wielu innych osad, które są siedzibą prezydiów gminnych rad narodowych na terenie województwa białostockiego. A jednak, gdy przyjrzymy się bliżej to zobaczymy, że ludzie w tej gminie pracują i osiągają dobre wyniki w pracy. Przed dwoma laty w okresie wiosennych roztopów nie można było przedostać się ze stacji kolejowej do wsi Kołaki, gdyż prowadząca tam wiejska droga była tak rozmiękła, że wozy zapadały się po osie.

Mieszkańcy wsi rozumieli, że stan taki nie tylko utrudnia życie mieszkańców, ale również wystawia im złe świadectwo, toteż od 1949 r. zaczęto myśleć o budowie drogi i rozpoczęto do jej budowy zbierać kamienie, a w r. 1950 w planie inwestycyjnym gminy przewidziano sumę zł. 5.320.000 środków własnych. Chodziło tu o równowartość szarwarku oraz dotacji Ministerstwa Komunikacji zł. 1.327.000.— (sumy w starej walucie) na budowę odcinka drogi na przestrzeni pół kilometra. Z chwilą ujednoczenia władzy państwowej w terenie w 1950 r. GRN i jej nowe Prezydium zaczęły rozważać możliwość budowy drogi na przestrzeni całego — dwa i półkilometrowego odcinka między szosą białostocką a siedzibą Prezydium. Jakkolwiek stwierdzono, że sprawa nie jest łatwa i wymagać będzie wysiłku ze strony ludności, jednak budowę drogi na całym odcinku postanowiono zrealizować. Sprawę tę ujął w swe ręce ob. Kołomyjski Waław, zastępca Przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kołakach, będący równocześnie kierownikiem miejscowej szkoły podstawowej. W pracy tej dzielną pomoc niósł mu ob. Kozłowski Edward, kierownik Referatu Finansowego. Do prac włączyła się również Komisja Gospodarki Drogowej,

w której szczególnie wyróżnił się ob. Konarzewski Antoni. Dzięki wspólnemu wysiłkowi Prezydium, Komisji Gospodarki Drogowej, przodujących pracowników gminy, sołtysów oraz pracujących chłopów wykonano cały odcinek drogi 2.480 metrów w czasie od lipca 1950 r. do października 1950 r.

Warto zapoznać się ze sposobem wykonania tej pracy. Mieszkańcy gminy zaczęli stale i systematycznie zbierać do budowy drogi kamień od jesieni 1949 r. Na wiosnę 1950 r. Rada Narodowa zobowiązała wszystkich gospodarzy posiadających konie do dostarczenia po 2 metry sześciennego kamienia, co stanowi przeciętnie 5 wozów jednokonnych. Chłopi, którzy koni nie posiadali, zostali od dostawy kamienia zwolnieni. Posiadający 2 lub więcej koni zostali zobowiązani do dostarczenia większej ilości kamienia. Niektórzy chłopi z własnej woli przekraczali podane normy, dostarczając więcej kamienia niż na nich przypadało. Następnie przystąpiono do budowy drogi, mobilizując do prac całą ludność gminy, włączając również dzieci miejscowej szkoły, które w czasie wakacji wydatnie pomagały w pracy przy cięższych robotach, jak np. odrzucanie kamieni. Przez swoją postawę dały one świadectwo wyrobienia społecznego.

Mimo żniw praca przy budowie drogi nie została przerwana. Każda z gromad zobowiązana została do dostarczenia jednej furmanki dziennie. Gmina Kołaki liczy 26 gromad, a więc nawet w okresie żniw codziennie stawało do pracy 26 furmanek. W czasie do października 1950 r. ułożony został podkład kamienny oraz usypana została nawierzchnia żwirowa grubości 10 cm. Do uzupełnienia pracy pozostało jeszcze pogrubienie nawierzchni żwiru — stosownie do obowiązujących norm — do 20 cm.

Gminna Rada Narodowa w Kołakach ma osiągnięcia nie tylko na odcinku dróg. Również na polu oświaty przejawia ona dużą żywotność. Od sierpnia 1950 r. nie ma na terenie gminy ani jednego analfabety, a było ich 183. Obecnie istnieje 9 kursów dobrego czytania, na których dotychczasowi analfabeci pogłębiają znajomość czytania i pisania.

Troska o podniesienie oświaty i kultury w gminie Kołaki przejawia się również w budowie świetlicy, która została wybudowana dzięki inicjatywie miejscowej ludności.

St. Ślubowski

O ODPRAWACH SOŁTYSÓW

W dyskusji nad artykułem ob. Mikołajunas o usprawianiu odpraw sołtysów (patrz „Rada Narodowa“ Nr 22 z 1950 r.) ob. E. Kopczyński zgłasza następujący projekt:

„Zgadzam się z ob. Mikołajunasem, że z każdej odprawy sołtys powinien otrzymać wyciąg omawianych spraw, zrobiłbym tylko zmianę, by spis spraw był sporządzony nie w formie wyciągu z protokołu odprawy, czyli po odprawie, lecz w formie proponowanego na odprawę porządku obrad, a więc przed odprawą. Taki „spis spraw“ doręczony sołtysowi przed odprawą da mu możliwość wnikania podczas odprawy w przebieg obrad i utrwali mu w pamięci omawiane sprawy. Nadto sporządzenie „spisu spraw“ doprowadzi do opracowania i przygotowania odprawy z wykluczeniem dorywczego omawiania spraw. Oczywiście mogą być pewne uzasadnione wyjątki. „Spis spraw“ byłby sporządzony przez

każką na maszynie w takiej ilości egzemplarzy, ilu jest sołtysów w gminie, a napisanie go zajęłoby nie więcej czasu jak 1 godzinę. Sołtys po załatwieniu spraw umieszczonych w spisie, porobiłby tam adnotacje i spis przedstawił na następnej odprawie do kontroli. Zasadniczy warunek — nie przeładowywać odprawy nadmierną ilością spraw, gdyż im więcej nagada się sołtysowi, tym mniej on wykona“.

Edmund Kopczyński

WALCZYMY Z TRUDNOŚCIAMI

Jednym z zadań stojących przed komisją pracy i pomocy społecznej jest zapewnienie zakładom pracy dostatecznej liczby pracowników.

Cały szereg zakładów przemysłowych zgłasza zapotrzebowanie na wielką liczbę sił roboczych do stale postępującej rozbudowy, ale te siły zdobywa się z największą trudnością, a często — jeżeli chodzi o kandydatów do prac budowlanych czy też do gospodarstw rolnych — wszelka propaganda nie odnosi skutku.

Natomiast jest np. wielki napływ kandydatek na pracownice umysłowe, przy czym kandydatki przeważnie nie posiadają żadnych kwalifikacji i uważają, że umiejętność sztuki czytania i pisania jest najzupełniej wystarczającym przygotowaniem.

Pokutuje dotychczas głęboko zakorzenione przekonanie, że praca umysłowa jest czymś lepszym i szlachetniejszym, aniżeli praca fizyczna. Należy temu zdecydowanie przeciwdziałać i znaleźć odpowiednie środki zaradcze.

Zanim jednak to fałszywe nastawienie uda się zmienić, trzeba już obecnie zaradzić brakowi sił w budownictwie.

Zagadnienie to było ostatnio przedmiotem żywej dyskusji na posiedzeniu Komisji Pracy i Pomocy Społecznej przy M. R. N. w Bydgoszczy. Dyskutanci wysuwali szereg wniosków, jak: przeprowadzenie rejestracji fachowych sił budowlanych zatrudnionych w innych zakładach i spowodowanie ewentualnych przesunięć, przeanalizowanie na każdej placówce obsady pracowniczej i obsadzenie siłami kobiecymi miejsc prac nie wymagających natężenia sił fizycznych i długiego szkolenia itp.

Co do pracy kobiet — jak wiadomo — w związku z realizacją Planu 6-letniego nasuwa się konieczność włączenia do pracy produkcyjnej w poszczególnych gałęziach przemysłu wielkiej ilości kobiet. Ta akcja musi iść równoległe z budową żłobków, przedszkoli, świetlic dziecięcych i zakładów zbiorowego żywienia gdyż w warunkach obecnych podjęcie pracy zarobkowej przez kobiety obciążone obowiązkami domowymi napotyka na znaczne przeszkody. W wielu wypadkach kobiety chętnie podjęłyby pracę w warunkach dostosowanych do ich możliwości, tj. przy zmniejszeniu obowiązków godzin pracy lub też przy zapewnieniu opieki ich dzieciom.

Odrębną grupę stanowią wdowy obciążone małymi dziećmi. Często nie mogą one podjąć pracy, gdyż muszą roztoczyć opiekę nad dziećmi, z drugiej jednak strony — nie mogą one dzieciom zapewnić egzystencji, gdyż nie pracują. Dla tej kategorii osób spółdzielnie pracy winny zorganizować pracę systemem chałupniczym; również należałoby rozpatrzyć możliwości wprowadzenia póletatów w niektórych placówkach gospodarczych, jak: kasy,

jadłodajnie, mleczarnie itp., gdzie nasilenie ruchu obserwuje się tylko w pewnych określonych godzinach.

Tą drogą w obecnym okresie przejściowym można byłoby uzyskać wielką rezerwę sił roboczych.

Szczególną troską członków Komisji jest sprawa zatrudnienia młodzieży, która to sprawa dotychczas nie znalazła właściwego rozwiązania.

Jak zdołano stwierdzić, znaczna liczba młodzieży, zadawnionym zwyczajem poprzestaje na ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej, po czym szuka miejsca jako uczeń czy uczennica w tym czy innym zakładzie pracy. Niestety w samej Bydgoszczy wolnych miejsc jest stosunkowo niewiele. D.O.S.Z. również nie jest w stanie objąć zasięgiem swego szkolenia ogółu tej młodzieży

i rodzice często są w wielkim kłopotcie, co zrobić ze swymi dziećmi w wieku 14, 15 czy też 16 lat.

Szereg innych zagadnień z zakresu pomocy społecznej oraz bezpieczeństwa i higieny pracy staje przed Komisją, które nastrożają Komisji duże trudności w ich rozwiązaniu.

Zwracam się z apelem do aktywnych działaczy rad narodowych o wypowiedzenie się, jak oni podchodzą do przedstawionych problemów, względnie — jakie inne zadania realizują u nich komisje pracy i pomocy społecznej.

Jadwiga Malszekowa

Przew. Kom. Pracy i Pom. Społ.
przy MRN w Bydgoszczy

Z działalności rad w ZSRR

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ STAŁYCH KOMISJI RAD

(Tłumaczenie z „Izwestii“ Nr 73 z 29 marca 1951 r.)

W drugiej połowie marca 1951 r. w Komitecie Wykonawczym Obwodowej Kalininowskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego odbyła się narada przewodniczących stałych komisji oświaty rad miejscowych, zwołana przez oddział organizacyjny Komitetu Wykonawczego. Uczestnicy narady opowiadali o treści i metodach swej pracy, o tym, jak pomagają radom realizować ustawę o powszechnym nauczaniu, podnosić jakość pracy naukowo-wychowawczej w szkołach.

Poniżej publikujemy niektóre wypowiedzi uczestników narady.

Nasz plan

M. I. Iwanow

Przewodniczący Komisji Rady Obwodowej

Przewodnicząc Komisji Rady już czwarty rok i mam pewne doświadczenie w pracy. Przede wszystkim chcę powiedzieć o planowaniu pracy Komisji.

Poprzednio sporządzaliśmy plany kwartalne, obecnie postanowiliśmy planować pracę na rok. Uzyskuje się przez to lepsze widoki. Rzecz naturalna, jeśli życie narzuci nowe zagadnienia, wprowadzimy odpowiednie zmiany do planu.

Przed przystąpieniem do opracowania projektu planu odbywam naradę z zastępcą przewodniczącego Obwodowego Komitetu Wykonawczego, kierującym zagadnieniami oświaty, z kierownikiem Obwodowego Wydziału Oświaty, sekretarzem Komitetu Wykonawczego, zaznajamiam się z planami pracy Komitetu Wykonawczego. Pomaga to Komisji skupić uwagę na kwestiach istotnych i brać czynny udział w przygotowaniu zagadnień, przewidzianych do rozpatrzenia przez sesję Rady i na posiedzeniach Komitetu Wykonawczego.

Jakie zagadnienia obejmuje plan na rok 1951?

Zdecydowaliśmy rozpatrzyć przebieg wykonania nakazów wyborców z działu oświaty, wykonanie budżetu w dziale oświaty; sprawdzić wykonanie uchwał Obwodowego Komitetu Wykonawczego o przygotowaniu szkół do nowego roku szkolnego, zapoznać się z pracą kilku „domów dziecka“, ze stanem obsługi sanitarnej szkół i instytucji dziecięcych.

Na trzydziestu delegatów, wchodzących w skład Komisji, dziesięciu pracuje i mieszka na terenie obwodu.

Nie mamy więc możliwości częstego odbywania posiedzeń i dążymy do takiego zorganizowania pracy, aby wszyscy członkowie Komisji czynnie pracowali w terenie.

W jaki sposób to osiągamy?

Wysyłając do każdego z delegatów plan pracy, prosimy o zakomunikowanie jakie zagadnienia przewidziane w planie członek Komisji życzy sobie opracować bardziej szczegółowo w swym mieście lub rejonie, prosimy o przygotowanie przy pomocy aktywu odpowiednich materiałów i nadesłanie ich do przewodniczącego Komisji.

Delegaci czynnie reagują na te prośby. Zazwyczaj rozporządzamy już bogatym materiałem faktycznym na kolejnym posiedzeniu.

Komisja nasza bierze czynny udział w przygotowaniu, omówieniu i rozstrzygnięciu zagadnień oświatowych, znajdujących się na porządku dziennym sesji Rady i posiedzeniach Komitetu Wykonawczego. Jedne projekty ustaw przygotowujemy, w omawianiu innych bierzemy czynny udział, wnosząc swoje poprawki i uzupełnienia. Występujemy z koreferatami i w dyskusjach. Na wniosek Komisji Komitet Wykonawczy powziął na przykład uchwały odnośnie pracy „domów dziecka“ w obwodzie, odnośnie szkół miasta Rżewa i innych.

Komisja uważa za swój obowiązek żywo reagować na alarmy i skargi ludzi pracy. Robotnicy Wiednowskiego Domu Dziecka kuszalińskiego rejonu zakomunikowali nam o dużych nieporządkach w pracy tego domu, o systematycznym wstrzymywaniu zarobków robotnikom. Komisja zbadała skargę. Braki zostały usunięte.

Jednak ja, jako przewodniczący, daleki jestem od tego, by być zadowolonym z działalności Komisji. Moglibyśmy lepiej pracować. Chociaż wciągamy do lustracji (badania) instytucji oświatowych aktywistów — lepszych pracowników szkół i wyższych uczelni, lecz nie ma u nas stałego aktywu.

Twórcza inicjatywa własna delegatów

N. M. Posadkow,
przewodniczący Komisji Proletarskiej Rady Rejonowej
w m. Kalininu

Skład naszej Komisji jest nowy: na jedenastu delegatów dziewięciu po raz pierwszy zostało wybranych

do Rady. Na posiedzeniu organizacyjnym zaznajomiłem delegatów z zadaniami stałej komisji; zatwierdziliśmy plan pracy, podzieliliśmy obowiązki. Każdemu z członków komisji dano możliwość wybrania sobie szkoły lub zakładu dziecięcego, którym by się stale opiekował. Członkom Komisji została doręczona specjalna notatka z terminarzem czynności.

Na następnym posiedzeniu niektórzy delegaci opowiedzieli o pierwszych swoich pracach, podzielili się wrażeniami ze zwiedzenia szkół i ogrodów dziecięcych.

Z radością patrzy się na twórczą aktywność delegatów. Na wniosek delegata Worobiowej, stachanówki fabryki im. Woroszyłowa, do umowy zbiorowej fabryki włączony został punkt dotyczący urządzenia szkoły Nr 18, a Rejonowy Komitet Wykonawczy dodatkowo asygnował na ten cel pięć tysięcy rubli. Dzięki nieustępliwości tow. Worobiowej fabryka okazała patronowanej przez siebie szkole pomoc — zawiozła 40 metrów sześciennych drzewa.

Delegat Kołmakowa dokładnie sprawdziła pracę szkoły dla dorosłych. Na podstawie materiałów Komisji Komitet Wykonawczy powziął specjalną uchwałę, nad wykonaniem której roztoczyliśmy kontrolę.

Obecnie Komisja nasza łącznie z Komisjami Stałymi Zdrowia i Handlu przeprowadza całkowite badanie „domów dziecka“: sprawdzamy jak została wykonana zeszłoroczna uchwała Komitetu Wykonawczego.

Z kolei przewidziana jest kontrola wykonania ustawy o nauczaniu powszechnym.

Oparciem naszym — aktyw

J. I. Moroszkina,
przewodnicząca Komisji Konakowskiej Rady Rejonowej.

Początkowo Komisja nasza pracowała niepewnie. Obecnie zdobyto doświadczenie i okazuje ono poważną pomoc Radzie w usprawnianiu pracy szkół i instytucji kulturalnych rejonu.

Bardzo żywy udział we wszystkich naszych sprawach przyjmuje 20 — 30 aktywistów.

Opierając się na aktywie sprawdziliśmy pracę szkół Selichowskiej, Sażeńskiej, Skrylewskiej i Lenińskiej, szkoły młodzieży robotniczej, przystąpiliśmy do sprawdzania przygotowania do nowego roku szkolnego.

Działalność nasza byłaby jednak owocniejsza, gdyby Komitet Wykonawczy Rady Obwodowej okazywał więcej uwagi i pomocy stałym komisjom. Rozpowszechnianie doświadczenia lepszych komisji stałych powinno się stać zasadą w kierowaniu przez rady miejscowe pracą organizacyjno-masową. Dlaczegożby Rada Obwodowa nie miała rozesłać w teren wzorowych planów pracy komisji stałych, opisów metod pracy, które okazały się najlepsze?

Należy w gazetach szerzej i pełniej naświetlać pracę stałych komisji.

Na skutek głosów wyborców

N. F. Zajcewa,
przewodnicząca komisji Rady Osiedla Kużenkińskiego

Jest nas tylko czterech delegatów w komisji, lecz przy dobrej woli można dużo zdziałać i z takimi siłami. Komisja zajmuje się zagadnieniami oświaty i zdrowia.

W okresie przygotowywania wyborów do rad miejscowych, mieszkańcy osiedla krytykowali pracę szkół, żłobków dziecięcych szpitala, biblioteki. Komisja posta-

wiała sobie za cel pomóc Radzie Osiedla w wykonaniu nakazów wyborców.

Sprawdziwszy pracę instytucji kulturalno-bytowych, Komisja ujawniła poważne braki. Niezależnie od tego czy Rada Osiedla wysłuchuje sprawy, które dotyczą pracy tych instytucji, zapoznajemy ich kierowników ze swoimi wnioskami. Wspólnie z kolektywami tych instytucji zastanawiamy się, jak braki te usunąć. Po upływie pewnego czasu, przyjmujemy to jako zasadę, sprawdzamy, jak zostały wykonane nasze wnioski. I tak na przykład po upływie dziesięciu dni od pierwszej kontroli żłobek dziecięcy był zaopatrzony w opał, dostarczono warzyw, regulamin dla dzieci był ściśle przestrzegany.

Stała Komisja Rady jest organem na tyle autorytatywnym, by jej wnioski i wnioski Rady były przyjmowane przez kierowników instytucji. Ponowne sprawdzenie — to najlepsza metoda walki o skuteczność wniosków komisji.

O NOWE OSIĄGNIĘCIA W ROZWOJU SOCJALISTYCZNEJ GOSPODARKI ROLNEJ

(Tłumaczenie z „Izwestii“ Nr 15 z 19 stycznia 1951 r.)

Ostatni rok powojennej stalinowskiej pięcioletki był rokiem dalszych osiągnięć socjalistycznej gospodarki rolnej, dalszego utrwalenia ustroju kolchozowego. Pod kierownictwem partii Lenina — Stalina, przy wielkiej pomocy Rządu Radzieckiego, kolchozy jeszcze bardziej wzmocniły się pod względem gospodarczym i organizacyjnym. Wszystkie zdobycze przodującej nauki agromonii i doświadczenia przodowników gospodarki rolnej są na wielką skalę wykorzystywane w produkcji kolchozowej.

Wielki wysiłek kolchozowego chłopstwa w roku ubiegłym dał nadzwyczajne wyniki w zwiększeniu płoń kultur rolnych, w zwiększeniu pogłowia wspólnej trzody i jej produktywności. Kolchozy dały krajowi chleb, bawełnę i inne artykuły gospodarki rolnej w większej ilości, aniżeli w roku przedwojennym 1940.

Ustrój kolchozowy stworzył niewyczerpane możliwości dla rozwoju sił wytwórczych gospodarki rolnej, zrodził olbrzymią energię twórczą milionowych mas radzieckiego chłopstwa. Wielka przewaga ustroju kolchozowego z nową siłą ujawniła się w nadzwyczajnych osiągnięciach ludzi pracy wsi radzieckiej w ostatnim roku powojennej stalinowskiej pięcioletki.

W roku ubiegłym przystąpiono do łączenia drobnych arteli rolniczych w wielkie gospodarstwa kolektywne. Stworzenie wielkich arteli z arteli drobnych stanowić będzie w kronice kolchozowej wielkie wydarzenie, które otwiera nowe horyzonty dla dalszego i szybkiego rozwoju ekonomiki kolchozowej i kultury. Już w pierwszym roku swego istnienia wielkie kolchozy osiągnęły nadzwyczajne wyniki w podniesieniu kultury uprawy ziemi i hodowli bydła, w rozwoju wspólnego gospodarstwa, w podniesieniu dochodów kolchoźników. Łączenie kolchozów dało możliwość lepszego wykorzystania bogatej techniki. Pozwoliło ono na lepsze kierowanie artelami, na wysuwanie bardziej wykwalifikowanych kadr na stanowiska przewodniczących zarządów i na kierowników brygad, na właściwe organizowanie pracy kolchoźników. Wydatnie zmniejszony jest aparat administracyjno-gospodarczy w kolchozach, co dało dużą oszczędność dni pracy.

Obecnie w kołchozach całego kraju zwoływane są zebrania sprawozdawcze i sprawozdawczo-wyborcze, poświęcone podsumowaniom wyników roku rolniczego. Zebrania te stanowią ważne wydarzenie w życiu kołchozowej wsi. Mają one duże znaczenie gospodarcze i polityczne.

Zebranie ogólne stanowi wyższy organ zarządu w kołchozie: „W kołchozowym statucie przewiduje się, że sprawami artelu zarządza ogólne zebranie członków artelu, a w przerwach między zebraniem — zarząd wybrany na zebraniu ogólnym“. Kołchoźnicy i kołchożnice są pełnoprawnymi gospodarzami swego artelu. Na zebraniach ogólnych rozpatrują i decydują o wszystkich ważniejszych zagadnieniach życia i działalności kołchozu. W tym najbardziej jaskrawo ujawnia się wewnątrzkołchozowa demokracja.

Na zebraniach sprawozdawczych i sprawozdawczo-wyborczych rozpatruje się ważne, życiowe zagadnienia, w rozwiązywaniu których głęboko zainteresowany jest każdy członek artelu rolnego. Na ogólnych zebraniach kołchozowych należy przedyskutować i zatwierdzić roczne sprawozdania działalności zarządów kołchozowych oraz zamknięcia tych sprawozdań przez komisje rewizyjne, opracować i przedsięwziąć konkretne środki w sprawie polepszenia pracy arteli rolnych w 1951 roku. Zebrania kołchoźników powinny dać ocenę działalności kierowniczych organów arteli, a na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych przeprowadzić wybory zarządów, przewodniczących i komisji rewizyjnych w tych kołchozach, w których upłynął termin ich pełnomocnictw, lub tam, gdzie ogólne zebranie uzna za konieczne przeprowadzić wybory przedterminowo.

Naczelne miejsce na zebraniach kołchozowych zajmuje dyskusja nad zagadnieniami przygotowań do wiosennego siewu, nad zagadnieniem podziału dochodów, dalszego wzmocnienia dyscypliny pracy wśród kołchoźników.

W dyskusji nad rocznym sprawozdaniem zarządu należy zwrócić szczególną uwagę na zagadnienia wykonania przez kołchoźników wszystkich zobowiązań wobec państwa, na uzupełnienie niepodzielnych funduszy, na całkowite wykorzystanie wewnętrznych rezerw w celu dalszego rozwoju wszystkich gałęzi wytwórczości kołchozowej.

Towarzysz Stalin uczy, że ustrój kołchozowy nie zmniejsza, lecz powiększa troskę i odpowiedzialność partyjnych i radzieckich organów w odniesieniu do rozwoju gospodarstwa wiejskiego, że należy nieodrodnie wnikać we wszystkie szczegóły kołchozowego życia i kołchozowego kierownictwa.

Do obowiązków miejscowych rad należy zapewnienie odpowiedniego kierownictwa w przygotowaniu i przeprowadzeniu w kołchozach zebrań sprawozdawczych i sprawozdawczo-wyborczych, wciągając do tego wszystkich kołchoźników. W celu przeprowadzenia zebrań należy starannie zbadać stan interesów w kołchozach, wyjaśniać kołchoźnikom zadania zbliżających się zebrań, zorganizować pomoc dla zarządów arteli w przygotowaniu rocznych sprawozdań. W czasie przygotowania i przeprowadzania zebrań niczego nie można bagatelizować, wszystko powinno być tak przeprowadzone, aby zebrania przeszły sprawnie, na wysokim poziomie politycznym.

Najważniejsze zadanie zebrań sprawozdawczych polega na tym, ażeby podnieść jeszcze wyżej twórczą aktywność mas kołchozowych i skierować je do wykonania bieżących zadań, stojących przed kołchoźnikami. Rozwijając krytykę i samokrytykę w dyskusji nad sprawozdaniami zarządów, należy śmiało wykazywać braki w pracy kołchozów.

Pomagając kołchozom w przygotowaniu i przeprowadzaniu zebrań, rady miejscowe delegatów ludu pracującego powinny wziąć pod uwagę i nie dopuścić do błędów roku poprzedniego, gdy w szeregu miejscowości na zebraniach arteli obecnych było mniej niż dwie trzecie kołchoźników, co sprzeczne jest z wymogami statutu i gdy z powodu złego przygotowania zebrań roczne sprawozdania nie były z należytą rzetelnością i aktywnością przedyskutowane.

Pomyślnie przeprowadzenie zebrań w kołchozach stanowi olbrzymi środek mobilizujący masy kołchozowego chłopstwa do dalszego rozwoju socjalistycznej gospodarki rolnej. Przy codziennej pomocy i trosce Partii Komunistycznej, Rządu Radzieckiego i Wielkiego Stalina pracownicy wsi kołchozowej w przyszłym roku uzyskają jeszcze znakomitsze osiągnięcia, wniosą swój nowy wkład w dzieło budowy komunizmu w naszym kraju.

Wiadomości urzędowe

KANCELARIA RADY PAŃSTWA

L. dz. Org. I/5/41/51 Warszawa, dnia 6. IV. 1951 r.

Prezydium
Wojewódzkich i Powiatowych
Rad Narodowych

OKÓLNIK Nr 6

INSTRUKCJA DLA WOJEWÓDZKICH I POWIATOWYCH RAD NARODOWYCH W SPRAWIE DZIAŁALNOŚCI KOMISJI ROLNICTWA I LEŚNICTWA RAD NARODOWYCH

Kancelaria Rady Państwa, podając do wiadomości wzór Instrukcji dla Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych w sprawie działalności Komisji Rolnictwa i Leśnictwa, zaleca umieszczenie na porządku dzien-

nym najbliższej sesji rady narodowej sprawy uchwalenia instrukcji dla Komisji Rolnictwa i Leśnictwa.

Wniosek w sprawie uchwalenia Instrukcji winien być wszechstronnie omówiony na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Leśnictwa zwołanym przed sesją Rady, a następnie zreferowany na sesji Rady przez przewodniczącego względnie zastępcę przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Leśnictwa.

Kancelaria Rady Państwa wyjaśnia, że załączony wzór Instrukcji ma charakter ramowy, w związku z czym rady narodowe mogą w nim dokonywać ewentualnych zmian lub uzupełnień wynikających z miejscowych potrzeb.

Zał. 1.

Szef Kancelarii Rady Państwa
(—) Marian Rybicki

INSTRUKCJA

dla Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych
w sprawie działalności Komisji Rolnictwa i Leśnictwa
rad narodowych

I. Postanowienie wstępne

- 1) Komisja Rolnictwa i Leśnictwa, zwana w dalszym ciągu niniejszej instrukcji Komisją, jest organem pomocniczym i doradczym rady narodowej, w zakresie spraw rolnictwa i leśnictwa.

Komisja w swej pracy utrzymuje i pogłębia więź między organami rady narodowej a chłopskimi masami pracującymi oraz wykorzystuje ich inicjatywę dla wykonania zadań stojących przed radą narodową w zakresie rolnictwa i leśnictwa.

II. Skład Komisji

- 2) W skład Komisji wchodzi osoby zarówno z grona rady, jak i spoza rady przez nią wybrane, w ilości zależnej od miejscowych potrzeb, z tym jednakże, że Komisja wojewódzkiej rady narodowej może liczyć najwyżej 15 członków, powiatowej rady narodowej najwyżej 12 członków.
- 3) W skład Komisji wchodzi chłopi mało i średniorolni, członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy oraz przedstawiciele inteligencji pracującej, cieszący się zaufaniem mas pracujących i obznajmieni z miejscowymi zagadnieniami gospodarki rolnej i leśnej.
- 4) Przewodniczącemu Komisji wybiera rada narodowa spośród członków rady, zaś zastępcę przewodniczącego Komisji oraz sekretarza wybiera Komisja ze swego grona.
- 5) Członkowie Komisji obowiązani są brać udział w posiedzeniach i innych pracach Komisji. Nie przejawiający dostatecznej aktywności członkowie Komisji powinni być odwołani przez radę narodową i zastąpieni przez innych członków.

III. Zadania Komisji

- 6) Komisja przygotowuje materiały i wnioski dla rady narodowej i jej prezydium dotyczące planowego regulowania rozwoju gospodarki rolnej zgodnie z wytycznymi Narodowego Planu Gospodarczego dla rolnictwa.
- 7) Komisja współdziała z prezydium rady narodowej w jego pracy nad podnoszeniem produkcji rolnej, w przeprowadzaniu kontraktacji i planowego skupu, w udzielaniu pomocy małorolnym i średniorolnym chłopom, w zwalczaniu wyzysku na wsi.
- 8) Komisja sprawuje nadzór i kontrolę społeczną w dziedzinie ochrony i rozbudowy własności społecznej na wsi oraz stosowania zasad oszczędności i racjonalizacji w gospodarce rolnej.
- 9) Komisja opiniuje projekty terenowych planów gospodarczych w zakresie rolnictwa i leśnictwa oraz projekty odpowiednich części preliminarzy budżetowych.
- 10) Komisja współdziała w mobilizowaniu mas chłopskich do podejmowania i wykonywania zadań produkcyjnych w rolnictwie. W tym celu Komisja utrzy-

muje z ramienia rady narodowej stałą łączność z ludnością pracującą, z organizacjami gospodarczymi, społecznymi, zawodowymi i młodzieżowymi w celu pobudzenia i wykorzystania ich inicjatywy w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa, a w szczególności:

- a) przygotowania i przeprowadzenia siewów, udzielania pomocy sąsiedzkiej, likwidacji odłogów, sprzętu zbóż i siana, wykonania wczesnych podorywek, posiewu poplonów, przeprowadzania omłotów, sprzętu okopowych i wykonania głębokich orok zimowych, należytego rozwoju produkcji hodowlanej, kultur paszowych i przemysłowych, rozwoju warzywnictwa, ogrodnictwa i rybołówstwa;
- b) rozwijania akcji społecznej i właściwego wykorzystywania szarwarków dla rozbudowy i konserwacji urządzeń melioracyjnych oraz zagospodarowania łąk i pastwisk przy wykorzystaniu form wyścigu pracy oraz czynu chłopskiego;
- c) popularyzowania kontraktacji roślin i zwierząt;
- d) upowszechniania i umacniania gospodarczego i organizacyjnego spółdzielni produkcyjnych (troska o należyte obliczanie dniówek obrachunkowych, o wypełnianie obowiązków wobec Państwa, o dyscyplinę pracy itp.) oraz przeciwdziałania wypaczeniom przy ich organizowaniu;
- e) umacniania gospodarczego i organizacyjnego Państwowych Gospodarstw Rolnych (troska o wzrost wydajności pracy, o dyscyplinę pracy, opieka nad przodownikami pracy, racjonalizatorami itp.);
- f) rozwijania współzawodnictwa w rolnictwie, a szczególnie w PGR, POM, SOM i spółdzielniach produkcyjnych oraz wśród grup producentów przez okazywanie pomocy we wprowadzaniu norm pracy, przez pieczę nad należyтым utrzymaniem i użytkowaniem maszyn, upowszechnianie osiągnięć współzawodnictwa i pomysłów racjonalizatorskich, popularyzowanie przodowników pracy i ich osiągnięć.
- g) organizowanie zalesień zrębów leśnych, nieużytków gromadzkich, prawidłowej eksploatacji produktów leśnych, a szczególnie terminowej wywózki drewna z lasu,
- h) zwalczania szkodników pasożytujących na roślinach uprawnych, warzywach, drzewach i krzewach owocowych oraz tępienia chwastów;
- i) w dziedzinie opieki weterynaryjnej nad hodowlą zwierząt i ptactwa domowego;
- j) rozwijania rolniczej oświaty szkolnej i pozaszkolnej, rozwijania samokształcenia, propagowania ulepszeń i zaznajamiania wsi z wynikami przodującego rolnictwa radzieckiego i polskiego;
- k) kontroli społecznej nad rozprowadzaniem kredytów, ziarna siewnego, nawozów sztucznych zgodnie z interesami mało i średniorolnych chłopów.
- 11) Komisja powinna sprawdzać, czy spółdzielnie gminne w odpowiednim terminie zaopatrzyły się i przygotowały do rozporządzenia zapraw i środków chemicznych potrzebnych w rolnictwie do zwalczania szkodników roślin zbożowych, drzew i krzewów owocowych.

- 12) Dla zapewnienia realizacji postanowień uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej Komisja ustala w miarę potrzeby stałe dni przyjęć obywateli przez członków Komisji w godzinach popołudniowych i wieczornych w sprawach odwołań i zażaleń oraz wykonuje kontrolę przyjmowania i załatwiania odwołań i zażaleń składanych do miejscowych władz i urzędów przez obywateli w sprawach rolnych i leśnych.
- 13) Komisja przyjmuje i rozpatruje wnioski, propozycje, uwagi zgłaszane przez miejscową ludność; wnioski, propozycje i uwagi Komisja przesyła do Prezydium i czuwa nad ich załatwieniem.
- 14) Członkowie Komisji winni brać udział w naradach produkcyjnych dotyczących rolnictwa.
- 15) Komisja czuwa nad prawidłowym wykonaniem uchwał i wytycznych rady narodowej oraz władz zwierzchnich w zakresie rolnictwa i leśnictwa.
- 16) Komisja sprawuje kontrolę społeczną nad działalnością wydziału rolnictwa i leśnictwa prezydium rady, a ponadto na zlecenie rady narodowej nad innymi urzędami, nad przedsiębiorstwami, zakładami i instytucjami działającymi w zakresie gospodarki rolnej i leśnej w zasięgu działalności danej rady. Komisja składa radzie narodowej lub jej prezydium wnioski, zmierzające do usprawnienia pracy kontrolowanych organów oraz usunięcia stwierdzonych braków i uchybień.
- 17) Komisja: a) inicjuje oraz przygotowuje projekty ważniejszych uchwał i przedstawia je na sesji rady narodowej, b) rozpatruje sprawy wniesione przez członków Komisji, przekazane jej przez radę lub prezydium oraz przedstawia wyniki swych prac wraz z wnioskami na sesji rady lub posiedzeniu prezydium rady.

IV. Tryb pracy Komisji

- 18) Komisja działa na podstawie planów pracy, ustalonych przez siebie i zatwierdzonych przez radę narodową. Plany pracy powinny obejmować okres roczny i okresy kwartalne.
- 19) W planie pracy winno być m. in. wskazane, jaką czynność należy wykonać oraz kto i kiedy ją wykona.
- 20) Plan pracy Komisji powinien wiązać się z planem pracy rady narodowej i prezydium. Plan ten winien:
 - a) **przewidywać kontrolę** przedsiębiorstw, zakładów, instytucji i placówek w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa, jak np. kontrolę ośrodków maszynowych, spółdzielni produkcyjnych, państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej oraz kontrolę akcji związanych z gospodarką rolną i leśną, jak np. kontrolę przebiegu akcji siewnej, żniwno-omłotowej, planowego skupu zboża, przebiegu pomocy sąsiedzkiej itp.; przy układaniu planu należy przestrzegać zasady, aby kontrola sprawowana przez Komisję była skoordynowana z innymi rodzajami kontroli (państwową, resortową, kontrolą sprawowaną przez inne komisje);
 - b) **obejmować opracowanie dla rady narodowej i jej prezydium zagadnień, projektów, wniosków**

i sprawozdań zmierzających do podniesienia gospodarki rolnej i leśnej, jak np. inicjowanie projektu zalesienia nieużytków, planu wykorzystania szarwarku i robocizny dla rozbudowy i konserwacji urządzeń melioracji rolnych, zaopiniowanie projektu budżetu w części dotyczącej rolnictwa i leśnictwa, planu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie.

Plan winien wskazywać, w jaki sposób Komisja zamierza zapewnić szeroki udział mas pracujących i ich organizacji w wykonywaniu poszczególnych zadań rady, jak zamierza wykorzystywać ich inicjatywę i przyciągać je do współpracy przy wykonywaniu planu pracy Komisji.

- 21) Wykonanie poszczególnych punktów planu pracy Komisja może zlecić zespołom Komisji, względnie poszczególnym jej członkom.
- 22) Komisja współdziała z innymi komisjami w zakresie spraw wiążących się z zagadnieniami rolnymi i leśnymi, np. z komisją komunikacyjną w zakresie budowy i naprawy dróg, z komisją finansów, budżetu i planu w zakresie układania budżetu itp.

Komisja może zasięgać opinii innych komisji oraz przedstawicieli zainteresowanych organizacji w sprawach będących przedmiotem jej prac.

- 23) Komisja pracuje na posiedzeniach oraz badając w terenie poszczególne wymagające tego sprawy.

W posiedzeniach Komisji na jej zaproszenie mogą brać udział przedstawiciele odpowiednich wydziałów (oddziałów, referatów) prezydium oraz zaproszeni przedstawiciele organizacji masowych.

- 24) Komisja nie ma prawa wydawania zarządzeń. W razie potrzeby Komisja zwraca się do rady narodowej lub jej prezydium z wnioskiem o wydanie lub spowodowanie wydania właściwych zarządzeń.
 - 25) Komisja przygotowuje na sesje rady narodowej koreferaty oraz wnioski, w których ustosunkowuje się do wniosków przedstawionych radzie przez prezydium w sprawach rolnictwa i leśnictwa.
 - 26) W posiedzeniach prezydium rady narodowej przy omawianiu ważniejszych spraw z zakresu rolnictwa lub leśnictwa może brać udział przewodniczący Komisji lub jego zastępca względnie delegowany członek Komisji.
 - 27) Przewodniczący Komisji lub wyznaczony przez Komisję jej członek składa radzie narodowej w terminach przez nią określonych okresowe sprawozdania z działalności Komisji.
 - 28) Przewodniczący Komisji lub jego zastępca zwołuje posiedzenia Komisji i ustala projekt porządku dziennego. Posiedzenia odbywają się w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak, jak raz na miesiąc. Terminy posiedzeń powinny być przewidziane w planie pracy Komisji.
- Przewodniczący zawiadamia członków o posiedzeniu Komisji przynajmniej na trzy dni przed dniem posiedzenia.
- 29) Jeżeli członek Komisji nie może wziąć udziału w posiedzeniu lub w innych czynnościach Komisji, obowiązany jest zawiadomić o tym uprzednio przewodniczącego Komisji, usprawiedliwiając swoją nieobecność lub niemożność wykonania zleconych mu prac.
 - 30) Obsługę biurową Komisji (protokoły z posiedzeń, korespondencja itp.) wykonuje pracownik wyznaczony przez prezydium rady narodowej.

31) Do obrad Komisji stosuje się odpowiednio regulamin obrad rady narodowej.

Mancelaria Rady Państwa zaleca Wojewódzkim i Powiatowym Radom Narodowym, aby w oparciu o wytyczne niniejszej instrukcji nakreśliły konkretne zadania wynikające z charakteru i potrzeb własnego terenu przed Gminnymi Radami Narodowymi w zakresie pracy komisji rolnych G.R.N.

PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

P. Rz. 219 51

UCHWAŁA Nr 208

RADY MINISTRÓW

z dnia 17 marca 1951 r.

o zmianie instrukcji Nr 2, w sprawie składu, podziału pracy i trybie działania prezydiów rad narodowych.

Na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 130) Rada Ministrów uchwala:

§ 1.

W uchwale Rady Ministrów z dnia 17 kwietnia 1950 r. — Instrukcja Nr 2 w sprawie składu, podziału

Przeгляд ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazały się numery Dziennika Ustaw R. P. od Nr 16 do 18.

Dziennik Ustaw Nr 16 z dnia 27 marca 1951 r. zawiera: Ustawę z dnia 23 marca 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy (poz. 126).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 lutego 1951 r. w sprawie wykonania dekretu o podatku dochodowym (poz. 127).

Dziennik ustaw Nr 17 z dnia 30 marca 1951 r. zawiera m. in.:

Dekret z dnia 29 marca 1951 r. zmieniający przepisy o czasie pracy w przemyśle i handlu (poz. 137).

Dekret z dnia 29 marca 1951 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym (poz. 138).

Dziennik Ustaw Nr 18 z dnia 31 marca 1951 r. zawiera m. in.:

Ustawę z dnia 22 marca 1951 r. o zniesieniu Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (poz. 141).

Ustawę z dnia 22 marca 1951 r. o zniesieniu Samorządowego Funduszu Wyrównawczego (poz. 142).

Ustawę z dnia 22 marca 1951 r. o zmianie ustawy skarbowej na rok 1950 (poz. 144).

Ustawę budżetową na rok 1951 z dnia 23 marca 1951 r. (poz. 145).

Ustawę z dnia 23 marca 1951 r. o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1951.

*

W Monitorze Polskim w tymże okresie czasu zostały ogłoszone następujące uchwały, zarządzenia, instrukcje i okólniki władz naczelnych o ogólniejszym znaczeniu:

Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 lutego 1951 r. w sprawie właściwości terytorialnej wydziałów i referatów pracy i pomocy społecznej prezydiów wojewódzkich i powiatowych (miejskich) rad narodowych. (M.P. Nr A-22, poz. 271).

Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 lutego 1951 r. w sprawie powołania samodzielnych refe-

pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych (Monitor Polski Nr A — 17, poz. 654 i Nr A — 121, poz. 1479 oraz z r. 1951 Nr A — 5, poz. 61 i Nr A — 9, poz. 135) nadaje się § 25 brzmienie następujące:

„§ 25. 1. Wszystkie pisma w zakresie kolegalnej właściwości prezydium rady narodowej podpisuje upoważniony członek prezydium pod napisem „za prezydium rady narodowej“, uwidaczniając pod podpisem zajmowane stanowisko (przewodniczący prezydium, zastępca przewodniczącego prezydium, sekretarz prezydium, członek prezydium)

2. Wszystkie pisma w zakresie właściwości wydziałów prezydium rady narodowej sporządzane są na blankietach prezydium rady narodowej, wymieniających dany wydział; pisma te podpisuje kierownik wydziału lub z jego upoważnienia odpowiedzialny pracownik, uwidaczniając pod podpisem zajmowane stanowisko“.

§ 2.

Wykonanie uchwały porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom.

PREZES RADY MINISTRÓW

(—) Józef Cyrankiewicz.

ratów zatrudnienia prezydiów powiatowych (miejskich) rad narodowych (poz. 272 M.P. Nr A-22).

Instrukcja Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 lutego 1951 r. w sprawie tymczasowego podziału funkcji w samodzielnych oddziałach i referatach zatrudnienia prezydiów rad narodowych. (M.P. Nr A-22, poz. 273).

Instrukcja Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 26 lutego 1951 r. w sprawie tymczasowego podziału funkcji w wydziałach i referatach pracy i pomocy społecznej prezydiów rad narodowych. (M.P. Nr A-22, poz. 274).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 13 stycznia 1951 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego na rok 1951 dyrekcji budów i oddziałów wykonawstwa inwestycyjnego. (M.P. Nr A-23, poz. 291).

Zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 2 stycznia 1951 r. w sprawie wysokości opłat za przemiał gospodarczy oraz w sprawie wpłat na rzecz Funduszu Remontów Młynów Gospodarczych. (M.P. Nr A-23, poz. 293).

Okólnik Ministra Finansów z dnia 9 marca 1951 r. w sprawie stosowania przepisów ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania. (M.P. Nr A-23, poz. 296).

Zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 8 marca 1951 r. w sprawie zasad ustalania norm zaludnienia mieszkań. (M.P. Nr A-24, poz. 314).

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 15 lutego 1951 r. w sprawie organizacji finansowej i systemu finansowego budowlanych przedsiębiorstw powiatowych na rok 1951. (M.P. Nr A-25, poz. 321).

Zarządzenie Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 16 marca 1951 r. w sprawie realizacji uchwały Nr 109 Prezydium Rządu z dnia 21 lutego 1951 r. o oszczędności w budownictwie. (M.P. Nr A-26, poz. 326).

Instrukcja Ministra Finansów z dnia 5 marca 1951 r. w sprawie kredytowania akcji likwidacji odlogów i ugorów. (M.P. Nr A-26, poz. 327).

ZASADY USTALENIA NORM ZALUDNIENIA MIESZKAŃ

W miejscowościach, w których wprowadzono publiczną gospodarkę lokalami, a więc tam, gdzie jedynie władze kwaterunkowe mogą dysponować mieszkaniami — obowiązują ustalone normy zaludnienia; normy te uchwalają rady narodowe.

Nie mając jednak przy ustalaniu norm odpowiednich wytycznych, rady narodowe opracowywały często normy albo zbyt wysokie, albo też zbyt niskie. Rozbieżności te były dość duże.

Różnie też oceniano części użytkowe mieszkań, np. kuchnie. W jednych miejscowościach wliczano je do ogólnego metrażu mieszkania, w innych — nie wliczano w ogóle. Nie wszędzie jasno sprecyzowana była sprawa, czy i komu należy przydzielić dodatkowy metraż — a może i dodatkowy pokój — ze względu na stan zdrowia czy charakter pracy.

W związku z powyższym ostatnia nowela do dekretu o publicznej gospodarce lokalami upoważniła Ministra Gospodarki Komunalnej do określenia zasad, na podstawie których rady narodowe będą ustalały normy zaludnienia mieszkań.

Wykonując powyższe upoważnienie, Minister Gospodarki Komunalnej w zarządzeniu z dnia 6 marca 1951 r. (Monitor Polski Nr A — 24, poz. 314) ustalił wspomniane zasady.

Wymienione zarządzenie na wstępie określa zasady ogólne.

Przed wszystkim więc ustala się dwa rodzaje obliczania norm zaludnienia zależnie od tego, czy powierzchnia mieszkania odpowiada standartom przestrzennym, stosowanym w nowym budownictwie mieszkaniowym, czy też nie odpowiada tym standartom.

Mianowicie w mieszkaniach odpowiadających obowiązującym standartom przestrzennym stosuje się normy zaludnienia określone w metrach kwadratowych powierzchni użytkowej, w innych zaś mieszkaniach — normy zaludnienia określone w metrach kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

Dalsze postanowienia zarządzenia ściśle określają pojęcia powierzchni użytkowej oraz powierzchni mieszkalnej.

Pierz powierzchnię użytkową mieszkania rozumie się całkowitą wewnętrzną powierzchnię mieszkania przeznaczoną na cele mieszkalne i pomocnicze.

Przez powierzchnię mieszkalną rozumie się sumę powierzchni izb z przeznaczenia mieszkalnych bądź z przeznaczenia niemieszkalnych (użytkowych), użytkowanych na cele mieszkalne.

Nie wlicza się do powierzchni mieszkalnej, stanowiącej podstawę do sprawdzenia normy zaludnienia:

- a) kuchni o powierzchni poniżej 9 m. kw.
- b) kuchni bez względu na powierzchnię, o ile lokal zajmowany jest przez więcej niż jedną rodzinę i przydziały kwaterunkowe zastrzegają wspólną używalność kuchni,
- c) pomieszczeń o powierzchni poniżej 6 m. kw. oraz pomieszczeń pozbawionych okna,
- d) łazienek, korytarzy, ubikacji, przedpokojów, schodów wewnętrznych, spiżarni, schowków, szaf w murze itp.

Kuchnie wymienione pod lit. a) i b) — nie są uważane za izby.

Pokój mieszkalny, którego powierzchnia przekracza 30 m. kw. może być uważany za 2 izby, o ile zajmowany jest przez jedną rodzinę lub przez osoby samotne jednej płci.

Pokój, taki nie może być uważany za dwie izby, jeżeli zajmuje go wspólnie z innymi osoba dotknięta chorobą, zagrażającą otoczeniu lub wzbudzającą odrazę.

Dalej zarządzenie postanawia, że rady narodowe mają ustalić dwie podstawowe różne normy mieszkalne dla różnych kategorii osób. Do I kategorii należą osoby posiadające prawo do uzyskania przydziału mieszkania, a więc pracownicy miejscowych urzędów, instytucji, fabryk, a dalej artyści, literaci, publicyści, lekarze, studenci itd. Do tej samej kategorii należy nie pracujący współmałżonek, który wychowuje dzieci do lat 7-miu. Tę samą normę należy przyznać dzieciom w wieku przedszkolnym i młodzieży uczącej się w szkołach wszystkich typów.

Do II kategorii zalicza się wszystkie osoby nie należące do kat. I-ej, a mające prawo mieszkać z tym, komu lokal przydzielono (rodzice będący na utrzymaniu dziecka, wnuki na utrzymaniu dziadków itp.).

Dla I kategorii rady narodowe powinny ustalić normy w granicach od 7 do 11 m. kw. powierzchni mieszkalnej na osobę, gdy chodzi o domy stare. Granice metrażu dla osób zakwalifikowanych do II kategorii wynoszą w tych domach od 5 do 8 m. kw. na osobę.

Jak już wyżej wyjaśniono, inny jest sposób obliczania norm dla mieszkań w nowych domach, zbudowanych zgodnie z t. zw. standartami przestrzennymi, opracowanymi przez naczelne władze budownictwa (np. w domach ZOR-owskich).

W takich mieszkaniach będzie się stosować normy nieco większe, a mianowicie w granicach od 9 do 12,5 m. kw. powierzchni użytkowej na osobę dla I kategorii i od 6 do 9 m. kw. powierzchni użytkowej na osobę — dla osób II kategorii.

Wyżej omówione normy są normami podstawowymi.

Ponadto jednak mogą być ustalone normy dodatkowe.

Normy dodatkowe mogą być ustalone w formie zwiększonej powierzchni mieszkalnej o 10 m. kw. lub dodatkowej izby dla osoby uprawnionej. Prawo do normy dodatkowej uzyskują:

1) osoby, których zajęcia zawodowe bądź funkcja społeczna wymagają stałej lub dodatkowej pracy w domu. O potrzebie zastosowania tej normy decyduje właściwa władza naczelna, która swe uprawnienie może przekazać kierownikom podległych sobie jednostek terenowych.

2) Osoby, których stan zdrowia lub względ na zdrowie osób wspólnie zamieszkałych wymaga oddzielnej izby. W tych przypadkach decydują prezydja powiatowych (miejskich) rad narodowych na podstawie orzeczenia lekarskiego, ustalającego, że choroba zagraża otoczeniu bądź wzbudza wyjątkowo odrazę (np. otwarta gruźlica, złośliwe nowotwory).

3) Osoby odznaczone orderem Budowniczych Polski Ludowej.

4) Osoby posiadające szczególne zasługi dla Polski Ludowej, chociażby nie wykonywały żadnego zawodu. O potrzebie zastosowania norm dodatkowych dla tych osób rozstrzygają prezydya wojewódzkich rad narodowych.

Wreszcie omawiane zarządzenie — zgodnie z dekretem o publicznej gospodarce lokalami — wyjaśnia, że norm zaludnienia nie należy stosować do mieszkań służbowych, do pomieszczeń mieszkalnych 1-izbowych oraz do zajmowanych przynajmniej przez 2 osoby samodzielnych mieszkań 2-izbowych (pokój i kuchnia). Chociażby więc w mieszkaniu 1-izbowym o powierzchni 24 mtr. kw. mieszkała jedna osoba — niedopuszczalne jest dokwaterowanie do niej kogokolwiek.

Wprowadzenie w życie omówionych zasad ma doniosłe znaczenie dla prawidłowej gospodarki lokalami mieszkalnymi. W szczególności zaś ułatwiło władzom terenowym słuszny podział powierzchni mieszkalnej dla świata pracy. W związku z tym w końcowych postanowieniach zarządzenie stanowi, że przepisy ustalające normy zaludnienia powinny być podane do publicznej wiadomości w sposób przyjęty w danej miejscowości oraz odpowiednio spopularyzowane wśród mas pracujących.

W miejscowościach, w których obowiązują normy zaludnienia niezgodne z zasadami podanymi w omawianym zarządzeniu, prezydya rad narodowych przygotowują projekty nowych przepisów o normach zaludnienia w oparciu o te zasady i wniosą je na najbliższe plenarne posiedzenie rady narodowej. Odpisy uchwał rad narodowych w przedmiocie wprowadzenia zrewidowanych norm zaludnienia prezydya prześlą:

- 1) prezydium rad narodowych wyższego stopnia — po 1 egzemplarzu,
- 2) Ministerstwu Gospodarki Komunalnej — 1 egzemplarz. Całkowitego przeprowadzenia rewizji norm należy dokonać do dnia 15 maja 1951 r.

ZMIANY W ORGANIZACJI WŁADZ NACZELNYCH

Ustawa z dnia 25 lutego 1951 r. o organizacji władz w dziedzinie komunikacji (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 108) wprowadziła następujące zmiany:

Zostały utworzone urzędy Ministra Kolei i Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego. Natomiast zniesiono urząd Ministra Komunikacji.

Do zakresu działania Ministra Kolei należą sprawy zarządu kolejami państwowymi oraz związane z tym sprawy np. popierania turystyki, przewozu poczty, badań naukowych w zakresie kolejnictwa.

Do zakresu działania Ministra Transportu Drogowego i Lotniczego należy szereg spraw, mających bezpośredni związek z działalnością terenowych organów jednolitej władzy państwowej, a w szczególności:

- 1) wydawanie, nadzór i kontrola wykonania przepisów:
 - a) budowy utrzymania i eksploatacji dróg publicznych,
 - b) porządku i bezpieczeństwa ruchu drogowego,
 - c) rejestracji samochodów i wydawania praw jazdy,
 - d) racjonalnej gospodarki samochodowej,
 - e) przewozowych dla transportu drogowego;
- 2) organizowanie publicznego transportu drogowego i jego obsługi technicznej,

- 3) koordynowanie przewozów samochodowych.
- 4) ustalanie zasad utrzymania i eksploatacji pojazdów mechanicznych,
- 5) sprawy wydawania zezwoleń na zarobkowy przewóz osób i towarów w publicznym transporcie drogowym oraz na prowadzenie zakładów technicznej obsługi transportu drogowego.

ZMIANA ORGANIZACJI TERENOWYCH WŁADZ NADZORU NAD NIEKTÓRYMI LASAMI

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 marca 1951 r. (Dz. U. R. P. Nr 15, poz. 119) zniósł dotychczasowe władze nadzoru nad lasami nie stanowiącymi własności Państwa.

W dziedzinie nadzoru nad lasami nie stanowiącymi własności Państwa przejmują:

- 1) prezydya wojewódzkich rad narodowych — zakres właściwości dyrektorów okręgów lasów państwowych,
- 2) prezydya powiatowych rad narodowych — zakres właściwości dyrektorów rejonów lasów państwowych i dyrektorów parków narodowych.

Przejęcie zakresu właściwości obejmuje w szczególności sprawy dotyczące planowania gospodarstwa leśnego, zatrudniania personelu technicznego, zmiany uprawy leśnej i zalesienia.

W tych sprawach prezydya powiatowych rad narodowych korzystają w zakresie czynności przygotowawczych z działalności organów rejonów lasów państwowych i parków narodowych.

NOWA ORGANIZACJA TERENOWEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Ustawa z dnia 26 lutego 1951 r. o terenowej obronie przeciwlotniczej (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 109) wprowadziła nową organizację władz w tym zakresie.

Mianowicie została utworzona Główna Komenda Terenowej Obrony Przeciwlotniczej przy Prezesie Rady Ministrów. Ponadto powołuje się terenowe komendy przy prezdyjach właściwych rad narodowych.

Wymienione władze są powołane do kierownictwa, organizowania, przygotowania i wykonywania terenowej obrony przeciwlotniczej.

Rada Ministrów ustali szczegółowe przepisy o zakresie działania wymienionych organów, jak też o obowiązkach urzędów, przedsiębiorstw i wszystkich instytucyj oraz wszystkich osób prawnych i fizycznych w zakresie wykonywania obrony przeciwlotniczej.

TRYB ZASZEREGOWANIA B. EMERYTÓW SAMORZĄDOWYCH

Dekret z dnia 21 września 1950 r. o zniesieniu odrębnych systemów emerytalnych dla pracowników b. związków samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 407) postanowił, że Rada Ministrów w drodze rozporządzenia określi zasady zaszeregowania do odpowiednich grup uposażenia osób, które pobierają lub pobierały uposażenie emerytalne z funduszków samorządowych.

W związku z powyższym rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 lutego 1951 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 100) ustaliło następujące zasady zaszeregowania b. emerytów samorządowych:

Dla obliczenia wysokości ich zaopatrzenia emerytalnego zaszeregowuje się tych pracowników do grup uposażenia określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. 1) w sprawie kwot uposażenia zasadniczego i dodatków lokalnych dla pracowników państwowych (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 82), 2) w sprawie uposażenia pracowników zatrudnionych w społecznych zakładach służby zdrowia (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 88).

Pracowników, którzy ostatnio pełnili pracę odpowiadającą jednemu ze stanowisk wymienionych w obecnie obowiązujących tabelach stanowisk służbowych przewidzianych dla pracowników państwowych — zaszeregowuje się do najniższej grupy uposażenia, przewidzianej dla danego stanowiska.

Pracowników nie objętych powyższą zasadą zaszeregowuje się na podstawie ustalenia wysokości miesięcznego zarobku za ostatnio pełnioną pracę w oparciu o stawki wynagrodzenia powszechnie obowiązujące w dniu 1 listopada 1950 r. w gospodarce uspołecznionej za dany rodzaj pracy we właściwej klasie przedsiębiorstw (zakładów).

Obliczona w powyższy sposób kwota miesięcznego zarobku uzasadnia zaszeregowanie pracownika do najbliższej co do wysokości uposażenia grupy zarobkowej,

Głosy prasy

AKCJA SIEWNI

W sali konferencyjnej Woj. R. N. Wrocław odbyła się w marcu b. r. pierwsza odprawa przewodniczących Komisji Rolnych przy gminnych radach narodowych woj. wrocławskiego, poświęcona wiosennej akcji siewnej.

Przewodniczący Komisji Rolnej GRN w Gądkowicach, pow. Milicz, mówił o pomyślnym przygotowaniu się do siewu na terenie swojej gminy. Jak wynikało ze sprawozdania, w gminie tej opracowano starannie plan zasiewu, który był ostatnio omawiany na zebraniach gromadzkich, z troską przystąpiono do opracowania planu pomocy sąsiedzkiej, której wykonywanie będzie pod ścisłą kontrolą Gminnej Komisji Rolnej. Praca Komisji Rolnej w Gminnej Radzie Narodowej w Gądkowicach byłaby jeszcze owocniejsza, gdyby udział w niej brali wszyscy członkowie Komisji. Prezydium GRN pracuje jednak chaotycznie i bez sekretarza — nie umie uaktywizować członków Komisji. Słabą działalność ujawniają na tamtejszym terenie i kierownicy grup plantatorów.

Pomyślny przebieg mają również przygotowania do siewu wiosennego w gminie Strupice, pow. Złotorya, w której zaopatrzone już mało i średniorolnych chłopów w kwalifikowane ziarno nasienne. Na zebraniach gromadzkich pracujący chłopci podjęli zobowiązania przeprowadzenia siewu wiosennego w myśl planu i w terminie.

(Gazeta Robotnicza Nr 66)

POPRAWA WARUNKÓW KOMUNALNYCH W ŁODZI

W marcu br. w sali Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych odbyła się Sesja Rady Narodowej m. Łodzi.

Głównym przedmiotem obrad było zagadnienie poprawy warunków komunalnych i sanitarnych w m. Łodzi.

Na temat ten zostały wygłoszone 2 referaty.

Aby zapewnić mieszkańcom Łodzi zaopatrzenie w dobrą wodę, prowadzone są studia, mające na celu zbadanie zasobów wody, jej jakości oraz sposobów jej oczyszczania, jak

przewidzianej w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 82).

W przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie Minister Finansów na wniosek przewodniczącego prezydium wojewódzkiej rady narodowej może zaszeregować pracownika do grupy uposażenia bezpośrednio wyższej, niż przysługująca według wymienionych zasad.

Zaszeregowania oraz ustalenia okresów służby zaliczalnych do wysługi emerytalnej dokonują prezydium wojewódzkich i powiatowych rad narodowych (wydziały finansowe), które przed dniem 1 listopada 1950 r. wypłacały zaopatrzenie emerytalne. Prezydium powiatowych rad narodowych dokonują powyższych czynności również w przypadku, gdy zaopatrzenie było wypłacane przez prezydium rad narodowych niższego stopnia.

Jeżeli do dnia 1 listopada 1950 r. zaopatrzenie emerytalne nie zostało jeszcze przyznane lub było wypłacane nie przez prezydium rad narodowych — zaszeregowania dokonują prezydium wojewódzkich rad narodowych.

Od decyzji w przedmiocie zaszeregowania i ustalenia okresu wysługi emerytalnej służy osobie interesowanej odwołanie w ciągu dni 30 od dnia doręczenia decyzji.

Odwołania od decyzji prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych (wydziałów finansowych) rozpoznają ostatecznie komisje odwoławcze, które będą działały przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych.

również wyboru najbardziej dogodnych miejsc dla ujęcia wodociągowego linii rur doprowadzających wodę z nad Pilicy.

Po zakończeniu robót wodociągowo-kanalizacyjnych, objętych Planem 6-letnim, Łódź będzie w stanie zaopatrzyć w wodę wodociągową 500 tysięcy mieszkańców i oddać 15 tysięcy metrów sześciennych wody na potrzeby przemysłu.

Omówiono również zagadnienie poprawy warunków komunalnych i sanitarnych w mieście. W ostatnich latach na tym odcinku nastąpiła znaczna poprawa. W roku 1950 przewidziane było wyremontowanie 1214 domów o 68177 izbach zamieszkałych przez 128.690 osób. Plan wykonano w 91,3% kosztem ponad 45 mil. zł. (w nowej walucie).

Poprawa warunków mieszkaniowych łączy się z poprawą stanu sanitarnego miasta. W tej dziedzinie istnieją poważne niedociągnięcia. Wiosenna akcja porządkowo-sanitarna stawia przed dzielnicowymi radami narodowymi, komitetami blokowymi, ZOM-em oraz organizacjami masowymi poważne zadania. Aby skutecznie zwalczać brud i nieporządky panujące w mieście, podnieść stan sanitarny na terenie zakładów przemysłowych, szkół, domów mieszkalnych, hoteli, zakładów zbiorowego żywienia itd. konieczna jest szeroka akcja propagandowa, połączona z akcją kontrolną. O utrzymanie w należytych warunkach sanitarnych posesji dbać muszą komitety domowe, poważna odpowiedzialność za stan sanitarny miasta spada na dozory sanitarne i ZOM.

(Głos Robotniczy Nr 76)

NARADY GOSPODARCZE W KRAKOWIE

Jednym z zadań rad narodowych jest stałe utrzymanie kontaktu z masami pracującymi i wciąganie ich do udziału w rządach. Łączność tę rada powinna zacieśnić przez ścisły kontakt z terenem i rozpatrywanie życzeń i zażaleń ludności.

Prezydium MRN w Krakowie organizowało i organizuje w tym celu narady gospodarcze w dzielnicach.

Do tej pory odbyły się takie narady w dzielnicach Podgórze i Zwierzyniec i wzbudziły duże zainteresowanie wśród

mieszkańców. Dostarczyły one bogatego materiału ilustrującego pilne potrzeby dzielnic.

Dzięki temu Prezydium MRN zwrócić mogło uwagę na sprawy najbardziej palące z zakresu komunikacji, elektryfikacji, oświaty i zaspokojenia potrzeb kulturalnych. Wiele postulatów już zrealizowano, wiele jest w stadium załatwienia inne będą z uwagi na hierarchię potrzeb realizowane w kolejności. Równocześnie zetknięcie się z mieszkańcami pozwoliło na unikanie błędów w pracach Prezydium i wpłynęło na skorygowanie zamierzonych planów.

Dla zapoznania się z potrzebami mieszkańców Krowodrzy zorganizowana została w końcu marca br., w sali ZZK kolejna narada gospodarza. Narada ta przyczyni się do dalszej poprawy bytu klasy robotniczej.

(Echo Krakowskie Nr 85)

AKCJA SANITARNO-PORZĄDKOWA

W związku z wiosenną akcją sanitarno-porządkową zmierzającą do podniesienia stanu zdrowotnego, porządkowego i estetycznego w m. Łowiczu, MRN wezwała administratorów nieruchomości oraz kierownictwa przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na terenie, do doprowadzenia domów, zakładów, sklepów i mieszkań do wymaganego stanu czystości.

Szczególne uwagę zwraca się na stan śmietników, dołów kloacznych i ścieków, czy są one odpowiednio odkażane, oraz czy podwórka i ulice są należycie i systematycznie zamiatane.

Jednocześnie uwarunkowano wywożenie nieczystości wyłączenie w godzinach nocnych, ustalono ściśle godziny trzepania i wietrzenia garderoby i pościeli na podwórzach nieru-

chomości, zaostrzono przestrzeganie przepisów o warunkach sprzedaży pieczywa, wyrobów cukierniczych, owoców i in. na ulicach i rynkach.

Dążąc do podwyższenia estetycznego wyglądu ulic oraz w trosce o podstawowe zasady uporządkowania budynków miejskich, nakazano utrzymanie frontonów domów oraz parawanów w należyłym porządku.

MRN w Łowiczu zaapelowała także do mieszkańców miasta o roztoczenie opieki nad ogrodami, skwerami, drzewami ulicznymi, kwiatnikami itp. urządzeniami w mieście.

W trakcie trwania akcji porządkowej odbędzie się „Tydzień Czystości“, który trwać będzie w Łowiczu od 22 do 28 kwietnia br.

„Tydzień Czystości“ będzie właściwie przeglądem osiągnięć Łowicza w akcji sanitarno-porządkowej, która już się rozpoczęła i która będzie miała charakter stały. Poważną rolę w tej akcji, jak również w przeprowadzeniu „Tygodnia Czystości“ odegrają powołani niedawno przez MRN społeczni delegaci dzielnicowi dla spraw zdrowotnych i sanitarnych, którzy przeprowadzać będą raz na tydzień inspekcję swoich dzielnic i wszelkie spostrzeżenia, uwagi i wnioski odnośnie swojej dzielnicy składać będą do Komisji Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej MRN.

W celu pobudzenia administratorów nieruchomości, właścicieli mieszkań, kierownictwa sklepów i przedsiębiorstw oraz dozorców domowych do podniesienia porządku i czystości Komisja Zdrowia MRN, w okresie „Tygodnia Czystości“, organizuje konkurs porządku i czystości. Osobom, które przyczynią się do utrzymania we wzorowym porządku nieruchomości, sklepów i lokali przyznane zostaną nagrody w postaci dyplomów uznania.

(Życie Warszawy Nr 88)

Komunikat

DO WIADOMOŚCI KOMISJI ZDROWIA

W związku z interwencjami i zapytaniami odnośnie zabezpieczenia ziół leczniczych przed działaniem szkodników, takich jak np. mole ziołowe, Centrala Zielarska wyjaśnia:

Dziedzina zielarstwa była dotąd w Polsce bardzo zaniedbana, stąd też brak doświadczenia w magazynowaniu wielkich ilości ziół i w zwalczaniu szkodników.

Celem radykalnego rozwiązania zagadnienia Centrala Zielarska weszła w kontakt z licznymi instytucjami nau-

kowymi i instytucjami zainteresowanymi w zwalczaniu szkodników, zasięgając ich opinii w powyższej sprawie.

W chwili obecnej Wydział Inżynierii Sanitarnej Politechniki Warszawskiej przygotowuje już projekt komory dezynsekcyjnej, zamówiono już również środki chemiczne, które skutecznie zwalczając szkodniki nie wpływają ujemnie na jakość ziół. Centrala Zielarska wydała również zarządzenia, które zabezpieczą magazynowane obecnie zioła lecznicze przed szkodnikami.

Adres Redakcji: Warszawa, Al. Stalina 3. Kancelaria Rady Państwa. Tel. 89000-005. Red. — 131. Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 7 zł 20 gr.

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch“ — Oddz. Woj. w Warszawie, Srebrna 16, tel. 80420 na konto PKO nr. I — 6800.

Wydawca: Spółdzielnia Wyd.-Ośw. „Czytelnik“. Drukarnia RSW „Prasa“, Marszałkowska 3/5.

2-B-28197